

poradnik BIBLIOTEKARZA

Wrzesień

9/1999

- Biblioteki szpitalne w świetle międzynarodowych przepisów bibliotecznych
- Reforma edukacyjna w bibliotece szkolnej
- „Laurka pełna radości”



Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

INDEKS 369594

ISSN 0032-4752

NOWA SZKOŁA

NOWOCZESNA BIBLIOTEKA

Stoimy u progu reformy systemu oświaty. Jednym z jej podstawowych założeń jest zapewnienie uczniom możliwości korzystania ze zdobyczy technologii informacyjnej. Skomputeryzowana biblioteka szkolna będzie wydajnie wspierać realizację tego zadania.

Przedstawiamy program "BIBLIOTEKA SZKOLNA - MOL".

Na jego wyjątkowy charakter składają się następujące cechy:

- ▲ przystępna cena
- ▲ prostota obsługi (nawet bibliotekarz debiutujący w dziedzinie obsługi komputerów poradzi sobie z nim samodzielnie)
- ▲ niewielkie wymagania sprzętowe

Nauczyciel bibliotekarz, który doprowadził do komputeryzacji swojej biblioteki udowadnia, iż jest pracownikiem w pełni nowoczesnym, który podola wyzwaniom reformy systemu oświaty, a jego placówka gwarantuje szkole wysoką jakość usług

TYLKO PROGRAM "BIBLIOTEKA SZKOLNA - MOL" POSIADA REKOMENDACJĘ MINISTERSTWA EDUKACJI NARODOWEJ

Warto wybrać firmę renomowaną, stabilną, z pozycją lidera na rynku oprogramowania dla bibliotek. My komputeryzujemy biblioteki szkolne już od 8 lat... i robimy to naprawdę dobrze.

Kursy dla bibliotekarzy
"Pakiet MOL w pracy bibliotekarza"
prowadzi Ośrodek Edukacji Informatycznej
i Zastosowań Komputerów w Warszawie,
ul. Raszyńska 8/10, 02-026 Warszawa

Zgłoszenia przyjmują:
Renata Sętopek, tel.(022) 822 62 48
Małgorzata Pałczyńska, tel.(022) 668 55 13

MOL 

SYSTEMY INFORMATYCZNE

51-359 Gdynia,
ul. Zygmunta Augusta 3-5-7
tel. (058) 661 15 83, 620 39 53
fax (068) 620 39 53
www.mol@mol.com.pl



VULCAN

OPROGRAMOWANIE KOMPUTEROWE

51-657 Wrocław, ul. Kazimierska 15
tel. (071) 348 01 01, fax (071) 348 01 03

www.vulcan.edu.pl

Poradnik BIBLIOTEKARZA nr 9 (594), 1999

W NUMERZE

- Od redaktora 2
- PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE
- Elżbieta Barbara Zybort** 3 Biblioteki szpitalne w świetle międzynarodowych przepisów bibliotecznych
- Janina Głomska** 9 Reforma edukacyjna w bibliotece szkolnej
- Romana Starego** 12 Skontrum w skomputeryzowanej bibliotece szkolnej
- RELACJE
- Barbara Budyńska** 14 Forum czytelnice VI
- Jan Gosiewski** 15 Ustawodawstwo biblioteczne w systemie regionalnym i federalnym
- KOMUNIKATY
- 17 List otwarty Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich „Do wszystkich, którym nie jest obojętny los bibliotek”
- 18 Stanowisko w sprawie podatku VAT na książki i prasę
- BIBLIOGRAFIA
- Urszula Bzdawka** 19 Reforma polskiego szkolnictwa. Zestawienie bibliograficzne
- Wanda Kochowska** 23 Bibliografia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej za rok 1997. Cz. 3. Czytelnictwo
- 25 Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!
- RECENZJE
- Jadwiga Chruścińska** 26 Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!
- KSIĄŻKA
- Świat książki dziecięcej*
- Lidia Błaszczyk** 26 Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!
- Ewa Gruda** 26 Anioł, miłość i tajemnica
- Kalejdoskop*
- Bogdan Klukowski** 28 Boję się roku 2000
- Salon Wydawców*
- Małgorzata Kisilowska** 30 Wydawnictwo nie tylko wojskowe
- Salon Pisarzy*
- Małgorzata Kisilowska** 30 Zygmunt Kubiak — między chrześcijaństwem a antykiem
- BIBLIOTEKA • ŚRODOWISKO
- Małgorzata Ratyna** 31 Pierwszaki czytelnikami. Relacja z uroczystości pasowania uczniów klas I na czytelników
- 32 Europejska współpraca bibliotek publicznych
- Mirosława Joško** 34 „Laurka pełna radości”. Scenariusz uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej
- WARSZTATY CZYTELNICZE
- Grażyna Antas** 38 Świat uczuć
- Asertywność w bibliotece*
- Lidia Bit** 16 Obsługa specjalnych grup użytkowników w bibliotekach
- Prawo biblioteczne*
- Krystyna Kuźmińska** 40 Liber Amicus — przyjaciel książki [o Wandzie Chachulskiej]
- Z żalobnej karty*
- Barbara Wąsiewska** 39
- Poezja*
- Anna Czachorowska** 29
- Agnieszka Szczepaniak** 29
- INFORMACJE • KOMUNIKATY • DONIESIENIA 40

drodzy czytelnicy

Wrześniowy numer „Poradnika Bibliotekarza” towarzyszy doniosłemu wydarzeniu dla polskiej oświaty, czyli zainicjowaniu z dniem 1 września 1999 r. (w miesiącu „R”) wdrażaniu nowego systemu edukacji.

Najważniejszym ogniwem owych przemian są trzyletnie gimnazja, do których niebawem zaczną uczęszczać absolwenci klas szóstych szkół podstawowych. Czekają już na nich nowe, zintegrowane treści kształcenia oraz zestawy nowych, atrakcyjnie wydanych podręczników i innych pomocy metodycznych. Oferta edytorska jest duża i różnorodna. Zgodnie z zapisami prawnymi Ministerstwa Edukacji Narodowej najważniejsze są umiejętności samodzielnego zdobywania, przetwarzania i wykorzystania wiedzy przez ucznia pod kierunkiem nauczyciela. Ta zasada jest podstawą nowoczesnego kształcenia. Powodzenie reformy zależy będzie zatem nie tylko od nauczycieli, od ich wiedzy i zaangażowania ale również od nauczycieli bibliotekarzy i bibliotekarzy.

Reforma edukacji zakłada konieczność istnienia biblioteki w każdej szkole. To nie oznacza oczywiście, że we wszystkich szkołach, w tym zwłaszcza w gimnazjach zostaną one natychmiast zorganizowane. Będzie to z pewnością proces, który potrwa w czasie, ale marzenia o nowoczesnej bibliotece szkolnej (mediecy), prowadzonej przez wykwalifikowanego bibliotekarza („mediotekarza”) z pewnością będą realne... Oczekiwania wobec bibliotekarzy szkolnych są ogromne; oprócz talentów pedagogicznych i wysokiej kultury osobistej winni wykazać się wiedzą bibliotekoznawczą, informacyjną i medialną, a także umiejętnościami obsługi komputera, swobodnego poruszania się po Internecie, po urządzeniach medialnych. Zatem ważne są kwalifikacje i możliwość doskonalenia i samokształcenia zawodowego. W tej sytuacji pomocne będą licznie występujące na rynku prasy periodyki adresowane do nauczycieli i nauczycieli bibliotekarzy. Również i „Poradnik Bibliotekarza” pragnie służyć pomocą, udostępniając tradycyjnie swoje łamy również dla bibliotekarzy szkolnych, zwłaszcza tych osób, które podjęły pracę w nowo otwartych gimnazjach. Liczymy, że „Poradnik” stanie się Państwa pismem.

W tym numerze polecam uwadze bibliotekarzy szkolnych artykuł Janiny Głomskiej pt. „Reforma edukacyjna w bibliotece szkolnej” a do praktycznego wykorzystania w działalności bibliotecznej — „Skontrum w skomputeryzowanej bibliotece szkolnej” — autorstwa Romany Starego, zestawienie bibliograficzne, obejmujące książki i czasopisma dotyczące reformy edukacji oraz zabawny scenariusz uroczystości szkolnej z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Wszystkich czytelników „Poradnika” z pewnością zainteresuje artykuł prof. dr hab. Elżbiety Barbary Zybert pt. „Biblioteki szpitalne w świetle międzynarodowych przepisów bibliotecznych”, którym inaugurujemy cykl tematyczny „Biblioteki szpitalne... co dalej?” W Polsce maleje liczba bibliotek szpitalnych, sanatoryjnych i domów opieki społecznej. Ich kondycja jest poważnie zagrożona. W tej sytuacji istnieje pilna potrzeba przygotowania odpowiednich aktów prawnych, zabezpieczających egzystencję tych placówek. Prace w tym zakresie zostały już podjęte w resortach zdrowia i opieki społecznej, sprawiedliwości oraz kultury i sztuki. Projektowany cykl tematyczny poświęcony rzeczywistości i perspektywom bibliotek szpitalnych, sanatoryjnych i domów opieki społecznej — ich blaskom i ciemnom jest kontynuacją problematyki poruszanej na ogólnopolskim seminarium w Ustroniu pt. „Rewalidacyjna i terapeutyczna funkcja książki i biblioteki w zakładach opieki zdrowotnej i społecznej” (07.-09.06.1999 r.). O przygotowywanych aktach prawnych dotyczących tych bibliotek pisze Krystyna Kuźmińska w „Prawie bibliotecznym”.

„Poradnik” rozpoczyna także druk cyklu tematycznego, pt. „Integracja europejska” obejmującego materiały związane z międzynarodową współpracą bibliotek, przemianami w bibliotekarstwie, dostosowaniem funkcji i działań polskich bibliotek publicznych do standardów europejskich.

Mam nadzieję, że propozycje redakcji spotkają się z Państwa aprobatą.

Jadwiga Chreścińska



Biblioteki szpitalne w świetle międzynarodowych przepisów bibliotecznych

ELŻBIETA BARBARA ZYBERT

Biblioteki szpitalne to zróżnicowana grupa bibliotek¹ obejmująca różne ich typy, gromadzące różny księgozbiór, adresujące swe usługi do różnych kategorii odbiorców i stosujące odmienne metody pracy, właściwe bibliotece fachowej czy publicznej. Próbę sformułowania podstawowych założeń dotyczących działalności bibliotek szpitalnych i dokonania ich typologii podjęto na kongresie IFLA w Brukseli w 1955 r. Wyodrębniono wówczas trzy rodzaje bibliotek: dla chorych, dla pracowników szpitala oraz bibliotekę fachową, ściśle medyczną. O ile potrzeba tej ostatniej biblioteki była i nadal jest niekwestionowana w środowisku personelu medycznego szpitala, to biblioteki o charakterze oświatowym, zaspokajające oczekiwania pacjentów i personelu, muszą ustawicznie dowodzić konieczności swojego istnienia.

Stąd pojawia się potrzeba zapewnienia podstaw organizacyjnych właśnie szpitalnym bibliotekom oświatowym.

Stanowią one typ bibliotek publicznych przeznaczonych dla osób przebywających w zakładach lecznictwa zamkniętego (szpitale, sanatoria, domy opieki społecznej). Ich celem jest zaspokajanie potrzeb rekreacyjnych, głównie pod kątem kompensacji i terapii. Biblioteka szpitalna dla chorych w przeciwieństwie do powszechnej biblioteki publicznej stanowi świadomie zestawiony księgozbiór dla realizacji określonego celu. Jej zadaniem jest pozytywne oddziaływanie na chorego poprzez właściwą lekturę, aby w ten sposób wytworzyć w nim warunki sprzyjające leczeniu. Poza oczywistymi korzyściami płynącymi z czytania, chory może uwolnić się od szkodliwych urojeń, które utrudniają lub opóźniają zwykły

proces zdrowienia. Poza tym zadania biblioteki wynikają z typu szpitala: inne są w szpitalu dziecięcym, inne w zakładach dla nerwowo chorych czy w domach starców.

Pierwsze biblioteki publiczne zaczęły powstawać w XIX w. w krajach anglosaskich, choć już wcześniej dostrzegano lecznicze oddziaływanie książek na pacjentów. Obie wojny światowe przyczyniły się do rozwoju tej grupy bibliotek, a wiodącą rolę w ich organizacji pełnią Stany Zjednoczone.

Podstawowym wyróżnikiem bibliotek szpitalnych jest fakt, iż funkcjonują w sytuacjach określanych mianem trudnych. Pobyt w szpitalu, zwłaszcza dla dziecka, jest taką właśnie sytuacją. Zagroza ona prawidłowemu funkcjonowaniu człowieka oraz jego rozwojowi fizycznemu i psychicznemu².

Sytuacje trudne bywają również przyczyną pozbawienia człowieka cenionych wartości: miłości, opieki, bezpieczeństwa itp. O trudności danej sytuacji stanowią zarówno czynniki obiektywne, jak i to, w jaki sposób człowiek postrzega tę sytuację — jak ocenia samego siebie i swoje możliwości w oczekiwanej lub rozgrywanej się sytuacji³.

Istotnym zadaniem procesu hospitalizacji i prowadzonej w zakładach leczniczych pracy terapeutycznej jest przywracanie chorym tych funkcji psychofizycznych, które zostały zaburzone, a także nabywanie sprawności warunkujących aktywność społeczną, zaspokajanie własnych potrzeb oraz rozwój osobowości⁴.

Powyższe zadania w pełni znajdują odzwierciedlenie w misji bibliotek szpitalnych.

Problemy bibliotek szpitalnych są przedmiotem szczególnego zainteresowania Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarskich i Instytucji — IFLA⁵,

² M. Tyszkowa: *Zachowanie się dzieci szkolnych w sytuacjach trudnych*. Warszawa 1986 s. 10.

³ M. Jarosz: *Psychologia lekarska*. Warszawa 1978 s. 131.

⁴ R. Anyszko, T. Kott: *Wychowanie w zakładzie leczniczym*. Warszawa 1988 s. 98.

⁵ Także inne Sekcje IFLA w swoich programach uwzględniały działania na rzecz specjalnych grup użytkowników.

¹ I. Schmid-Schadelin: *Biblioteka szpitalna jako specjalna dziedzina pracy bibliotecznej*. W: *Książka w służbie chorych. Biblioteki szpitalne za granicą*. Warszawa 1968. Zeszyty Przekładów nr 1 (22) s. 10.

w której już od 1932 r. działa Sekcja Bibliotek Szpitalnych (*Section for Hospital Libraries*), obecnie (od 1984 r.) funkcjonująca pod nazwą Sekcja Bibliotek Obsługujących Osoby w Niekorzystnej Sytuacji (*Section for Libraries Serving Disadvantaged Persons*). Uwaga tej Sekcji skupia się na⁶:

- organizacji bibliotek i działalności informacyjnej adresowanej do osób, które z różnorodnych powodów nie są w stanie korzystać z tradycyjnych usług bibliotecznych (np. pacjentów w szpitalach, więźniów, głuchych, starszych, upośledzonych umysłowo i fizycznie),

- promocji czytelnictwa wśród populacji mającej specjalne potrzeby,

- popularyzacji *Wytycznych dotyczących materiałów łatwych w czytaniu*,

- budzeniu zawodowej świadomości bibliotekarzy obsługujących osoby w niekorzystnej sytuacji i upowszechnianiu odpowiedniego szkolenia tego personelu. Temu ma służyć sesja „Kształcenie bibliotekarzy obsługujących osoby w niekorzystnej sytuacji”, organizowana podczas tegorocznej konferencji IFLA, która odbędzie się w Bangkoku.

Istotna część działalności Sekcji dotyczy udzielania pomocy różnym krajom w organizowaniu bibliotek szpitalnych, co przejawia się m.in. w opracowywaniu wytycznych i zaleceń, zainicjowanych podczas konferencji IFLA w Brukseli w 1955 r.⁷ Uwzględnienie tej problematyki w pracach IFLA miało przyczynić się do zainteresowania tymi bibliotekami właściwych instancji odpowiedzialnych za nie. Obecnie obowiązujące *Wytyczne dla bibliotek obsługujących pacjentów szpitali i osoby niepełnosprawne w społeczeństwie (Guidelines for Libraries Serving Hospital Patients and Disabled People in the Community)*, zostały opublikowane w 1984 r. i wydane ponownie w 1995 r. Wykorzystują propozycje zawarte we wcześniejszych materiałach z 1960 r. Zgodnie z przyjętymi ustaleniami nie mają one charakteru norm, ale bardziej elastycznych zaleceń pozwalających na ich adaptację zarówno w krajach rozwijających się, jak

i rozwiniętych, zgodnie z uwarunkowaniami finansowymi, socjalnymi czy tradycjami bibliotekarskimi w danym kraju.

Przygotowując zalecenia dla bibliotek szpitalnych, niezbędne jest uwzględnienie szeregu czynników, które determinują ich organizację. Tymi czynnikami są: grupa adresatów, ich wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania itp. Rozstrzygający wpływ na charakter tej grupy bibliotek ma przede wszystkim wiek i choroba pacjentów, którzy znajdują się w szpitalu.

Z punktu widzenia czasu pobytu wyróżnić można szpitale z krótkotrwałe i przewlekłe chorymi.

Czas pobytu w szpitalu wpływa na wielkość i rodzaj zgromadzonego piśmiennictwa.

W zakładach krótkiego pobytu zdolności umysłowe pacjentów nie zostały zmienione przez chorobę, a po zakończeniu kuracji wrócą oni do normalnego życia albo przejdą do innych szpitali. W zakładach dla przewlekłych chorych np. w klinikach ortopedycznych, reumatologicznych czy gruźliczych pobyt trwa miesiącami, a nawet latami. Oczywiście jest, że pacjenci tam przebywający potrzebują zasobniejszych bibliotek niż inni. W takich zakładach należy uwzględnić również możliwość samokształcenia pacjentów, aby po opuszczeniu zakładu i zakończeniu hospitalizacji nie odeszli od zawodu lub nie stracili możliwości samodzielnej egzystencji. Toteż zadaniem bibliotekarza jest ustawiczne ukazywanie choremu tego celu i budzenie w nim zainteresowania dla wszystkiego co się z tym wiąże. Dlatego też księgozbiór musi być możliwie wielostronny i w dostatecznym stopniu powinien uwzględniać literaturę fachową⁸.

Drugi czynnik, tj. wiek pacjenta, pozwala jeszcze bardziej zróżnicować zakłady na dziecięce, dla starszych, dla chronicznie chorych i inne. Wiek pacjenta oraz zespół warunków normalnego życia, z jakich chory wyszedł lub do jakich wróci po opuszczeniu szpitala, wpływają w sposób bardzo istotny na charakter biblioteki. Dlatego bibliotekarz w szpitalach dziecięcych stoi przed całkiem innym zadaniem niż w zakładzie dla osób starszych. Biblioteki w szpitalach dziecięcych podobne są do oddziałów dziecięcych w bibliotekach publicznych. W bibliotekach szpitalnych należy jednak unikać książek, które mogłyby pobu-

M.in. w 1973 r. opublikowane zostały *Standards for Public Libraries*, które zawierały informacje dotyczące obsługi pacjentów szpitali, osób niedowidzących, niewidomych, starszych i więźniów.

⁶ IFLA *Section of Libraries Serving Disadvantaged Persons. Medium Term Programme 1998-2001*. Wersja elektroniczna, aktualizacja z 16 lipca 1998 r.

⁷ Wytyczne zostały opublikowane w 1960 r. w języku francuskim na łamach „Libri”, zob: *Memoire indicateur sur les bibliotheques d'hospitaux*. „Libri” 1960 nr 2 s. 141-146.

⁸ I. Schmid-Schadelin: *Biblioteka szpitalna...* s. 11.

dzic dzieci. Główną sugerowaną literaturą powinna być literatura rozrywkowa z uwzględnieniem zainteresowań dziewcząt i chłopców, gdyż jak zaznacza Ingmar Schmid⁹, dzieci na ogół nie potrafią skoncentrować się na samokształceniu. Z uwagi na naukę prowadzoną w szpitalach powinno się tworzyć także szkolne biblioteki szpitalne, wyposażone w niezbędne lektury i literaturę niebeletrystyczną oraz podstawowe wydawnictwa informacyjne.

Odmienne zorganizowane powinny być biblioteki w szpitalach, w których przebywają osoby starsze i przewlekle chore. „Tu bowiem przebywają ludzie, którzy poprzez wiek i chorobę stali się zależni od swego otoczenia i najczęściej tutaj życie kończą. Praca bibliotekarza ma więc prawie opiekuńczy charakter i wymaga dojrzałych bibliotekarzy z doświadczeniem życiowym”¹⁰.

I jeszcze trzeci czynnik, od którego zależy charakter szpitala i działającej w nim biblioteki: jest nim charakter chorób tam leczonych, np. epilepsja czy choroby psychiczne i nerwowe. Służba w takich bibliotekach wymaga specjalnej wiedzy o różnych chorobach i zjawiskach chorobowych i szczególnej współpracy z personelem medycznym, która staje się bezwzględnie koniecznością, zwłaszcza w zakładach dla nerwowo chorych¹¹.

Wytyczne dla bibliotek szpitalnych, opublikowane przez IFLA w 1960 r., stały się inspiracją do przygotowania polskich przepisów z 1974 r. (wraz z przepisami szczegółowymi)¹², będących aktami wykonawczymi do ustawy o bibliotekach z 9 IV 1968 r. Zgodnie z tym tokiem rozumowania obowiązujące *Wytyczne dla bibliotek obsługujących pacjentów szpitali i osoby niepełnosprawne w społeczeństwie* IFLA¹³ wznowione w 1995 r. powinny

stać się podstawą do opracowania polskich aktów wykonawczych do ustawy o bibliotekach z 27.06.1997 r. i projektowania rozwiązań organizacyjnych dla sieci bibliotek szpitalnych¹⁴.

Prezentowane *Wytyczne* składają się z 4 części¹⁵. Bibliotekom szpitalnym poświęcona jest cz. 2. Przedmiotem zainteresowania autorów opracowanych zaleceń jest biblioteka oświatowa dla pacjentów i personelu. We wprowadzeniu do omawianego dokumentu podkreśla się jednak, że pełna biblioteka szpitalna powinna mieć dwa oddziały: naukowy z księgozbiorem fachowym dla personelu medycznego i rekreacyjno-oświatowy dla pacjentów i pracowników. Część druga, poświęcona bibliotekom szpitalnym, dotyczy:

- ogólnych zasad organizacji bibliotek szpitalnych,
- personelu szpitala,
- świadczonych usług,
- zbioru materiałów bibliotecznych,
- pomieszczeń i wyposażenia.

W *Wytycznych* zwraca się uwagę, że zasady formalno-prawne organizacji bibliotek mogą być odmienne w poszczególnych krajach, co wynika zarówno z sytuacji ekonomicznej jak i tradycji bibliotekarskich. Obowiązek ich organizowania może spoczywać na różnych władzach: państwowych, samorządowych, zakładowych czy organizacjach dobroczynnych. Bez względu na przyjęte rozwiązania cel ich działania jest jeden:

zapewnić osobom przebywającym w zakładach zamkniętej służby zdrowia dostęp do usług bibliotecznych.

Podkreśla się także konieczność zapewnienia osobom chorym i niepełnosprawnym takiego samego spectrum usług i wyposażenia, jakie jest dostępne w bibliotece publicznej. Autorzy *Wytycznych* zaznaczają, by jakość tych świadczeń nie była niższa niż w bibliotekach adresujących swą działalność do odbiorcy masowego. Korzystanie z bibliotek szpitalnych dla

¹⁴ Dotychczas przedstawiono dwa projekty takich rozporządzeń przygotowane przez MZiOS: pierwsze z końca 1998 r. i kolejna poprawiona wersja z maja 1999 r.

¹⁵ Cz. 1. Organizacja usług bibliotecznych dla osób niepełnosprawnych.

Cz. 2. Biblioteki szpitalne (niemedyczne) z uwzględnieniem działalności w szpitalach długiego pobytu, specjalistycznych i zakładach specjalnych.

Cz. 3. Usługi dla osób nie opuszczających domów, dla osób w dziennych centrach pobytu itp.

Cz. 4. Kształcenie i szkolenie.

⁹ Tamże: s. 11.

¹⁰ Tamże: s. 12.

¹¹ Tamże: s. 13.

¹² Zarządzenie Ministrów Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Kultury i Sztuki z dnia 4.01.1974 r. w sprawie obsługi bibliotecznej w zakładach opieki zdrowotnej zamkniętej i w domach pomocy społecznej; załączniki: nr 1 regulamin wewnętrzny biblioteki, nr 2 regulamin korzystania z biblioteki; oraz Wytyczne Ministrów Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Kultury i Sztuki z dnia 18.05.1976 r. w sprawie usprawnienia działalności bibliotek w zakładach resortu zdrowia i opieki społecznej sprawujących opiekę stacjonarną.

¹³ *Guidelines for Libraries Serving Hospital Patients and Disabled People in the Community*. Compiled by a Working Group chaired by Jean M. Clark under the auspices of the IFLA Section of Library Services to Hospital Patients and Handicapped Readers. IFLA Headquarters, the Hague, Netherlands, 1984 (reprinted in 1995).

pacjentów powinno być bezpłatne i takie jest, jak wynika z rekonesansu Sekcji.

Biblioteka szpitalna, zgodnie z dotychczasową praktyką, może być organizowana jako:

- filia biblioteki publicznej,
- niezależna biblioteka zakładu opieki zdrowotnej.

Zgodnie z wcześniejszymi sugestiami, biblioteka ta może stanowić połączenie biblioteki medycznej i ogólnej prowadzonej przez tego samego bibliotekarza. W przypadku prowadzenia dwóch rodzajów księgozbiorów ważne jest zachowanie właściwych proporcji pomiędzy nimi, zgodnie z celami danej biblioteki, odzwierciedlonymi w stosownych uzgodnieniach pisemnych lub w polityce bibliotecznej.

W odniesieniu do personelu zwraca się uwagę na konieczność **integracji bibliotekarzy i personelu medycznego, a także działań biblioteki z całością szpitala**. Bez wiedzy bibliotekarza dotyczącej wymagań i reguł instytucji, w której funkcjonują z jednej strony, i świadomości personelu szpitala odnośnie przydatności działań bibliotecznych z drugiej strony, niemożliwe jest efektywne współdziałanie dla osiągnięcia celów postawionych przed bibliotekami szpitalnymi. Powstawanie bibliotek szpitalnych powinno być wymuszane nie tylko przez bibliotekarzy czy pacjentów, którzy mają niestety niewiele do powiedzenia, ale przede wszystkim przez personel szpitala. Pracownicy medyczni powinni mieć świadomość, że biblioteka na terenie szpitala to nie konkurencja do zajmowania atrakcyjnych pomieszczeń, a bibliotekarze szpitalni to nie dodatkowa grupa roszczeniowa dochodząca swoich *wydumanych* praw, ale ważni sprzymierzeńcy w całościowym procesie hospitalizacji i rekonwalescencji. Podkreślanie tych problemów w zaleceniach międzynarodowych świadczy o tym, że status i miejsce bibliotekarzy szpitalnych pozostawia ciągle wiele do życzenia.

Planując liczbę zatrudnionego personelu niezbędne jest, zgodnie z prezentowanymi *Wytycznymi*, uwzględnienie czasochłonności pracy bibliotekarzy szpitalnych. Bibliotekarze ci powinni pracować nie tylko na miejscu w bibliotece, ale również regularnie odwiedzać pacjentów we wszystkich oddziałach, prowadzić dla nich zajęcia kulturalno-oświatowe, biblioterapeutyczne oraz współpracować z personelem medycznym.

Zasadniczą część *Wytycznych* zawiera informacje o charakterze normatywnym. Propono-

wane wskazania liczbowe zostały dostosowane do placówek szpitalnych o różnej wielkości: szpitale małych – mniej niż 200 łóżek, zakładów z 200-300 łózkami, szpitale do 500 łóżek i powyżej. Niezależnie od tej stratyfikacji wprowadzono dodatkową kategorię: szpitale specjalistyczne.

W odniesieniu do liczby zatrudnionego personelu dokument ten zawiera zasadniczą dyrektywę: w bibliotece powinno być zatrudnionych tylu bibliotekarzy, aby była ona dostępna dla czytelników przynajmniej przez 3 godziny dziennie. Pełnoetatowy bibliotekarz oraz pomocniczy pracownik (dwa etaty) powinni być zatrudnieni w szpitalu liczącym już 400 łóżek. W szpitalach specjalistycznych zaleca się zatrudnianie na pełny etat: bibliotekarza i pracownika pomocniczego w placówkach z 300 łózkami. Dla porównania polskie przepisy¹⁶ przewidują zatrudnienie pełnoetatowego bibliotekarza, w dodatku bez pracownika pomocniczego, w szpitalach liczących co najmniej 500 łóżek. W propozycjach rozporządzeń z 1998 i 1999 r. nie tylko nie zwiększono wskaźników liczbowych w stosunku do 1976 r., ale także nie uwzględniono wcześniejszych sugestii środowiska zgłaszanych po ukazaniu się przepisów w 1976 r.¹⁷

Wytyczne zawierają podstawowe zadania postawione przed tą grupą bibliotek oraz niezbędne warunki umożliwiające ich realizację: księgozbiór oraz lokal biblioteczny. Podkreśla się, że biblioteki szpitalne ze względu na przypisywane im ważne miejsce w procesie hospitalizacji i rekonwalescencji powinny być nie tylko magazynem książek, ale także upowszechniać czytelnictwo, organizować działalność kulturalną na terenie szpitala, realizować działania biblioterapeutyczne a także prowadzić działalność informacyjną na temat książek dotyczących zdrowia, rekreacji czy wszelkich form doskonalenia. Coraz częściej zwraca się uwagę na znaczenie informacji nt. zdrowia udostępnianej pacjentom. Przykładem może być powstawanie w Stanach Zjednoczonych publicznie dostępnych baz danych zawierających informacje dotyczące zdrowia, higienicznego trybu życia (tzw. *Combined Health Information*, a w Wielkiej Brytanii *Helpbox*).

¹⁶ Zarządzenie z 4.01.1974 r. MZiOS oraz MKiS w sprawie obsługi bibliotecznej w zakładach opieki zdrowotnej zamkniętej i domach opieki społecznej wraz z załącznikami nr 1 (regulamin wewnętrzny biblioteki) i nr 2 (regulamin korzystania z biblioteki) oraz Zarządzenie Ministrów Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Kultury i Sztuki z 18.05.1976 r.

¹⁷ Zob. W. Kozakiewicz, B. Brzózka: *Biblioteka szpitalna dla pacjentów*. Warszawa 1984 s. 9.

Przy realizacji wszystkich zadań, zwłaszcza w zapewnianiu dostępu do różnorodnych źródeł informacji,

biblioteki szpitalne powinny współpracować z terenowymi bibliotekami publicznymi.

W odniesieniu do księgozbioru i innych materiałów po raz kolejny zapisano, że pacjenci w szpitalu mają prawo do tak dobrego jakościowo księgozbioru jak użytkownicy na zewnątrz. Zbiory biblioteczne, obejmujące zarówno literaturę piękną, jak i popularnonaukową powinny być różnorodne, tak by zachęcały do skorzystania z nich i zaspokajały potrzeby i możliwości percepcyjne użytkowników. Oprócz czasopism, książek tradycyjnych, drukowanych dużą czcionką, powinny być gromadzone książki mówione, obrazkowe oraz specjalnie przygotowane materiały. Także książki drukowane braillem powinny być dostępne na miejscu lub drogą wypożyczeń międzybibliotecznych, jeśli będzie takie zapotrzebowanie. Sugeruje się, aby biblioteki szpitalne, podobnie jak niektóre zagraniczne biblioteki publiczne, udostępniały pacjentom materiały artystyczne np. reprodukcje, które pacjenci mogliby wypożyczać do dekoracji sal szpitalnych, w których przebywają. Podstawą racjonalnie tworzonego i efektywnego księgozbioru powinien być stały budżet, regularnie określany na potrzeby biblioteki, umożliwiający zakup nowych zbiorów. Tak jak wspomniano wcześniej, pewne partie księgozbioru powinny być wymieniane i uzupełniane z innych źródeł np. z biblioteki publicznej. Zaleca się, ze względów ekonomicznych, zorganizowanie kolekcji depozytowych, które będą wypożyczane do szpitali. Jest to szczególnie istotne w przypadku szpitali małych i zakładów opiekuńczych.

Wymogi dotyczące liczebności księgozbioru będą inne w szpitalach krótkiego i długiego pobytu. Ogólnie mówiąc, szpitale długiego pobytu wymagają większego księgozbioru lub przynajmniej zbioru, który może być regularnie wymieniany i odświeżany. *Wytyczne* IFLA z 1984 r. określają minimalne wielkości księgozbiorów bibliotek szpitalnych, które mogą stanowić podstawę efektywnej działalności.

I tak przewiduje się, że w szpitalach:

— małych, mających poniżej 200 łóżek, księgozbiór powinien obejmować 800-1000 jednostek bibliotecznych, z zaznaczeniem, iż wielkość ta powinna być zwiększona, gdy

w danym zakładzie przebywają dzieci. Oznacza to 4-5 jednostek w przeliczeniu na 1 łóżko.

— o pojemności 200-300 łóżek księgozbiór powinien liczyć 2000 jednostek (5-6 jednostek na 1 łóżko).

— o pojemności 400-500 łóżek księgozbiór powinien obejmować 4000 jednostek (8-10 na 1 łóżko). Zaleca się także, aby w przypadku pobytów długoterminowych wielkość tę zwiększać i korzystać z możliwości „odświeżania” księgozbioru np. poprzez wypożyczenia z bibliotek publicznych.

Polskie przepisy z 1976 r. oraz propozycje rozporządzeń z 1998 r. i 1999 r. określają normatywy dla bibliotek w szpitalach do 500 łóżek, bez dodatkowej ich stratyfikacji. Wskaźniki liczbowe zawarte w przepisach polskich z 1976 r. były niższe w stosunku do *Wytycznych* IFLA z 1960 r. (o minimum 1 wol. na 1 łóżko) i taką też wielkość zalecają propozycje z 1998 r. i 1999 r. W odniesieniu do bibliotek szpitali większych, powyżej 500 łóżek (dla których brak jest szczegółowych zapisów w *Wytycznych* z 1984 r. (1995), polskie przepisy z 1976 r. zalecały tę samą liczbę jednostek co *Wytyczne* IFLA z 1960 r., tj. 6 wol./1 łóżko, natomiast propozycje zawarte w projektach polskich rozporządzeń z 1998 r. i 1999 r. są mniejsze (o 1 jedno./łóżko) w stosunku do tych zaleceń IFLA z 1960 r., a także przepisów polskich z 1976 r.

Wytyczne IFLA zwracają uwagę, że planując nowe pomieszczenia biblioteczne w szpitalu, podobnie jak i w każdej innej instytucji, konieczne jest uwzględnienie szeregu czynników, które będą decydowały o wielkości tych pomieszczeń. Są to:

- liczba łóżek w szpitalu, liczba pracowników w szpitalu, rodzaj szpitala,
- zadania nakreślone do realizacji przez bibliotekę,
- usługi realizowane przez bibliotekę,
- wielkość i rodzaj zbiorów,
- a także zapewnienie odpowiednich warunków pracy dla samych bibliotekarzy.

W *Wytycznych* podkreśla się centralną lokalizację biblioteki, w pobliżu sklepu, kawiarni, punktu informacyjnego itp., z możliwością łatwego dostępu do niej dla pacjentów z innych pięter i budynków oraz poruszających się na wózkach czy przywożonych na łózkach. Podkreśla się, że biblioteka w żaden sposób nie powinna być fizycznie izolowana. Zwraca się uwagę na właściwe i zachęcające użytkowników oznakowanie biblioteki. Drzwi do niej

powinny być odpowiednio szerokie, przeszkłone, aby bibliotekarz będący w środku mógł zobaczyć czytelnika, któremu być może potrzebna jest pomoc oraz aby wygląd biblioteki mógł przyciągnąć tych, którzy są dopiero potencjalnymi czytelnikami, a w pobliżu biblioteki znaleźli się przypadkiem.

Lokal biblioteki, jej wygląd i zagospodarowanie są ważne także z innego punktu widzenia.

Biblioteka szpitalna pełni również funkcję społeczną.

To tu na gruncie neutralnym pacjenci mają możliwość spotykać się z personelem medycznym, dlatego pożądane jest, aby otoczenie biblioteki różniło się od reszty szpitala.

Wytyczne IFLA omawiają zarówno sprawy ogólne dotyczące lokalu, warunków pracy w bibliotece i przechowywania zbiorów, liczbę regałów, jak i wskaźniki zagęszczenia zbiorów na półkach.

Informacje dotyczące rodzaju i wielkości poszczególnych pomieszczeń bibliotecznych, liczby a także wielkości stanowisk czytelnicy i pracowniczych są w tych *Wytycznych* dokładnie określone. Właściwie należałoby tu mówić nie o lokalu biblioteki, a o kompleksie pomieszczeń bibliotecznych. Wyróżnione w *Wytycznych* pomieszczenia to część przeznaczona na:

- udostępnianie, z ladą czytelniczą i katalogami,
- magazyn,
- czytelnię, która w szpitalu z 500 łózkami powinna mieć przynajmniej 15-20 stanowisk o powierzchni 2,5 m² każde,
- opracowanie i przygotowanie zbiorów,
- potrzeby socjalne bibliotekarzy, o ile nie korzystają oni z pomieszczeń wspólnych dla pozostałych pracowników szpitala.

W *Wytycznych* podkreśla się konieczność przygotowania odpowiednich warunków do pracy z czytelnikiem dziecięcym, jeśli tacy pacjenci przebywają w szpitalu. Oznacza to zaplanowanie dodatkowej powierzchni, z odpowiednim wyposażeniem umożliwiającym przestrzenne aranżacje, niezbędne do realizacji zadań specjalnych np. projekcji filmów czy występów teatrzyków kukielkowych.

Biorąc pod uwagę wyróżnione w *Wytycznych* rodzaje pomieszczeń, orientacyjną liczbę woluminów w przeliczeniu 1 wol. na 1 łóżko i uwzględniając najniższe nawet wskaźniki

— lokal biblioteki w szpitalu liczącym ok. 500 łózek powinien mieć powierzchnię około 125 m².

W szpitalach małych do 100 łózek wskazania te mają charakter bardziej ogólny. Zgodnie z nimi powinna być zagwarantowana odpowiednia powierzchnia do przechowywania wszelkich materiałów bibliotecznych tak, by zapewniała pacjentom i personelowi łatwy do nich dostęp. Wielkość tego pomieszczenia powinna wynosić przynajmniej 30 m² oraz dodatkowo minimum 15 m² na pomieszczenie magazynowe.

W polskich przepisach z 1976 r. podaje się zalecenia minimalne, dotyczące tylko wypożyczalni, bez dodatkowego metrażu na choćby najmniejszą czytelnię, gdzie można by prowadzić zajęcia grupowe z czytelnikami. Zgodnie z zalecaną normą liczbowa książek na 1 łóżko szpitalne i liczbą 100 książek na 1 m² powierzchni pomieszczenia te powinny wynosić:

- w szpitalach do 300 łózek — 21 m²,
- do 500 łózek — 30 m²¹⁸.

Te zalecenia pozostają daleko w tyle za propozycjami międzynarodowymi. Ponadto trzeba stwierdzić, że nawet te minimalne wymagania nie są respektowane w wielu placówkach.

W *Wytycznych* zwraca się uwagę na wyposażenie i pomoce techniczne znajdujące się w bibliotece szpitalnej. W każdej bibliotece gromadzącej zbiory zarejestrowane na różnorodnych nośnikach nieodzownym warunkiem korzystania z nich jest sprzęt pozwalający na ich odtwarzanie. Specyfiką biblioteki szpitalnej jest natomiast zgromadzenie dodatkowych pomocy technicznych, które ułatwią pacjentom z różnymi dolegliwościami dogodne korzystanie z materiałów bibliotecznych. Na miejscu w szpitalu powinny być dostępne pulpity i podpórki do książek, okulary przymiatyczne czy przyrządy do odwracania kart. W zależności od lokalnych potrzeb mogą one być wypożyczane z oddziału terapii zajęciowej lub z biblioteki. Obowiązek zaspokajania potrzeb w zakresie zaopatrzenia w sprzęt powinien, wg *Wytycznych* IFLA, spoczywać na bibliotekarzu szpitalnym, gdyż jest on tą osobą, która najczęściej styka się z potrzebami pacjenta.

Przedstawione tendencje dotyczące bibliotekarstwa szpitalnego, realizowane przez wiodącą międzynarodową organizację bibliotekarską, wyrażające się m.in. w zaprezentowanych *Wytycznych* pozwalają na refleksję pod adresem polskich bibliotek szpitalnych:

¹⁸ W. Kozakiewicz, B. Brzózka: *Biblioteka szpitalna*. Op. cit. s. 18.

● wśród decydentów w Polsce brak jest świadomości konieczności organizowania takich bibliotek i stąd nie są one tak powszechne i dobrze wyposażone jak w wielu innych krajach;

● nie w każdej placówce zamkniętej służby zdrowia działają biblioteki. W 1994 r. w 1609 placówkach szpitalnych, sanatoryjnych i opieki społecznej funkcjonowało 628 bibliotek i 177 punktów bibliotecznych. A więc w 50% instytucji — pensjonariuszom i pacjentom nawet formalnie nie zapewniono dostępu do biblioteki;

● te istniejące biblioteki dysponują często małym i nieatrakcyjnym księgozbiorem, brakuje niezbędnego aparatu informacyjnego: katalogów i kartotek;

● nie mają one właściwych warunków do prowadzenia nawet podstawowych usług bibliotecznych;

● lokale biblioteczne zazwyczaj ograniczają się do jednego pomieszczenia, w dodatku nijak mającego się do minimalnych zaleceń z 1976 r.;

● biblioteki nie posiadają potrzebnych pomocy ułatwiających czytanie;

● bibliotekarze zatrudniani niewspółmierne do liczby łóżek i zbiorów nie mają możliwości odwiedzania pacjentów na oddziałach, nie wspominając o działalności biblioterapeutycznej czy kulturalno-oświatowej;

● najbardziej drastyczne różnice normatywne pomiędzy polskimi i międzynarodowymi wskazaniami widoczne są we fragmentach dotyczących lokalu i personelu biblioteki szpitalnej;

● najważniejsze jednak czynniki decydujące o słabości tej sieci uwarunkowane są:

— brakiem zrozumienia przez decydentów potrzeby organizowania tych bibliotek,

— brakiem aktualnych, dobrych przepisów, uzasadniających powstawanie bibliotek i potrzebą zwiększenia normatywów zatrudnienia, lokalu czy zbioru,

— oraz, gdy wreszcie przepisy się pojawiają, w niemożności wyegzekwowania nawet bardzo skromnych zaleceń.

Prof. dr hab. Elżbieta Barbara Zybert
jest pracownikiem naukowym
Instytutu Informacji Naukowej
i Studiów Bibliologicznych UW

Zob. też **Prawo biblioteczne**. Obsługa specjalnych grup użytkowników w bibliotekach s. 16.



Reforma edukacyjna w bibliotece szkolnej

REFORMA EDUKACJI

JANINA GŁOMSKA

Użytkownik biblioteki w dobie reformy edukacyjnej

Biblioteka szkolna jako pracownia interdyscyplinarna i centrum informacji dla ucznia i nauczyciela ma szczególne znaczenie w procesie nauczania i wychowania. Gromadzi, opracowuje i udostępnia różne źródła informacji. W zależności od wyposażenia biblioteki w nowoczesne środki audiowizualne stwarza się warunki do rozwoju sprawności i dojrzałości czytelniczej ucznia. Obecna reforma szkolna w zakresie edukacji czytelniczej i informacyjnej nakłada na biblioteki nowe zadania i wymagania, otwierając przed uczniemi i księżnicami szkolnymi nowe perspektywy poszerzania charakteru zbiorów.

Podział użytkowników bibliotek na różne kategorie i grupy ma na celu szybkie zorientowanie się nauczyciela-bibliotekarza z kim ma do czynienia, aby zaoszczędzić czas poszukiwań potrzebnej literatury fachowej oraz odszukać takie źródła informacji, które zadowolą danego czytelnika.

Na lekcjach z przysposobienia czytelniczego i informacyjnego bibliotekarz poznaje grupy młodych czytelników i wstępnie rejestruje, z jakimi użytkownikami ma do czynienia. Wyznacza też sobie metody pracy w celu zaktywizowania uczniów słabych lub ukierunkowania zdolnych. Ważną sprawą w tych działaniach jest motywacja uczniów — styumu-

lator w każdej pracy — w zakresie rozwoju naukowego, osobowościowego, jak i zaspokojenia potrzeb wyższych: akceptacji, szacunku, uznania. Jednym z etapów efektywnego nauczania jest korzystanie z nowości wydawniczych za pośrednictwem bibliotekarza, nauczyciela przedmiotu lub dzięki samodzielnej pracy ucznia. Właściwie cała „pedagogizacja biblioteczna” opiera się na wiedzy, umiejętnościach i innych kompetencjach nauczyciela-bibliotekarza (kompetencje specjalistyczne i psychologiczne).

Motywacje i kompetencje użytkowników bibliotek szkolnych

Motywacje uczniów mają zasadnicze znaczenie w procesie edukacji szkolnej i pozaszkolnej. Są stymulatorami szeroko pojętego rozwoju intelektualnego i osobowościowego. Mają charakter instrumentalny w sytuacjach szkolnych, gdy ich celem jest sprostać wymogom nauczyciela przedmiotu lub gdy dany uczeń chce uzyskać opinię człowieka czytającego w swoim środowisku szkolnym i rówieśniczym. Mogą mieć też charakter autoteliczny, kiedy zaspokajają potrzeby czytelnicze, czego zewnętrznym objawem jest używanie komputera. Trzecim motywem czytelniczym jest osiągnięcie przeżyć estetycznych. Jak wykazały badania nt. czytelnictwa uczniów, im więcej motywów, tym pełniejszy odbiór treści, a tym samym poszerzenie zakresu i funkcji czytania. Wybory, preferencje czytelnicze i aktywność uczniów mają bowiem ogromny wpływ na procesy odbioru i wykorzystania literatury. Wywołują różne reakcje: intelektualne, emocjonalne, kształtowania postaw i konkretnego działania. Wpływ na rozwój kultury czytelniczej ma środowisko ucznia (rodzinne, rówieśnicze, szkolne), a także biopsychiczna struktura osobowości (temperament, stan zdrowia, wykształcenie i aspiracje). Nie bez znaczenia są też instytucje czytelnicze, jak np. biblioteki czy ośrodki informacji. Najczęściej uczeń zdolny chce, umie i wie, co i jak czytać. Korzysta także z innych form pracy biblioteki szkolnej, a nawet bierze w nich aktywny udział (konkursy, wystawy, spotkania autorskie, wycieczki itp.). Poprzez uczestnictwo w nich uczeń zdobywa potrzebne w życiu i zawodzie kompetencje, a poprzez obserwację wielu zjawisk kulturotwórczych łatwiej i pewniej porusza się w wielu sytuacjach życiowych, wykazując:

- odwagę w prezentowaniu swoich zdolności i umiejętności,
- pozytywne nastawienie do środowiska, w którym współuczestniczy,
- pozytywne emocje,
- pewność siebie i samokrytycyzm,
- umiejętność komunikowania oraz poszerzania horyzontów myślowych i twórczych.

Te umiejętności ułatwiają życie i uczą lepszego patrzenia na świat i bliźnich. W przypadku uczniów szkół zawodowych i w sytuacji wolnorynkowej pracodawca wybiera najlepszych kandydatów, zwracając uwagę na kompetencje przyszłego pracownika. W zreformowanej szkole toczyć się będzie „walka” o mądrego człowieka, którego kompetencje będą większe, ponieważ takie zasady już dziś dyktuje polska gospodarka i standardy europejskie. Prawie każdy pracownik powinien mieć dwa zawody, a nawet trzy, co stawia przed polskim szkolnictwem nowe wymagania. Tak samo w „nowej szkole” nauczyciel z pozycji eksperta przedmiotowego przejdzie na stanowisko eksperta od nauczania i ma stać się przewodnikiem i doradcą ucznia w wielu kwestiach, np. poznania, kształcenia i nabywania kompetencji. I tu także wielka rola przypada umiejętnościom wyszukiwania, przyswajania nowych wiadomości, zdobywania wielu istotnych informacji w jak najkrótszym czasie. W tej sytuacji biblioteka jako centrum informacji powinna stworzyć optymalne warunki do szybkiego i skutecznego zdobywania wiedzy potrzebnej w procesie nauczania i pracy, a także w życiu.

Pedagogizacja w bibliotece

Podstawą reformy edukacji są określone treści kształcenia i kompetencje. W oparciu o podstawy programowe buduje się programy nauczania, w których wyznacza się etapowe i finalne cele (standardy osiągnięć) oraz porównuje się je ze standardami wymagań (są węższe), na których oparta jest ocena szkolna. Z kolei kompetencje uczniów mają charakter przedmiotowy i ogólny i dotyczą wiadomości, umiejętności i postaw.

Te wytyczne stanowią podstawę pracy z użytkownikiem bibliotek szkolnych. W bibliotekach szkolnych stosuje się od dawna indywidualizację pracy z czytelnikiem (łącznie z lekcjami z przysposobienia czytelniczo-informacyjnego), co pozwala na zorientowanie się w ich zdolnościach i zapotrzebowaniach czytelniczych. Ma też tu miejsce ukierunkowa-

nie rozwoju uczniów oraz zainteresowanie nauką i sztuką (w tym rzemiosłem), w zależności od charakteru i profilu gromadzonego księgozbioru. Inspiracje twórcze należy rozwijać u każdego wychowanka i w ten sposób „cementować” grupę. Sposoby oddziaływań wychowawczych muszą mieć na celu ukazywanie ewolucji poglądów na dany problem przy zastosowaniu adekwatnych metod badawczych. Powinny także uwzględniać indywidualne potrzeby czytelnika i użytkownika, jego możliwości i zainteresowania. Sukces pedagogiczny wymaga zawsze zwiększenia tempa pracy z młodzieżą i poszerzenia zakresu merytorycznego, szukania różnych źródeł informacji, przy jednoczesnej oszczędności czasu przeznaczanego na naukę. Stąd tak ważna jest sprawa doradztwa zawodowego, z którego często korzystają uczniowie zdolni. Należy wobec tego zaktywizować innych potencjalnych użytkowników bibliotek szkół do wytrwałej pracy i nauki, aby ich wysiłek przyniósł określone korzyści, w tym zwłaszcza umiejętności korzystania z katalogów, kartotek, bibliografii załącznikowej oraz sporządzania opisu i spisu bibliograficznego.

Natomiast w zakresie kompetencji ucznia najogólniej rzecz ujmując, należy „wypracować” taką umiejętność rozumienia wiedzy, aby można ją było zastosować później w sposób samodzielny i twórczy.

Różnorodność zadań edukacyjnych na polu informacyjno-bibliotecznym zawsze wymaga fachowości i umiejętności pedagogicznych ludzi pracujących w zawodzie bibliotekarza, czy pracownika informacji. Od nich bowiem głównie zależy, jakiego użytkownika będziemy mieć w przyszłości nie tak znowu dalekiej, ponieważ nauka rozwija się coraz szybciej i oddziałuje na wszystkie dziedziny życia.

Różne formy przekazu treści wymagają coraz nowszych i zmienianych celów kształcenia. Audiowizualny charakter współczesnej kultury wytycza nowe drogi, po których powinien poruszać się młody człowiek. Chodzi głównie o potrzebę komunikowania się z innymi

ludźmi, poznawanie rzeczywistości, w tym świata kultury. Wytyczone wartości, uznawane lub odrzucone przez czytelnika mają niewątpliwy wpływ na postawę i światopogląd, poprzez który zaprezentuje się w świecie. Dlatego też tak wiele uwagi przywiązuje się do kształtowania nawyków czytelniczo-informacyjnych, aby wykształcić i wychować odpowiedzialnych ludzi. Wchodząca właśnie w życie reforma edukacyjna jest w tym względzie bardzo pomocna i potrzebna człowiekowi, któremu przyszło poruszać się w gąszczu spraw i problemów, jakie niesie współczesny świat.

W kontekście rozwoju mediów wyrasta również problem kwalifikacji zawodowych niezbędnych w reformie kształcenia i dostosowania ich do standardów europejskich, o czym zapominąć nie wolno.

Miejsce Polski w nowej Europie zależeć będzie od wykształcenia, kwalifikacji społeczeństwa i jego mądrości, a wchodząca do szkół reforma edukacji stwarza określone nadzieje i oczekiwania.

LITERATURA

1. H. Bednarczyk: *Zadania zawodowe i kształcenie mechaników*. Radom 1996.
2. M. Drzewiecki: *Biblioteka we współczesnej szkole*. Warszawa: CUKB, 1991.
3. H. Hamer: *Klucz do efektywności nauczania*. Warszawa: Veda, 1994.
4. K. Kruszewski: *Sztuka nauczania. Czynności nauczyciela*. Warszawa: PWN, 1992.
5. J. Krysiński: *Praca z młodzieżą uzdolnioną*. Warszawa: WSiP, 1973.
6. Z. Łomny: *Człowiek i edukacja wobec przemian globalnych*. Radom 1996.
7. U. Raś: *Potrzeba troski o ucznia zdolnego*. „Szkola Zawodowa” 1999 nr 4 s. 28-32.
8. *Reforma systemu edukacji*. Projekt. Warszawa: WSP, 1998.
9. J. Rudniański: *Jak się uczyć?* Warszawa: WSP, 1987.

Janina Głomska pracuje
w Zasadniczej Szkole Zawodowej
w Brusach

SPROSTOWANIE

W numerze 7/8 „Poradnika Bibliotekarza” błędnie wydrukowano nazwiska autorek: wydrukowano Maria Gawińska — powinno być **Maria Gacińska**, wydrukowano Izabela Głowacka-Działak — powinno być **Izabela Głowala-Działak**. Redakcja czasopisma serdecznie przeprasza AUTORKI artykułów.

Skontrum w skomputeryzowanej bibliotece szkolnej

ROMANA STAREGO

Program MOL stosowany w coraz większej liczbie bibliotek szkolnych w kraju ułatwia pracę i eliminuje czasochłonne czynności. W praktyce bibliotecznej wszystkie opcje programu wspomagają działania nauczyciela bibliotekarza i sprawiają, że jest on przyjazny dla szkolnego środowiska. Czytelnicy korzystają z możliwości wieloaspektowych poszukiwań w komputerowych katalogach i kartotece, z wydruków tematycznych zestawień bibliograficznych. Informację o zbiorach bibliotecznych mogą uzyskać szybko i samodzielnie.

Automatyzacja wypożyczeń pozwala na sprawną obsługę czytelnika; często jest to grupa czytelników zgłaszających się do biblioteki w czasie przerwy międzylekcyjnej po lekturę i w takiej sytuacji komputerowa rejestracja okazuje się niezawodna. To tylko niektóre przykłady korzyści wynikających z komputeryzacji w bibliotece szkolnej.

W celu usprawnienia inwentaryzacji zbiorów

i złagodzenia jej rygorów, odczuwalnych także dla czytelników, połączyliśmy rozwiązania programu MOL z manualnymi spisami topograficznymi zbiorów. Skorzystaliśmy z propozycji przedstawionej przez Zdzisława Czyżę — nauczyciela bibliotekarza z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Tczewie — w czasopiśmie „Biblioteka w Szkole”¹. Opisany sposób może być stosowany z powodzeniem w bibliotece tradycyjnej i nowoczesnej, skomputeryzowanej. Uwzględnia wiele istotnych dla prawidłowego przebiegu skontrum działań towarzyszących. Czas trwania kontroli zbiorów zależy od dobrze zorganizowanej współpracy powołanej przez dyrektora szkoły komisji inwentaryzacyjnej z zespołem nauczycieli bibliotekarzy. Wiadomo, że w skład komisji wchodzi najczęściej nauczyciele i do ich czasu pracy trzeba dostosować cały rytm zadań związanych z inwentaryzacją.

¹ Zdzisław Czyż: *Jak usprawnić inwentaryzację księgozbioru*. „Biblioteka w Szkole” 1997 nr 9 s. 29.

Do wspomnianych wcześniej spisów topograficznych można zaangażować dość liczną grupę chętnych uczniów, którzy po wysłuchaniu szczegółowej instrukcji pracę na tym etapie wykonają dobrze. Wymaga ona jedynie koncentracji uwagi i dokładności, a pod nadzorem nauczycieli bibliotekarzy przebiegnie sprawnie i szybko.

W praktyce cały ciężar przygotowania zbiorów do skontrum spada na barki nauczycieli bibliotekarzy. Przygotowanie zasobów bibliotecznych do dalszej automatycznej rejestracji według opcji *Skontrum w programie MOL* na podstawie sporządzonych spisów topograficznych nie jest czasem zmnowanym. Ma rację Zdzisław Czyż, że „o wiele sprawniej przecież dyktuje się numery siedząc wygodnie przy biurku (można dodać: z komputerem), niż z książek każdorazowo wyciąganych z półki”. Jako operator komputera nauczyciel bibliotekarz jest gotowy do współpracy w dogodnym dla komisji inwentaryzacyjnej czasie. Komputerowa inwentaryzacja polega na poprawnym i uważnym odczytywaniu numerów inwentarzowych ze spisów topograficznych i porównywaniu z informacją kontrolną na ekranie monitora.

Istnieje możliwość szybkiego wyjaśniania ewentualnych błędów i pomyłek, ponieważ spis topograficzny lokalizuje każdą książkę i dotarcie do miejsca wymagającego sprawdzenia jest bardzo łatwe.

Program MOL umożliwia prowadzenie inwentaryzacji współbieżnie z kilku końcówek sieci komputerowej. Członkowie komisji inwentaryzacyjnej mogą więc współpracować równocześnie z kilkoma operatorami komputerów, co zwiększa efektywność i skróci czas trwania skontrum.

Sprawną inwentaryzacją przy pomocy programu MOL wymaga spełnienia kilku warunków,

z których najważniejszy to zaniechanie wszelkich zmian w stanie inwentarza podczas skontrum.

Można czasowo wstrzymać zakupy w księgniarniach i opracowanie nabytków, ale najtrud-

niej wstrzymać wypożyczanie książek czytelnikom — uczniom i nauczycielom, bez względu na termin planowanej inwentaryzacji.

Zdecydowaliśmy się na rozpoczęcie inwentaryzacji w pierwszych dniach września. Książki zwrócone przez czytelników w czerwcu stały na półkach, kartoteka komputerowych wypożyczeń była pusta. Spisy topograficzne w pierwszej kolejności zostały sporządzone dla zbiorów w czytelni, która była dostępna dla czytelników bez przeszkód w czasie trwania inwentaryzacji. Czytelnicy korzystali z autonomicznego stanowiska komputerowego z programem wyszukiwawczym *Katalog*.

Następnym działem księgozbioru były lektury z języka polskiego, które w odpowiednio zorganizowany sposób i z pomocą łączników klasowych na podstawie spisów topograficznych wypożyczaliśmy potrzebującym. Odnotowane w spisach wypożyczenia rejestrowano komputerowo dopiero po ich zwrocie i po zakończeniu prac inwentaryzacyjnych.

Niezależnie od wyposażenia biblioteki w sprzęt komputerowy i rodzaj oprogramowania, metoda spisów topograficznych zamiast

niewygodnych tradycyjnych arkuszy skonturum, wspomagająca praktycznie komputerową inwentaryzację jest znacznie mniej uciążliwa fizycznie. Zapewnia też dobrą współpracę z komisją inwentaryzacyjną, skraca czas i zwiększa tempo pracy.

Skontrum w naszej bibliotece objęło księgozbiór liczący 20 tys. woluminów (w komputerowej księdze inwentarzowej) rozmieszczony w czytelni i wypożyczalni. Dysponujemy dwoma komputerami z oprogramowaniem sieciowym i jednym komputerem z oprogramowaniem jednostanowiskowym. Jeszcze nie stosujemy techniki kodów kreskowych z powodu braku środków finansowych na zakup czytników i materiałów eksploatacyjnych. Wierzmy jednak, że kolejna inwentaryzacja księgozbioru będzie doskonalsza, dzięki automatycznej identyfikacji jednostek inwentarzowych z zastosowaniem kodów kreskowych.

Romana Starego jest
nauczycielem-bibliotekarzem
w Zespole Szkół Administracyjno-
-Ekonomicznych
w Gdyni

Ukazuje się od maja 1992 r.

Notes

wydawniczy

W każdym numerze:

- zapowiedzi wydawnicze Centrum Informacji o Książce
- największy w kraju, liczący około 1000 tytułów zestaw nowości wydawniczych
- noty o nowych książkach
- bestsellery – cykliczna analiza wyników sprzedaży
- publicystyka poświęcona problemom ruchu wydawniczego
- kronika: co słychać w branży?
- problemy bibliotek
- nowe media

Uwaga! Promocja!

Wszystkim, którzy już dziś zamówią całoroczną prenumeratę „Notesu Wydawniczego” oferujemy specjalny rabat:

Cena rocznej prenumeraty (11 numerów) wynosi 100 zł, zatem **otrzymują Państwo 1 numer gratis!**

Przypominamy, że cena pojedynczego numeru nabytego w księgarni wynosi 10 zł + marża księgarska.

W promocji, za 11 numerów płać państwo tylko 100 zł!

Adres redakcji: 00-849 Warszawa, ul. Pereca 13/19 m 713,
www.notes-wydawniczy.pl e-mail: redakcja@notes-wydawniczy.pl

MIESIĘCZNIK
WYDAWCÓW,
KSIĘGARZY,
BIBLIOTEKARZY,
HURTOWNIKÓW

I WSZYSTKICH
ZAINTERESOWANYCH
RYNKIEM KSIĄŻKI

oferujemy prenumeratę i reklamę

tel./fax (0-22) 624 84 24



Forum czytelnicze VI



BARBARA BUDYŃSKA

Na przełomie maja i czerwca 1999 r. Cedyzna koło Kielc tradycyjnie już gościła uczestników Forum Czytelniczego. Spotkanie miało przybliżyć jego uczestnikom problemy bibliotek publicznych i ich użytkowników w zmieniającej się rzeczywistości społecznej.

Organizatorami Forum Czytelniczego VI są: Polskie Towarzystwo Czytelnicze i Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Kielcach przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury i Sztuki.

W spotkaniu wzięło udział 70 osób, wśród nich pracownicy bibliotek miejskich, miejsko-gminnych i wojewódzkich. Znaczna ich część to stali uczestnicy spotkań, przyjeżdżający do Cedyzny co roku. Jak twierdzą, mogą zawsze liczyć na wysoki poziom prezentowanych referatów, aktualność omawianych problemów (bibliotekarskich, społecznych, kulturowych), ale również specyficzną atmosferę panującą w Cedyźnie.

Wśród uczestników zabrakło niestety wielu dotychczasowych gości — pracowników bibliotek publicznych, które utraciły status biblioteki wojewódzkiej. Niejasna sytuacja organizacyjna tych instytucji, wiele kłopotów m.in. natury finansowej, to przyczyny uniemożliwiające im przyjazd do Cedyzny.

Zamysłem organizatorów tegorocznego Forum było skupienie uwagi uczestników na dwóch blokach tematycznych. Pierwszy zatytułowany „**Biblioteki w nowym podziale administracyjnym kraju**” zawierał referaty dotyczące zmian zachodzących w społeczeństwie, wzajemnego przenikania się kultur i wzorów zachowań, jak również zmian wynikających z reorganizacji życia społecznego, np. wprowadzenia reform administracji państwowej, systemu edukacji.

Referat **prof. Bohdana Jałowieckiego** był wstępem do rozważań natury społecznej. Zdaniem prelegenta, w Polsce zachodzą procesy typowe dla wielu państw europejskich, mimo oczywistych różnic ekonomicznych, społecznych i kulturowych. Charakterystyczne jest np. zjawisko odchodzenia od państwa narodowego, którego dotychczasowe funkcje przejmują np. korporacje państwowe, będące potężną siłą ekonomiczną, czy organizacje międzynarodowe (NATO, Unia Europejska) nadzorujące różne dziedziny życia społecznego.

Przenikanie się kultur niesie za sobą „otwarcie” na zmiany. Jedną z nich jest decentralizacja państwa, określana mianem regionalizacji. Przejawia się ona w nadawaniu samorządom, gospodarzom społeczno-

ści lokalnych coraz większych uprawnień. W ostatnich latach w Polsce zmiany te mają szczególne znaczenie. O ich wpływie na bibliotekarstwo mówiła **prof. Jadwiga Kołodziejska**. Problemy bibliotek publicznych nie zawsze są właściwie rozumiane przez władze lokalne, przez co dochodzi do wielu nieporozumień. Konsekwencją wprowadzenia w bieżącym roku trój etapowego podziału administracyjnego są zmiany w sieci bibliotek publicznych — tzn. powoływanie bibliotek powiatowych. Nie jest to z pewnością zadanie łatwe, bowiem należy odpowiedzieć sobie najpierw na wiele pytań, m.in. jaka ma być ta biblioteka, jakie ma pełnić funkcje?

Nie ulega wątpliwości, że biblioteki powiatowe powinny być instytucjami dostrzegającymi przede wszystkim potrzeby lokalnego środowiska, ale również uwzględniającymi pewne elementy nowego ładu społecznego, w którym wykształcenie staje się coraz większą wartością, a zdobywanie wiedzy łączy się z nowoczesnością i komputeryzacją.

Stawianie takich zadań przed wieloma bibliotekami przerasta ich możliwości nie tylko finansowe i organizacyjne, ale również kadrowe. Biblioteki, które mogłyby podolać takim zadaniom dzięki zdobytemu już doświadczeniu, odpowiedniej organizacji pracy, zasobności inwentarza i fachowej kadry mają takie możliwości ograniczane. O problemach biblioteki publicznej, która utraciła status biblioteki wojewódzkiej mówiła **mgr Krystyna Brodowska**. Trudno wprost uwierzyć, że biblioteka dotychczas funkcjonująca bez problemów, osiągająca znaczące sukcesy w pracy, wraz ze zmianami administracyjnymi i przejściem finansowania przez nowe władze lokalne pozostała bez funduszy, a więc bez możliwości prowadzenia normalnej działalności.

Biblioteki publiczno-szkolne, o których mówiła niżej podpisana oraz biblioteki publiczne przenoszone do szkół, zaprezentowane przez **mgr Annę Krajewską**, to także instytucje powoływane do życia częściej, gdy gospodarzami w gminach stały się samorządy lokalne. Bibliotekarki pracujące w bibliotekach publicznych, broniące się przed połączeniem, są często bezradne wobec takich poczynań. Nie udaje im się przekonać samorządowców o zróżnicowanej specyfice biblioteki publicznej i szkolnej, odmiennych potrzebach i zainteresowaniach ich użytkowników.

O relacjach między samorządami lokalnymi a bibliotekami publicznymi (byłymi powiatowymi) mówili również **dr Stanisław Kondek** i **mgr Adam Rusek**. Przedstawili oni wstępne informacje o wynikach badań dotyczących zakupu nowości, a następn-

nie powodzenia tych lektur wśród czytelników. Zdaniem prelegentów sytuacja finansowa bibliotek, a co za tym idzie możliwości ich funkcjonowania i zakupu, zależą od zamożności gminy i zrozumienia jej potrzeb. W lepszej sytuacji są zawsze biblioteki publiczne funkcjonujące jako samodzielne instytucje, w gorszej natomiast biblioteki włączone w strukturę większej jednostki, np. domu kultury.

Drugi dzień obrad upływał pod hasłem „Co dzieje się z książką i jej otoczeniem”. W kręgu zainteresowań prelegentów znaleźli się więc czytelnicy i proponowana im literatura.

Wykorzystując swe obserwacje z lat ostatniej dekad, **prof. Przemysław Czaplinski** scharakteryzował rynek książki i czasopism. Jego zdaniem zmieniają się nie tylko treści przekazywane czytelnikom, ale również funkcjonowanie rynku książki. Staje się on coraz bardziej profesjonalny, dostosowuje się do mechanizmów i praw wolnej konkurencji. Dla wydawców coraz bardziej oczywiste okazuje się, że aby przetrwać, trzeba usilnie o to zabiegać. Zabiega się więc o czytelnika, rozpoznaje jego potrzeby. Inwestuje się też w reklamę, przyciąga media.

Pismem doskonale funkcjonującym na rynku wydawniczym jest „Fantastyka”, która — jak mówił **red. Maciej Parowski** — „towarzyszy ludziom od zawsze”. „Fantastyka” ciesząca się olbrzymim zainteresowaniem i popularnością, szczególnie wśród młodzieży, ma swoje „otoczenie”, pozwalające utrwalić jej pozycję wśród odbiorców, a co za tym idzie również na rynku pism. Z „Fantastyką” związane są liczne wydawnictwa, klub i fankluby miłośników tej literatury, która ich zdaniem „mówi dziś o tym, co może nas spotkać jutro”.

O zmianach gustów czytelniczych i wyborach lekturowych mówiły dwie kolejne referentki — **dr Katarzyna Wolff** i **dr Grażyna Straus**. Opierając się na wynikach badań przeprowadzonych wśród różnych grup czytelniczych wskazały na zależności

między promocją, reklamą, a zainteresowaniami lekturowymi. Szczególnie widoczne jest to wśród młodzieży, która coraz bardziej podatna jest na komercję, ulega agresywnej reklamie mediów, często zapominając o klasycie.

Zgodnie z doświadczeniami poprzednich spotkań czytelniczych dyskusje dotyczące problemów poruszanych przez referentów odbywały się w małych, kilkunastoosobowych grupach. Warsztaty, bo tak dyskusje te nazywają organizatorzy, przeprowadzane były po każdym z bloków tematycznych. W pierwszym dniu w trzech grupach rozmowy prowadzili: Jadwiga Kołodziejka, Adam Rusek i Stanisław Kondek, Barbara Budyńska i Anna Krajewska, w drugim zaś: Katarzyna Wolff, Marek Tobera, Stanisław Żak.

Tradycyjnie już Forum Czytelniczemu towarzyszyło spotkanie bibliotekarzy z wydawcami. W bieżącym roku oprócz oficyn znanych bibliotekarzom z poprzednich prezentacji (Wydawnictwo Dolnośląskie, Prószyński i S-ka, Britannica) pojawiły się nowe, które promowały swoje publikacje — Instytut Wydawniczy ZNAK, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Tego typu wzajemne kontakty są bardzo ważne, bowiem wydawcy coraz częściej właśnie w bibliotekach dostrzegają stałego i wiernego, choć niezbyt zamożnego klienta i zdają sobie sprawę, że warto zabiegać o jego względy.

Uzupełnieniem bardzo pracowitych godzin przedpołudniowych, podczas obrad i warsztatów, były spotkania popołudniowe mniej oficjalne. Wycieczka na Św. Krzyż, do teatru kieleckiego na przedstawienie „Ferdynurke” oraz tradycyjne już ognisko, to miłe i pełne wrażeń akcenty VI Forum Czytelniczego.

Barbara Budyńska jest pracownikiem naukowym Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej

Ustawodawstwo biblioteczne w systemie regionalnym i federacyjnym (Międzynarodowa Konferencja w Monachium, 29-30.04.1999)

JAN GOSIEWSKI

Na zaproszenie Instytutu Goethego z siedzibą w Monachium brałem udział w międzynarodowej konferencji na temat „Ustawodawstwo biblioteczne w systemie regionalnym i federacyjnym”, zorganizowanej przez Radę Europy, Instytut Goethego, przy wsparciu hiszpańskiego i włoskiego ministerstwa

kultury, British Council i Bundesvereinigung Deutscher Bibliotheksverbände (BDB) [Federacja Niemieckich Związków Bibliotekarzy].

W konferencji uczestniczyło około 80 osób reprezentujących kraje Unii Europejskiej i państw przygotowujących się do wstąpienia do niej. Z ramienia Unii Europejskiej udział wzięli przedstawiciele wydziału kultury Rady Europy i pełnomocnik Rady Europy do spraw nowych technologii i archiwizacji

książek, przedstawiciel rządu niemieckiego do spraw kultury i mediów, przedstawiciel ministerstw kultury: Albanii, Belgii, Francji, Hiszpanii, Portugalii, dyrektorzy bibliotek narodowych: Estonii, Łotwy, Norwegii, członkowie stowarzyszeń bibliotekarskich, prawnicy i pracownicy nauki zajmujący się tą problematyką.

Konferencja była poświęcona zmianom w ustawodawstwie bibliotecznym, które w demokratycznych państwach Zachodu ewoluują w kierunku struktur decentralistycznych (zamiast centralistycznych). Kierunek ten jest zgodny z zaleceniami Rady Europy wydanymi po konferencji w Strasburgu w listopadzie 1998 r. pt. „Libraries and Democracy: the Responsibilities of the State, Local Authorities and Professionals”.

Obecny rozwój komunikacji i technik medialnych staje się problemem pierwszoplanowym w ustawodawstwie bibliotecznym. Dlatego też państwa Unii Europejskiej widzą potrzebę przeniesienia poziomu ustawodawstwa bibliotecznego z ogólnonarodowego na regionalny, aby łatwiej dostosować obowiązujące prawo biblieczne do praktyki życia codziennego.

Konferencja wykazała, że proces dostosowawczy prawa bibliotecznego obecnych państw Unii Europejskiej ciągle trwa, jest w okresie przeobrażeń i nie tylko Polska ma na tym polu wiele do zrobienia.

mgr Jan Gosiewski pracuje
w Instytucie Informacji Naukowej
i Studiów Bibliologicznych
Uniwersytetu Warszawskiego

§ Prawo biblioteczne

Obsługa specjalnych grup użytkowników w bibliotekach

Właściwi ministrowie w porozumieniu z Ministrem Kultury i Sztuki określają w drodze rozporządzeń zasady organizacji obsługi bibliotecznej oraz zasady współdziałania bibliotek publicznych w wykonywaniu tej obsługi, stosownie do zapisu art. 26 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz. U. Nr 85, poz. 539 i w Dz. U. z 1998 r. Nr 106, poz. 668).

Na etapie uzgodnień międzyresortowych znajdują się projekty rozporządzeń:

1. Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawie zasad organizacji obsługi bibliotecznej w zakładach opieki zdrowotnej oraz zasad współdziałania bibliotek publicznych w wykonywaniu tej obsługi.

Przewiduje się zapewnienie obsługi bibliotecznej pacjentom przebywającym w zakładach opieki zdrowotnej udzielających całonocnych lub całodziennych świadczeń zdrowotnych.

Zgodnie z zapisem w projekcie rozporządzenia zakład opieki zdrowotnej zobowiązany jest stworzyć odpowiednie warunki pacjentom obłożnie chorym. Rozporządzenie będzie określać, jakie warunki powinien spełniać lokal przeznaczony na bibliotekę; usytuowanie w centralnym punkcie zakładu, wolny dostęp do półek, powierzchnia dostosowana do wielkości księgozbioru. Projekt określa obowiązki biblioteki, wymagania kwalifikacyjne dla pracowników zatrudnionych w bibliotece zakładu. Ustala zakres współpracy zakładu z biblioteką publiczną, która dotyczyć może pomocy instrukcyjno-metodycznej, może też polegać na powierzeniu bibliotece publicznej utworzenia filii lub punktu bibliotecznego. Wprowadza się normy zatrudnienia pracowników bibliecznych, wielkości księgozbiorów uzależnione od liczby łóżek szpitalnych. Proponowane wielkości są zaniżone w porównaniu z wytycznymi ustalonymi przez IFLA. Zastosowanie tamtych norm pociągnęłoby za sobą zaangażowanie znacznych środków finansowych, których samodzielne zakłady nie miałyby z czego pokrywać.

Rozporządzenie zastąpi dwa dokumenty prawne: zarządzenie Ministrów Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Kultury i Sztuki z dnia 4 stycznia 1974 r. w sprawie obsługi bibliotecznej w zakładach opieki zdrowotnej zamkniętej i w domach pomocy społecznej (Dz. Urz. MZiOS nr 3, poz. 14) i Wytyczne Ministrów: Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Kultury i Sztuki z dnia 18 maja 1976 r. w sprawie usprawnienia działalności bibliotek w zakładach resortu zdrowia i opieki społecznej sprawujących opiekę stacjonarną (Dz. Urz. MZiOS nr 13, poz. 86).

2. Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie zasad organizacji obsługi bibliotecznej w domach pomocy społecznej oraz zasad współdziałania bibliotek publicznych w wykonywaniu tej obsługi.

Biblioteki lub punkty biblieczne są organizowane przez dyrektorów dla zaspokojenia potrzeb oświatowo-kulturalnych mieszkańców domów pomocy społecznej.

Ze względu na duże zróżnicowanie placówek zarówno pod względem liczby mieszkańców (od 35 do 700 osób), jak również ich potrzeb oświatowo-kulturalnych np. dzieci z upośledzeniem umysłowym, osoby starsze, osoby chore psychicznie i niepełnosprawne, nie jest możliwe szczegółowe i jednolite określenie zasad obsługi bibliotecznej w domach pomocy społecznej. Zasady te będą szczegółowo ustalone w regulaminach wydawanych przez dyrektorów ośrodków.

Współdziałanie biblioteki publicznej w wykonywaniu obsługi mieszkańców domu pomocy społecznej będzie odbywało się zgodnie z porozumieniem i może dotyczyć prowadzenia biblioteki lub zorganizowania filii lub punktu bibliotecznego.

Oddzielna regulacja prawna dotycząca obsługi bibliotecznej w domach pomocy społecznej jest uzasadniona zmianą ich podporządkowania resortowego.

3. Ministra Sprawiedliwości w sprawie zasad organizacji obsługi bibliotecznej w zakładach karnych, poprawczych i schroniskach dla nieletnich oraz zasad współdziałania bibliotek publicznych w wykonywaniu tej obsługi.

Projekt przewiduje zapewnienie skazanym, a także tymczasowo aresztowanym oraz wychowankom zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich możliwości korzystania z bibliotek. Podkreśla się rolę wykorzystania zbiorów bibliecznych do realizacji programów nauczania i wychowania nieletnich. Warunki korzystania z biblioteki zakładu zostaną określone w regulaminie zatwierdzonym przez organizatora. Będzie to pierwsza regulacja prawna dotycząca tej grupy użytkowników bibliotek.

Krystyna Kuźmińska

**„Do wszystkich, którym nie jest obojętny los bibliotek”**

Bibliotekarstwo publiczne przeżywa w Polsce kryzys. Biblioteka, najbardziej dostępna instytucja kultury, symbol społeczeństwa otwartego — marnieje, nie znajduje należytego wsparcia ani moralnego, ani materialnego. Takie są nasze nieoczekiwane realia końca XX wieku.

Lecz nie są to realia cywilizowanego świata, w którym książka, jej gromadzenie i zorganizowane udostępnianie nadal wiele znacza, zaś powszechny dostęp do bibliotecznych zasobów jest dowodem zbiorowej mądrości.

Obecny, zły stan polskiego bibliotekarstwa publicznego to wypadkowa kilku przyczyn. Główną z nich jest błędna wizja planistyczna, niekorzystnie sytuująca bibliotekarstwo publiczne w strukturze reformy administracyjnej, zwłaszcza na poziomie powiatów. Drugi mankament wynika z przypisania bibliotek do ubogich, z trudem organizujących się samorządów przy jednoczesnym braku wsparcia z państwowej kasy. Szczególnie poszkodowane są biblioteki, które utraciły status wojewódzki. Ich obecny budżet często nie sięga nawet połowy ubiegłorocznych kwot. Nie ma pieniędzy na zakupy książek, czasopism, pensje, odprawy, modernizację i eksploatację sprzętu. Z wielkimi oporami i trudem powoływane są, zagwarantowane ustawowo — powiatowe biblioteki publiczne. Proces tworzenia tych placówek, jak twierdzą specjaliści, będzie z różnych powodów długotrwały i żmudny... Pejzaż, jak widać, niezbyt godny opisu, gdyby rzecz nie szła o dobro tysięcy czytelników oraz naszą zawodową odpowiedzialność.

Niedostatki, o których mowa, są w znacznej mierze następstwem złudnych założeń prognostycznych przewidujących, że biblioteki i samorządy wyżywią się same. Można by tak twierdzić, gdyby znaleziono chociaż jeden wiarygodny przykład kraju z tych rejonów Europy, do których zmierzamy, świadczący, iż budżet państwowy nie dotuje lub nie wspiera bibliotekarstwa publicznego tam, gdzie zachodzi tego potrzeba.

Wiele wskazuje, iż obecny stan polskiego bibliotekarstwa publicznego jest też rezultatem ubogiej wyobraźni ludzi, którzy jednostronnie zapatrzeni w elektroniczne media, postrzegają bibliotekę jako składnicę intelektualnych rupieci. Odnajdujemy wreszcie i takich, którzy poddając się presji chwili traktują biblioteki w kategoriach finansowego zysku lub straty. Ci są najubożsi duchem, ale niestety, są. Biblioteki psują im budżetowy porządek gminy, powiatu, czasem nawet województwa. Zbyt często przypominają bowiem o kulturze, o czytelnictwie dziecięcym, niepełnosprawnych czy też mieszkańców wsi.

To prawda, ludzie władzy lokalnej o tak miernym formacie nie są większością. Przewaga należy do rozsądnych. Jednakże i oni niewiele działają, stając przed trudnym wyborem finansowania podległych samorządom placówek. Cóż, biblioteki nie są tu mocnym konkurentem, nawet mimo licznych orędowuków czytelnicznych interesów.

Dlatego szczególnie groźnie rysuje się niebezpieczeństwo zaprzepaszczenia dorobku ostatnich lat tych bibliotek, które dużym kosztem uwspółcześniły warsztat pracy. Wiele z nich wprowadziło technikę komputerową, podniosło kwalifikacje personelu, dostosowując je do rosnących potrzeb informatycznych. Dziś dyrektorzy zmodernizowanych placówek z obawą myślą o wymuszonych krytyczną sytuacją redukcjach kadrowych, minimalizacji usług czytelnicznych, likwidacji działów itp.

W polskich reformach nadal z trudem przebija się myśl, iż biblioteki publiczne, jako najbardziej rozpowszechniona instytucja kultury, są przebieżem jej społecznego rozwoju. Nie przemawia argumentacja, że upadek tych instytucji oznacza rozpad podstaw kulturalnej infrastruktury, zwłaszcza na wsi i w małych miastach. Pozbawia bowiem dotychczasowych czytelników dostępu do wiedzy i godnego spędzania czasu, przy czym ograniczenie to uderza w najmniej zasobnych, gdyż oni głównie stanowią klientelę bibliotek i publicznych czytelni. Nie wykluczone, iż jest to echo postępującego rozwarstwienia materialnego, które implikuje różnicowanie intelektualno-kulturowe, osłabiając zasady demokracji.

A zatem jeśli światłym celem ustrojowym Rzeczypospolitej jest gwarantowana konstytucyjnie równość szans jej obywateli — to niech ta równość przejawia się także w dbałości o najbardziej elementarne i popularne instytucje kultury, niech będą one synonimem prawa wszystkich obywateli do bezpłatnej książki.

Biblioteki publiczne, ich obywatelskie tradycje oraz cywilizacyjny dorobek — nie tylko w Polsce — są dziełem ludzi walczących z kulturową nierównością, elitarnym uprzywilejowaniem. Tych postępowych tradycji, ceniących obywatelski status bibliotek publicznych, należy dziś bronić przed uproszczonym myśleniem wyłącznym kategoriami rynku i czysto ekonomicznej konkurencji. Elementy merkantylizmu w kulturze nie powinny bowiem oznaczać powszechnego stosowania reguł nie przystających do niematerialnej sfery życia narodu.

Pamiętajmy, że prawidłowo funkcjonująca biblioteka publiczna w lokalnej skali to centrum inicjatyw kulturalnych, ogniwo w systemie informacji, kształcenia, oświaty i wychowania, zwłaszcza dzieci i młodzieży. Samorządy, dla których wszechstronny rozwój społeczności, którymi kierują, stanowi główny cel, nie zaniedbują wymienionych wyżej dziedzin życia współmieszkańców, zabiegają, by sfera gospodarcza miała swe kulturalne zaplecze.

Stanowni Państwo, wiedząc o tych aspektach współczesnego bibliotekarstwa, zmieniamy razem mylne wyobrażenia o bibliotekach publicznych, ich możliwościach i zadaniach. Wspierajmy je szansą istnienia i rozwoju. Nie zapominajmy, że wspólnoty, które lekceważą książki, skazują się na cywilizacyjny marazm i stagnację.

Kierujemy do Państwa te słowa, licząc na chwilę namysłu, rozważenie przedłożonych racji, a nawet refleksję o tym, czym była, czym jest lub czym może być biblioteka w naszym otoczeniu, intelektualnej biografii lub zawodowej karierze.

Zapewne nie przypadkiem Jan Paweł II podejmuje znamienitych rozmówców w swej bibliotece. Nie dziwią też doniesienia o podpisaniu polsko-NATO-wskich dokumentów w bibliotece jednego z prezydentów Stanów Zjednoczonych Ameryki. To symbolika znamienita nie tylko w politycznym, lecz także kulturowym wymiarze.

Żał tylko, że polska społeczność poznaje te szacowne instytucje z odległej perspektywy i w tak niekorzystnych dla rodzimego bibliotekarstwa okolicznościach. Zapominamy, że mierząc się z bogatszym materialnie światem, nie wolno gubić dóbr wyższego rzędu. Degradując biblioteki tracimy nazbyt szybko własne kulturowe wartości, pośród których polskie bibliotekarstwo jest równie godne pamięci, codziennej troski, a zwłaszcza światłego mecenatu.

Warszawa, maj 1999 r.

Prezydium Zarządu Głównego
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Stanowisko w sprawie podatku VAT na książki i prasę

Przedstawiciele stowarzyszeń branżowych, samorządów gospodarczych i innych organizacji związanych z książką i prasą oraz reprezentujących środowiska ludzi kultury i nauki po raz kolejny stanowczo protestują przeciw rządowemu projektowi wprowadzenia wyższej od 0% stawki podatku VAT na książki i prasę.

Opodatkowanie słowa drukowanego przyniesie nieuchronnie dalszy wzrost cen książek i prasy, przyczyni się do nasilenia tendencji kryzysowych na polskim rynku wydawniczo-księgarskim, a przede wszystkim do pogłębienia przepaści cywilizacyjnej dzielącej nasz kraj od państw wysoko rozwiniętych.

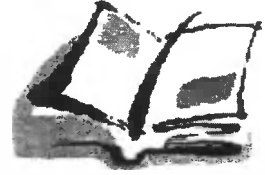
Dalszym skutkiem wzrostu cen książek i prasy będzie ograniczanie dostępu do słowa pisanego, mniej książek, czytelników w bibliotekach, gorsze przygotowanie młodzieży do startu zawodowego i innych wyzwań.

W trosce o równy dostęp wszystkich grup społecznych do edukacji i nauki oraz do dóbr kultury opowiadamy się za ochroną czytelnictwa poprzez ustawowe wprowadzenie stałej „zerowej” stawki podatku VAT i znoszenie, zgodnie ze światowymi tendencjami, wszelkich innych podatków na książki i prasę.

1. Biblioteka Narodowa — Michał Jagiełło
2. Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego — Krzysztof Zamorski
3. Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego — Henryk Hollender
4. Izba Wydawców Prasy — Lech Kruszona
5. Komitet Porozumiewawczy Stowarzyszeń Twórczych i Towarzystw Naukowych — Andrzej Szczypiorski
6. Konferencja Dyrektorów Bibliotek Szkół Wyższych — Elżbieta Dudzińska
7. Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich — Aleksander Koj
8. Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich — Waldemar Siwiński
9. Ogólnopolskie Stowarzyszenie Wydawców — Waldemar Tevnell
10. Parlament Studentów RP — Wojciech Olejniczak
11. Pen Club Polski — Jacek Bocheński
12. Polska Izba Druku — Adam Grzelak
13. Polska Izba Książki — Andrzej Chrzanowski
14. Polskie Towarzystwo Wydawców Książek — Janusz Fogler
15. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich — Stanisław Czajka
16. Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich — Krystyna Mokrosińska
17. Stowarzyszenie Dziennikarzy RP — Zbigniew Bajka
18. Stowarzyszenie Księgarzy Polskich — Kazimierz Mrowczyk
19. Stowarzyszenie Pisarzy Polskich — Janusz Odrowąż-Pieniążek
20. Stowarzyszenie Tłumaczy Polskich — Wojciech Gilewski
21. Stowarzyszenie Wydawców Katolickich — ks. Marek Otolski
22. Stowarzyszenie Wydawców Szkół Wyższych — Edward Pudelko
23. ZAiKS — Antoni Marianowicz
24. Związek Literatów Polskich — Piotr Kuncewicz

Reforma polskiego szkolnictwa

Zestawienie bibliograficzne



REFORMA EDUKACJI

URSZULA BZDAWKA

Od 1 września 1999 r. realizowana będzie reforma edukacji. Zakłada ona nowe rozwiązania pod każdym względem: typów szkół, programów, egzaminów końcowych, zasad zatrudniania nauczycieli, sposobu finansowania oświaty. Na pierwszy plan w świadomości społecznej wysuwa się jednak utworzenie nowego rodzaju szkoły — gimnazjum. Rozwiązania organizacyjne dotyczące tego zagadnienia najbardziej niepokoją rodziców i nauczycieli. Nie mniej ważne jest ustalenie nowych programów nauczania i przygotowanie zestawów nowoczesnych podręczników co w znacznym stopniu zadecyduje o efekcie reformy.

Podjmując próbę zebrania informacji i opracowań omawiających poszczególne aspekty reformy, różne na nią spojrzenia, proponujemy wybór publikacji zwartych (1980-1998) oraz artykułów z lat 1995-1998. Pierwszy rozdział zawiera wybór omówień dotyczących reform oświatowych przeprowadzonych w ostatnich latach w innych krajach, w dalszej części prezentujemy publikacje ukazujące polską drogę do ostatecznego kształtu reformy.

A. REFORMA SZKOLNICTWA W INNYCH KRAJACH

KSIAŻKI

1. Babanskij Jurij Kontontynovic: **Reforma szkolnictwa radzieckiego.** — Warszawa : IBPM, 1985. — [30 s.]
2. Kiciński Krzysztof: **Wizje szkoły w społeczeństwie posttotalitarnym.** — Warszawa : „Open”, 1993. — 157 s.
3. Kowalska-Gardulska Elżbieta: **Reforma szkolna w ZSRR w warunkach przebudowy.** — Warszawa : IBP, ZAiBP, 1998. — 49 s. — (Edukacja na Świecie)
4. Kupisiewicz Czesław: **Kierunki przebudowy szkolnictwa w krajach uprzemysłowionych.** — Warszawa : [b.w.], 1987. — 56 s.
5. Kupisiewicz Czesław: **Koncepcje reform szkolnych w wybranych krajach świata na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych.** — Warszawa : „Żak”, 1995. — 205 s.

6. Kupisiewicz Czesław: **Propozycje i kierunki reform szkolnych w USA, Anglii i Polsce na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych.** — Warszawa : „Żak”, 1994. — 59 s.

7. Kupisiewicz Czesław: **Szkolnictwo w procesie przebudowy: geneza i kierunki reform oświatowych 1945-1995.** — Wyd. 3 popr. — Warszawa : „Żak”, 1996. — 197 s.

8. Lewowicki Tadeusz: **Przemiany oświaty: szkice o ideach i praktyce edukacyjnej.** — Wyd. 3. — Warszawa : „Żak”, 1995. — 173 s.

9. Potulicka Eugenia: **Geneza reformy edukacji w Anglii i Walii z roku 1988.** — Poznań : „Edytor”, 1993. — 141 s.

10. Potulicka Eugenia: **Reforma edukacji według modelu demokracji rynkowej oraz z perspektywy demokracji liberalno-etycznej i socjal-demokratycznej.** — Poznań : „Edytor”, 1996. — 272 s.

Szkolnictwo — Wielka Brytania — reformy.

ARTYKUŁY

1. Bybluk Marian: **Meandry reformy edukacji rosyjskiej po komunizmie** // *Kult. i Eduk.* — 1997, nr 1/2, s. 147-164
2. Döbert Hans: **Między ufnością a rezygnacją: reforma szkolna w Niemczech** // *Kwart. Pedagog.* — 1993, nr 4, s. 129-142
3. Kordziński Jarosław: **Reforma po duńsku** // *Dyr. Szk.* — 1995, [nr 11], s. 33-34
4. Kupisiewicz Czesław: **Wstępna koncepcja seminarium nt. „Reformy szkolne w latach 1980-1993 w wybranych krajach i u nas — projekty oraz wdrożenia”** // *Pedag. Pr.* — 1994, [nr] 22, s. 243-247
5. Mordarska I.: **Plan rozwoju szkoły na przykładzie szkockiego systemu edukacji: (materiały z wizyty studyjnej w Western Isles)** // *Dyr. Szk.* — 1997, nr 12, s. 24-27
6. Pawlak Marta: **Systemy oświaty w krajach Wspólnoty Europejskiej w Polsce** // *Dyr. Szk.* — 1994, [nr] 6/7, s. 56-59
7. Piwowski Rafał: **Norweska reforma oświaty z 1994 — to działa** // *Społ. Otwarte.* — 1997, nr 12, s. 23-30

8. Putkiewicz Elżbieta, Gliszczyński Tomasz: **Co słycać u sąsiadów — przegląd informacji o reformach edukacji w krajach Dwunastki // Dziec. i Eduk.** — 1993, z. 2, s. 70-92

9. Siemieniecki Bronisław: **Doświadczenia i wnioski z reform szkolnych w Hiszpanii i Anglii w klasach IV-VIII // Toruńskie Studia Dydakt.** — Nr 10 (1996), s. 144-156

10. Śliwerski Bogusław: **Neila Postmana projekt reform w amerykańskiej edukacji // Wychow. na co Dzień.** — 1996, nr 4/5, s. 32-37

11. Śliwerski Bogusław: **Reforma czeskiej edukacji szkolnej // Nowa Szk.** — 1997, nr 6, s. 39-45

12. Witalewska Henryka: **Trzecie tysiąclecie tuż... tuż... // Głos Naucz.** — 1995, nr 1, s. 1, 6

Konferencja poświęcona edukacji we współczesnym świecie.

13. Ziółkowska-Sobecka Marta: **Reforma szkolna za miedzą: Słowacja Nowa Szk.** — 1997, nr 2, s. 42-43

B. REFORMA EDUKACJI W POLSCE

KSIĄŻKI

1. Banach Czesław: **Polska szkoła i system edukacji: przemiany i perspektywy.** — Wyd. 2 popr. — Toruń: Wydaw. Adam Marszałek, cop., 1997. — 188 s. — (Biblioteka Kultury i Edukacji)

2. **Edukacja w warunkach zagrożenia: podstawowe tezy raportu Komitetu Ekspertów do Spraw Edukacji Narodowej.** — Warszawa: Państw. Wydaw. Naukowe, 1990. — 92 s., tabl.

3. Kupisiewicz Czesław: **Koncepcja reform szkolnych w latach osiemdziesiątych.** — Wyd. 2. — Warszawa: „Żak”, 1994. — 152 s.

4. Kupisiewicz Czesław: **Zarys koncepcji przebudowy systemu szkolnego w Polsce.** — Warszawa: Państw. Wydaw. Naukowe, 1988. — 40 s. — (Raporty Tematyczne)

5. Lewowicki Tadeusz: **Przemiany oświaty: szkice o ideach i praktyce edukacyjnej.** — Wyd. 3. — Warszawa: „Żak”, 1995. — 173 s.

6. Pytlak Andrzej: **Założenia reformy szkolnej.** — Warszawa: „Temp”, 1994. — 33 s.
Reforma szkolnictwa polskiego od 1989 r.

7. Sławiński Stanisław: **Raport o reformie szkolnej 1991-1993.** — Warszawa: Wydaw. Szkolne i Pedagog., 1994. — 64 s.: 2 mapy, rys. — (Edukacja — Co Dalej?)

8. Sławiński Stanisław: **Reforma szkolna w III Rzeczypospolitej.** — Warszawa: Wydaw. Szkolne i Pedagog., 1996. — 104 s. — (Edukacja — Co Dalej?)

9. Sławiński Stanisław: **Raport o reformie szkolnej 1991-1993.** — Warszawa: Wydaw. Szkolne i Pedagog., 1994. — 64 s.: mapy, rys. — (Edukacja — Co Dalej?)

ARTYKUŁY

1. Abramczyk Anna: **Strategia dla szkoły // Prawo i Życie.** — 1996, nr 43, s. 1, 5

Reforma szkolnictwa

2. Balcerowicz Leszek: **Uniwersytet XXI wieku // Wprost.** — 1996, nr 35, s. 40-41

Nowa koncepcja systemu oświaty

3. Bartosiak-Tomusiak Mariola: **Dokąd zmierzasz edukacyjno? : garść refleksji w kręgu utopii // Wych. na co Dzień.** — 1997, nr 7/8, s. 11-13

4. **Bilans otwarcia... czy niedomówień // Głos Naucz.** — 1998, nr 2, s. 2-3

Fragm. dokumentu ministerstwa edukacji z grudnia 1997 r. nt. stanu oświaty i zamierzeń reformatorskich

5. Chalas Krystyna: **Nie burzyć // Głos Naucz.** — 1998, nr 19, s. 9

Reforma systemu edukacji

6. Chmielowski Bogusław: **Szkoła polska w poszukiwaniu nowego ideału wychowania // Rocz. Nauk. AWF Katowice.** — 1996, s. 21-29

7. Czajkowska-Kilianek Halina, Kilianek Józef: **O barierach reformy // Głos Naucz.** — 1996, nr 41, s. 8-9

Projekty reformy oświaty Czesława Kupisiewicza

8. Denek Kazimierz: **Aby służyć najlepiej szkole, nauce, społeczeństwu... / rozm. Stefan Witek // Dyr. Szk.** — 1996, nr 6, s. 33-35

9. Denek Kazimierz: **Dylematy edukacji w Polsce i próby ich przezwyciężenia // Wychow. na co Dzień.** — 1997, nr 6, s. 3-8

10. Derecki Tomasz: **Przywracanie normalności // Rzeczpospolita.** — 1998, nr 118, s. 8

11. Dunajska Bożena: **W wirze spraw / rozm. przepr. Teresa Konarska // Głos Naucz.** — 1996, nr 5, s. 5

Rola ZNP w reformowaniu oświaty

12. Filas Agnieszka, Janicki Stanisław: **Szkoła życia // Wprost.** — 1998, nr 6, s. 21-23

Projekt reformy systemu nauczania w Polsce

13. Grzelak Janusz Ł.: **Projekt zmiany społecznej: eksperci o programie polityki edukacyjnej.** — (Edukacja polska XXI wieku) // *Głos Naucz.* — 1997, nr 14, dod. s. 165-168

14. Hall Katarzyna: **Nie wystarczy powołać gimnazjum // Rzeczpospolita.** — 1998, nr 270, s. 8

Projekt ref. systemu edukacji

15. Handke Mirosław: **Wyrównać szanse / rozm. Jerzy Kłosiński // Tyg. Solid.** — 1998, nr 19, s. 8

16. Handke Mirosław: **Wystarczy nie przeszkadzać / rozm. Ewa Nowakowska // Polityka.** — 1998, nr 1, s. 24-25

Zmiany w oświacie

17. Handke Mirosław, Wolniewicz B.: **Czarnobiałe i w kolorze: reforma edukacji // Gaz. Pol.** — 1998, nr 29, s. 12-13

18. Handke Mirosław: **Edukacja wyzwania // Wprost.** — 1998, nr 6, s. 24

19. Handke Mirosław: **Byli ministrowie już tutaj nie wróca** / rozm. Anna Paciorek // *Rzeczpospolita*. — 1997, nr 261, s. 3
20. Handke Mirosław: **Aby szkoły im nie obrzydzić** / rozm. Elżbieta Isakiewicz, Ewa Zarzycka // *Gaz. Pol.* — 1998, nr 1, s. 12-13
21. Hebda Jan: **Syndrom Kuberskiego: wokół reformy systemu edukacji** // *Głos Naucz.* — 1998, nr 20, s. 9
22. Hannelowa Józefa: **Po awanturze, przed niewiadomą: jaka będzie szkoła po reformie?** // *Tyg. Powsz.* — 1998, nr 22, s. 3
23. Jacewicz Jan: **Reforma w kontekście** // *Wiad. Kult.* — 1997, nr 3, s. 14
Reforma edukacji narodowej
24. Jastrzębska Lidia: **Niż sprzyja** // *Nowa Szk.* — 1996, nr 9, s. 3-5
Zaawansowanie prac nad reformą edukacji
25. Jastrzębska Lidia: **Ogólne założenia reformy systemu edukacji** // *Wych. Tech. Szk.* — 1997, nr 1, s. 8-11
26. Jastrzębska Lidia: **Uciekli do przodu** // *Głos Naucz.* — 1997, nr 19, s. 4
Projekt podstaw programowych przedmiotów ogólnokształcących — tematem posiedzenia sejmowej komisji edukacji
27. Jastrzębska Lidia: **Więcej niż eksperci** // *Głos Naucz.* — 1996, nr 27, s. 1-6
Powołanie Rady do Spraw Reformy Edukacji Narodowej
28. Jerzak Józef: **Vitae discimus: reforma systemu edukacji** // *Głos Naucz.* — 1998, nr 15, s. 8
29. Jeżowski Antoni: **Zanim wejdzie** // *Głos Naucz.* — 1998, nr 8, dod. s. 1-2
Koncepcja reformy edukacji
30. Kaczor Stanisław: **Kolejny raport o reformie oświaty** // *Pedag. Pr.* [nr] 29 (1996), s. 184-186
31. Karoń-Ostrowska Anna: **Kilka starych pytań o szkołę** // *Więź.* — 1995, nr 12, s. 32-35
32. Karczewski Leszek: **Uczyć się od innych** // *Głos Naucz.* — 1996, nr 32, s. 7-8
O reformie polskiej oświaty
33. Katrynicz Agnieszka: **Polak się uczy** // *Tysol. Magazyn Tyg. Solid.* — 1998, nr 6, s. 4-6
34. Kij Anna: **Przymiarki** // *Głos Naucz.* — 1998, nr 14, s. 1, 6
Ocena nowej koncepcji reformy systemu edukacji
35. Kołaczek Bożena: **Zmiany w polityce edukacyjnej w Polsce w latach dziewięćdziesiątych** // *Zabezp. Społ.* — 1997, nr 2, s. 2-9
36. Komorowski Tadeusz: **Reforma i prawo** // *Głos Naucz.* — 1998, nr 12/13 dod. s. 1-3
37. Konarska Iwona: **Szkoła Handkego** // *Prz. Tyg.* — 1998, nr 19, s. 4-5
Reforma systemu edukacji
38. Konarzewski Krzysztof: **Edukacja alternatywna a zmiana oświatowa** // *Społ. Otwarte.* — 1995, nr 11, s. 31-34
39. Koszty oszałamiająco niskie... / oprac. Teresa Konarska // *Głos Naucz.* — 1998, nr 29, s. 2-3
Debata sejmowa nad nowelizacją ustawy oświatowej
40. Kotliński Kazimierz: **Rzecz o strukturze** // *Głos Naucz.* — 1998, nr 19, s. 8
Reforma oświaty
41. Kracik Stanisław: **Zawierzyć rozsądkowi** // *Głos Naucz.* — 1995, nr 3, s. 4
Nowelizacja ustawy oświatowej
42. Kruczkowska Maria: **Reforma bez cudów** // *Gaz. Wyb.* — 1998, nr 123, s. 18-19, 21
43. Książek Wojciech: **Nie tylko generalia** / rozm. Krystyna Strużyna // *Głos Naucz.* — 1998, nr 20, s. 4-5
Prace nad reformą oświaty
44. Kulerski Wiktor: **Klasy strachu** // *Polityka.* — 1998, nr 22, s. 20-22
Spory wokół reformy oświaty
45. Kulesza Marek: **Szkoła i polityka** // *Wiad. Kult.* — 1997, nr 24, s. 15
Reforma szkolnictwa w Polsce
46. Kupisiewicz Czesław: **O realną i rzetelną reformę oświatową** // *Dyr. Szk.* — 1994, [nr] 6/7, s. 24-26
47. Kupisiewicz Czesław: **Z nurtu reform** // *Głos Naucz.* — 1995, nr 3, s. 1, 6
48. Kupisiewicz Czesław: **Zarys koncepcji reformy systemu szkolnego w Polsce** // *Głos Naucz.* — 1996, nr 18, dod. s. 1-16; nr 19, dod. s. 5-12
49. Kupisiewicz Czesław: **Aneks do „Zarysu koncepcji reformy systemu szkolnictwa w Polsce” — (Edukacja polska XXI wieku)** // *Głos Naucz.* — 1996, nr 29, dod. s. 41-48
50. Kupisiewicz Czesław: **Syntetyczny raport o potrzebie i kierunkach reformy szkolnej — (Edukacja Polska XXI wieku)** // *Głos Naucz.* — 1996, nr 32, dod. s. 49-56; nr 33, dod. s. 57-64; nr 34, dod. s. 65-72
51. **Lepiej czy inaczej?** / oprac. Teresa Konarska // *Głos Naucz.* — 1998, nr 29, s. 2-3
Debata sejmowa na temat reformy oświatowej
52. Majewski Stanisław: **Przemiany oświaty i wychowania w Polsce w latach 1989-1995** // *Kiel. Stud. Pedag.* — 1996, s. 189-214
53. Majcherek Janusz A.: **Problem nie tylko kadrowy** // *Rzeczpospolita.* — 1998, nr 47, s. 8
Rządowy projekt ref. systemu oświaty
54. Mieszalski Stefan: **To, co możliwe i to, co właściwe** // *Edukacja.* — 1996, nr 2, s. 74-81
Problemy szkolnej edukacji
55. Niemiec Barbara: **Najsilniejszy fundament** // *Tyg. Solid.* — 1998, nr 30, s. 17
56. Niemierko Bolesław: **Obym się mylił** // *Głos Naucz.* — 1998, nr 12/13, s. 1, 7
Opinia na temat projektu reformy edukacji
57. Nikitenko Włodzimierz: **Jaka powinna być polska szkoła?** // *Nowa Szk.* — 1996, nr 1, s. 11-12

58. Nowakowska Ewa: **Bryk szkolny** // *Polityka*. — 1998, nr 6, s. 16-17
Projekt nowego systemu edukacji
59. Olszewski Wincenty: **Ewolucyjnie nie rewolucyjnie: reforma systemu edukacji** // *Głos Naucz.* — 1998, nr 15, s. 9
60. Pachociński Ryszard: **Kłopot taki sam? Kierunki zmian szkoły amerykańskiej — decentralizacja, prywatyzacja, wolny wybór szkoły** // *Głos Naucz.* — 1996, nr 3, s. 1, 6
61. Paciorek Anna: **Kariera dla najlepszych: nauczyciele w Radzie Konsultacyjnej o nowym statusie zawodowym** // *Rzeczpospolita*. — 1998, nr 269, s. 1, 2, 8
Reforma — nauczyciele
62. Paciorek Anna: **Łatwiej zepsuć niż naprawić: reforma szkolna** // *Rzeczpospolita*. — 1996, nr 28, s. 5
63. Pastuszko Stefan: **Doganiać czas: edukacja polska XXI wieku/rozm. przepr. Krystyna Strużyna** // *Głos Naucz.* — 1996, nr 18, s. 1, 6
64. Pilch Tadeusz: **Co jest istotne? eksperci o programie polityki edukacyjnej.** — (Edukacja Polska XXI wieku) // *Głos Naucz.* — 1997, nr 15, dod. s. 169-172
65. Pilch Tadeusz: **Treść i kierunki rozwoju systemu edukacji.** — (Edukacja Polska XXI wieku) // *Głos Naucz.* — 1996, nr 38, dod. s. 73-76
66. **Pytania o polską szkołę** / Lidia Krajewska, Włodzimierz Paszyński, Anna Radziwiłł, Mirosław Sawicki, Stanisław Sławiński, Jan Zaciura // *Więź*. — 1995, nr 12, s. 15-31
67. **Reforma systemu edukacji: koncepcja wstępna.** — (Edukacja Polska XXI wieku) // *Głos Naucz.* — 1998, nr 7, dod. s. 1-16
68. **Reforma systemu edukacji (skrót): szkoła, uczniowie, nauczyciele** / oprac. Anna Paciorek // *Rzeczpospolita*. — 1998, nr 121, s. 15-18
69. **Reforma systemu edukacji: projekt. Cz. 1-8.** — (Edukacja Polska XXI wieku) // *Głos Naucz.* — 1998, nr 27, dod. s. 1-8; nr 28, dod. s. 9-16; nr 29, dod. s. 17-24; nr 30, dod. s. 25-32; nr 31, dod. s. 33-36; nr 32, dod. s. 37-44; nr 33, dod. s. 45-52; nr 34, dod. s. 53-68
70. **Reformy oświatowe na ziemiach polskich w XVI-XX wieku: materiały z konferencji** // *Kwart. Pedagog.* — 1995, nr 4, s. 3-29
71. Rybarczyk Maria: **Zreformować MEN?!** // *Głos Naucz.* — 1998, nr 14, s. 6-7
Opinia na temat projektu reformy systemu edukacji
72. Saganik Magdalena: **Możliwe i niemożliwe: ku reformie szkolnictwa** // *Spot. Otwarte*. — 1996, nr 11, s. 31-38
73. Samulczak F.: **W roli pariasów: wokół reformy systemu edukacji** // *Głos Naucz.* — 1998, nr 31, s. 8
74. Semprich Żaneta: **Szkoły XXI wieku** // *Rzeczpospolita*. — 1998, nr 152, s. 17
Rządowy projekt nowelizacji ustawy o systemie oświaty
75. Sławiński Stanisław: **Edukacja — przewyższanie impasu: decentralizacja i reforma programowa** // *Rzeczpospolita*. — 1997, nr 4, s. 4
76. Sławiński Stanisław: **Nowa strategia zmian** // *Dyr. Szk.* — 1996, nr 1, s. 31
77. Starzyński Wojciech: **Reforma oświaty w latach 1989-1996** // *Prz. Powsz.* — 1996, nr spec. 2, s. 124-130
78. Staszewski Wojciech: **Reforma na zakręcie** // *Gaz. Wyb.* — 1997, nr 273, s. 7
79. Staszewski Wojciech: **Godzina R: reforma oświaty** // *Gaz. Wyb.* — 1998, nr 271, s. 3
80. Strużyna Krystyna: **Pytań coraz więcej** // *Głos Naucz.* — 1998, nr 19, s. 6
Spotkanie kierownictwa MEN z kuratorami oświaty na temat reformy systemu edukacji
81. Strużyna Krystyna: **Nadzieje czy obawy** // *Głos Naucz.* — 1998, nr 21, s. 1, 3
Opinie na temat reformy edukacji
82. (Sza). **Błąd w zadaniu. [Reforma szkolna]** // *Dz. Pozn.* — 1998, nr 254, s. 5
83. **Sześć spojrzeń** / oprac. Lidia Jastrzębska // *Głos Naucz.* — 1996, nr 3, s. 3
Kierunki przemian polskiej szkoły po 1989 r.
84. Szymański Stanisław: **Polskie społeczeństwo i szkoła w dobie przełomu** // *Edukacja*. — 1995, nr 3, s. 74-83
85. Śnieżyński Marian: **Nowa koncepcja kształcenia ogólnego w polskich szkołach — refleksje pedagoga** // *Rocz. Nauk. Dydak., Pr. Socjol. / WSP Kraków*. — 1994, nr 2, s. 17-25
86. Turowski Stanisław: **O reformie sceptycznie** // *Wiad. Kult.* — 1996, nr 28, s. 15
87. Turowski Stanisław: **Okołoszkolne zgrzyty reformy** // *Wiad. Kult.* — 1997, nr 42, s. 3
88. Tyszka Jerzy: **Nowe szaty** // *Głos Naucz.* — 1996, nr 47, s. 9
89. Urbańska Elżbieta: **Komu na tym zależy?...** // *Nowa Szk.* — 1996, nr 10, s. 13-15
Reforma oświaty a szkolne realia
90. Wagner Iwona, Pawlicka Beata: **System edukacyjny w procesie przemian: 1989-1996 (wyzwania — konteksty — prognozy): Częstochowa Złoty Potok, 27-28 XI 1996** // *Edukacja*. — 1997, nr 3, s. 121-122
91. Wenzel Hartmut: **Autonomia szkoły a reforma oświaty** // *Dyr. Szk.* — 1996, nr 10, s. 13-17
92. Wiatr Jerzy: **Wilcze doły pod reformą oświaty** // *Wiad. Kult.* — 1998, nr 9, s. 1, 8
93. Więckowski Ryszard: **Pytania podstawowe** // *Głos Naucz.* — 1996, nr 24, s. 4, 7
Reforma polskiego systemu edukacji narodowej

94. Wójcicki Jerzy: „*Quo vadis*” szkoła? // *Wychow. na co Dzień*. — 1996, nr 9, s. 22-23

95. Woźniakowa Maria: **Stan prac nad reformą szkolną** // *Dyr. Szk.* — 1995, [nr 11], s. 20-22

96. Wrześniowski Z.: **Po znakiem reformy: edukacja** // *Prz. Tech.* — 1998, nr 34, s. 11-12

97. Zaciura Jan: **Kto hamuje reformy?** / rozm. Adam Budzyński // *Wiad. Kult.* — 1997, nr 39, s. 15
Ocena pracy Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Postępu Technicznego

98. Zaciura Jan: **Przemiana we współczesnej szkole polskiej** / rozm. Zbigniew Radwan // *Dyr. Szk.* — 1996, nr 2, s. 30-33

99. Zahorska Marta: **Skok z trampoliny** // *Gaz. Wyb.* — 1998, nr 67, s. 21-22
Projekt reformy szkolnictwa

100. Ziemiński Sławomir: **Reformujemy edukację** // *Komput. w Szk.* — 1997, nr 2/3, s. 4-10

101. Ziemiński Sławomir: **Sam sobie sterem...** / rozm. Krystyna Strużyńska // *Głos Naucz.* — 1997, nr 40, s. 4-5

Wdrażanie reformy oświatowej

102. **Związek o reformie** // *Głos Naucz.* — 1998, nr 10, s. 3

Stanowisko ZNP wobec reformy systemu edukacji

103. Zychowicz Jacek: **Edukacja według opozycji** // *Wiad. Kult.* — 1997, nr 33, s. 15

Projekty reformy szkolnictwa

Urzuła Bzdawka pracuje w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Poznaniu

Bibliografia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej za rok 1997

Cz. 3. CZYTELNICTWO

WANDA KOCHOWSKA

1. Beszczyńska Zofia: **Książka dla chorego** // *Guliwer*. — 1997, nr 2, s. 44-45

2. **Biblioterapeuta w poszukiwaniu tożsamości zawodowej : materiały z konferencji, 18 kwietnia 1997** / [red. Krystyna Hrycyk]. — Wrocław : „Silesia”, 1997. — 147 s. — Bibliogr.

3. Bortnowski Stanisław: **Lektury szkolne na prowincji — sondaż** // *Polonistyka*. — 1997, nr 9, s. 533-535

4. Cybulska Ewa: **Biblioterapia jako metoda pedagogiki specjalnej — seminarium WSPS** // *Szk. Spec.* — 1997, nr 3, s. 176-177

Programy biblioterapeutyczne

5. Cybulski Radosław: **Bestsellery — książki pod strzechy** // *Not. Wyd.* — 1997, nr 3, s. 30-32

6. Dunin Janusz: **Biblioteka w literaturze. — (O czytaniu)** // *Nowe Książ.* — 1997, nr 5, s. 75

7. Dunin Janusz: **Jeszcze jedna ilustracja. — (O czytaniu)** // *Nowe Książ.* — 1997, nr 3, s. 74
Popularność dawnych książek

8. Filas Ryszard: **Zmiany w czytelnictwie prasy w latach 1995-1996** // *Zesz. Prasozn.* — 1997, nr 1-2, s. 156-167

Model czytelnictwa, zmiany poczytności dzienników, czytelnictwo czasopism ogólnokrajowych

9. Frankowska Irena: **Czytelnictwo młodzieży szkół średnich w Sulechowie** // *Bibl. Lubus.* — 1997, nr 1, s. 15-20

Badania ankietowe

10. Jeršina Jan, Szopa-Milde Renata: **Różne odpowiedzi na pytania otwarte i pytania zamknięte (z listą) dotyczące czytelnictwa prasy codziennej, wielkość, przyczyny i sens empiryczny** // *Prz. Socjol.* — T. 45 (1996), s. 197-217

11. Kołodziejska Jadwiga: **Czytelnicze wybory i niełaski** // *Not. Wyd.* — 1997, nr 5, s. 52-53

Spoleczne funkcjonowanie książki w oparciu o dokumentację biblioteczną

12. Kołodziejska Jadwiga: **Między tomikiem wierszy a dyskiecią** // *Not. Wyd.* — 1997, nr 3, s. 50-52

Poziom czytelnictwa

13. Kołodziejska Jadwiga: **Polskie Towarzystwo Czytelnicze (w poszukiwaniu drogowskazów)** // *Por. Bibl.* — 1997, nr 2/3, s. 249-255

14. Kołmińska-Wójtowicz Maria: **Młodzi o książkach i czytaniu** // *Guliwer*. — 1997, nr 2, s. 38-40
Ankieta

15. Kowolik Piotr: **Czytelnictwo nauczycieli klas początkowych : diagnoza — prognoza** // *Chowanna*. — 1996, t. 1/2, s. 41-45

16. Kowolik Piotr: **Czytelnictwo nauczycieli przedszkoli** // *Wychow. w Przedszk.* — 1997, nr 2, s. 81-84

17. Krasoń Katarzyna: **Czytelnictwo literatury regionalnej : recepcja prozy Kornelii Dobkiewiczowej wśród uczniów szkół katowickich** // *Chowanna*. — 1996, t. 1/2, s. 46-51

18. Kulka Bronisława: **Rodzice i dzieci w świecie książek** // *Guliwer*. — 1997, nr 2, s. 29-37

19. Lewandowicz Grażyna: **Krótko o tym, co dzieci czytały w 1996 r.** // *Guliwer*. — 1997, nr 1, s. 37-39
20. Michnal Władysław: **Biblioteki publiczne i czytelnictwo powszechne w województwie szczecińskim w 1995 r.** // *Bibl. Zach.-Pom.* — 1996, nr 1/2, s. 5-21
21. **Młody czytelnik w świecie książki, biblioteki i informacji** / pod red. Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz i Teresy Sochy. — *Katowice: Wydaw. UŚ*, 1996. — 283 s. — (Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach; nr 1589)
22. Oleaszewska-Porzycka Izabella: **Czytelnictwo literatury przyrodniczej dzieci w bibliotece publicznej** // *Kwart. Metod.* — 1997, nr 1, s. 52-67
Badania ankietowe Młodzieżowej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Katowicach
23. Rocławski Bronisław: **Badanie tempa czytania : teoria i praktyka.** — [Wyd. 2 zm.] — Gdańsk: „Glottispol”, 1995. — 72 s. — Bibliogr.
24. Saran Elżbieta: **Wyniki badań czytelnictwa młodzieży licealnej w Oświęcimiu** // *Por. Bibl.* — 1997, nr 2, s. 12-15
25. Schlender Grażyna: **Zainteresowania czytelnice młodzieży (badania ankietowe)** // *Por. Bibl.* — 1997, nr 4, s. 6-8
W bibliotekach gminnych woj. kaliskiego
26. Sęk Małgorzata: **Książka w życiu kulturalnym nauczycieli szkół bełchatowskich** // *Acta UL, Fol. Libr.* — z. 7 (1997), s. 131-147
27. Szocki Józef: **Czytelnictwo żołnierzy** // *Por. Bibl.* — 1997, nr 10, s. 16-17
Wyniki badań
28. Świerczyńska-Jelonek Danuta: **Lektury młodych warszawiaków** // *Guliwer*. — 1997, nr 5, s. 44-50
Wyniki sondażu w 49 warszawskich bibliotekach dla dzieci
29. Trytek Tadeusz: **Forum czytelnice — forum biblioteczne** // *Biul. Inf.-Instr.* — 1997, nr 2, s. 3-9
Działalność Polskiego Towarzystwa Czytelniczego
30. Warząchowska Bogumiła: **Odbiór lektury w nauczaniu języka polskiego w szkole** // *Por. Bibl.* — 1997, nr 7-8, s. 11-13
31. Warząchowska Bogumiła: **Wpływ biblioteki i bibliotekarza na motywację czytelnictwa studentów** // *Bibliotekarz*. — 1997, nr 3, s. 9-11
32. Wojtas Małgorzata: **Badania czytelnicze przeprowadzone w 1995 r. przez WiMBP w Zamościu nt. „Poczytność bestsellerów i nowości wydawniczych wśród czytelników bibliotek publicznych województwa zamojskiego”** // *Bibl. Zamoj.* — 1996, nr 3, s. 27-32
33. **Wokół biblioteki : Forum Czytelnicze III, Kielce 16-19 czerwca 1996** / [red. Ewa Piotrkiewicz-Karmowska]; Polskie Towarzystwo Czytelnicze; Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Kielcach. — Warszawa: Polskie Towarzystwo Czytelnicze, 1996. — 131 s.
34. Wolff Katarzyna: **Lektury nasze powszednie** // *Nowe Książ.* — 1997, nr 11, s. 76-77
Czytelnictwo literatury popularnej
35. Zając Michał: **Czytelnicy „oporni”** // *Guliwer*. — 1997, nr 2, s. 40-44
Przyczyny zjawiska, strategia i kierunki działań bibliotekarzy, metody pracy
36. Zawalna Teresa: **Czytelnictwo kobiet w Sulechowie** // *Bibl. Lubus.* — 1997, nr 1, s. 21-23
Zainteresowania czytelnicze i możliwość ich realizacji przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Sulechowie
37. Zwolińska Danuta: **Zainteresowania dzieci i młodzieży do lat 15 a możliwości ich zaspokajania w bibliotekach publicznych woj. zamojskiego** // *Bibl. Zamoj.* — 1997, nr 1, s. 19-24

Wanda Kochowska
pracuje w Wojewódzkiej
Bibliotece Publicznej
w Zielonej Górze

Centrum Usługowego Kształcenia Bibliotekarzy informuje o możliwości uruchomienia rocznego studium eksternistycznego dla absolwentów Policealnego i Pomaturalnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego, którzy ukończyli naukę w latach 1986-1994.

W programie kursu zostaną uwzględnione treści wynikające ze zmian w programie nauczania w PSBZ (dostęp do informacji przy użyciu nowoczesnych technologii, zarządzanie zbiorami biblioteki itp.).

Przewiduje się odpłatną formę nauki. Warunkiem uruchomienia rocznego kursu w CUKB w Warszawie jest zgłoszenie się 35 osób.

Po zakończeniu kursu kompensacyjnego, jego uczestnicy mogą ubiegać się o przyjęcie na licencjat w trybie wyróżnawczym w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego (realizowany wg przyjętych zasad).

Centrum przyjmuje zgłoszenia osób zainteresowanych (pismem lub telefonicznie).

Adres: Centrum Usługowego Kształcenia Bibliotekarzy

02-103 Warszawa

ul. Hankiewicza 1

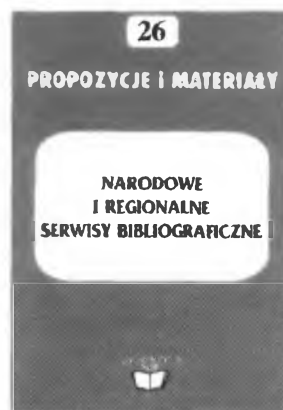
tel./fax (0-22) 822-43-46, 822-43-49



Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!

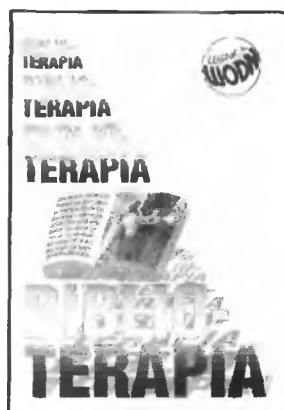
Narodowe i regionalne serwisy bibliograficzne. Materiały z ogólnopolskiej konferencji nt. „Automatyzacja serwisów bibliograficznych. Bibliografie regionalne, bibliografia narodowa. Stan prac i zamierzenia”. Warszawa, 2-4 grudnia 1998 r. Red. Jan Wołosz, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Biblioteka Narodowa — Warszawa: Wydawn. SBP, 1999 — 110 s. — *Propozycje i Materiały; 26.*

Publikacja zawiera materiały problemowe i informacyjne o stanie bibliografii regionalnej w Polsce, aktualnych problemach, perspektywach i specyficznych zagadnieniach metodycznych związanych z jej opracowywaniem. Na szczególną uwagę czytelników zasługują problemy relacji między bibliografią narodową a regionalną w aspekcie doboru materiałów do bibliografii narodowej i uwzględnienia w jej zakresie opisów wydawnictw regionalnych. Prezentowane w pracy referaty przedstawiają stan współczesnej bibliografii w aspekcie automatyzacji. Jest to dobra prognoza dla przyszłości tego podstawowego dla bibliotekarzy źródła informacji. Publikacja interesująca — nie tylko dla środowiska bibliografów.



Biblioterapia w szkole. Poradnik dla bibliotekarzy / Irena Borecka. — Legnica. Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Legnicy, 1998. — 127 s.

Jest to swoisty podręcznik biblioterapii dla początkujących w tej dziedzinie nauczycieli i bibliotekarzy. W dobie reformy polskiej edukacji, polegającej m.in. na zmianie sposobu postrzegania ucznia i nauczyciela, lepszego przygotowania absolwentów polskich szkół do radzenia sobie w trudnych i skomplikowanych sytuacjach życiowych — przydatna będzie biblioterapia. Książka podaje jej definicje i zastosowanie w procesie szkolnym i rewalidacyjnym. Ważną częścią tej pozycji jest metodyka biblioterapii z podziałem na poszczególne schorzenia chorobowe oraz programy i warsztaty biblioterapeutyczne. Tę książkę powinien przeczytać każdy nauczyciel, bibliotekarz, a także rodzice!



Na wirażu. Biblioteki publiczne wobec zmian ustroju i systemu administracji państwa / Witold Przybyszewski, Adam Rusek; Biblioteka Narodowa. Instytut Książki i Czytelnictwa. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1998. — 120 s. **Materiały Informacyjne Instytutu Książki i Czytelnictwa; 32.**

Głównym tematem tej ciekawej publikacji jest próba opisanie wpływu reform ustrojowych na organizację i działalność bibliotek publicznych, a także społecznego odbioru owych zmian. Przedstawione przemyslenia i konstatacje oparto na wynikach badań przeprowadzonych w latach 1993-94 na terenie województw: opolskiego, radomskiego i siedleckiego. Dotyczyły one zmian w organizacji i funkcjonowaniu bibliotek publicznych w kontekście zasad finansowania, relacji z władzami samorządowymi i bibliotekami wojewódzkimi — od strony bibliotekarza oraz oceny działalności placówek bibliotecznych z punktu widzenia czytelnika.



Oprac. *Jadwiga Chruścińska*



Świat książki dziecięcej



LIDIA BŁASZCZYK

EWA GRUDA

■ Książd Jan Twardowski dzieciom

Poezje księdza Jana Twardowskiego cieszą się dużą i autentyczną popularnością wśród czytelników. Nic dziwnego, mówią przecież w sposób zastanawiająco prosty o najważniejszych sprawach życia. A napisać wiersz dobry i jednocześnie klarowny w formie jest bardzo trudno... Po przeczytaniu myślisz sobie: „no tak, to takie oczywiste, czemu mi wcześniej do głowy nie przyszło?” Ano trudno, nie każdy jest poetą i potrafi wszystko sam zauważyć, czasem potrzebna mu jest latarka, która rzuci snop światła tam, gdzie — zdawałoby się — nic ciekawego nie ma. A dobry wiersz jest taką właśnie latką...

Nie wszyscy może wiedzą, że twórczość Jana Twardowskiego jest bardzo lubiana nie tylko przez czytelników dorosłych, ale także przez dzieci. Autor przeznaczona dla nich zarówno wybory wierszy z „dorosłych” tomików *Uśmiech Pana Boga*, jak i książki specjalnie dla młodych i najmłodszych napisane. Tak powstały np. trzy *Zeszyty w kratkę* albo *Patyki i patyczki*. Są to krótkie gawędy, a może nawet kazania, mówiące o roli i miejscu Boga w życiu. Krótkie i dla dzieci, to nie znaczy płytkie, o nie! A dlaczego tak skromne objętościowo? Może dlatego, że księdzu-poecie przyśniła się raz Matka Boska podobna do jego mamy i powiedziała mu, żeby zimą nie wygłaszał długich kazań, bo dzieci się przeziębają... Skąd wiem? Z najnowszej książki dla dzieci zatytułowanej *Dwa osiołki*. Tak to widać wziął autor do serca, że swoje gawędy dla dzieci też niedługie układa. Bodaj to inni tak potrafili!

Przeplata te gawędy wierszami. A ponieważ przeznaczone są one dla dzieci, więc i treść ich jest bliska dzieciom i bohaterowie też: tytułowe dwa osiołki, owieczka, którą Jezus wziął na ręce, biedronka... Każdym swoim tekstem książd Twardowski przypomina dzieciom, że Bóg jest wszędzie. Oczywiście, mówi to z punktu widzenia katolika, w dodatku osoby duchownej. Jednak fenomen Twardowskiego polega na tym m.in., że z równą przyjemnością mogą go czytać ludzie niewierzący. Gawędy o potrzebie miłości, życzliwości wobec otoczenia dotyczą wszak spraw uniwersalnych. W świecie księdza Twardowskiego nie ma miejsca na agresję czy narzucanie innym swoich poglądów na siłę. Kameralne, pełne ciepła gawędy zachęcają nas — śpiących się i myślących o swoich kłopotach i niezalatwionych sprawach — do zatrzyma-

nia się na chwilę i zastanowienia, jak odnosimy się do ludzi, czy ich zauważamy, pomagamy im. Czy i jak ich lubimy.

Ale zauważać tylko osoby miłe nam jest łatwo, prawda? Trudniej oddać sprawiedliwość nieulubianemu koledze czy kłótlivej sąsiadce. Twardowski przypomina po prostu, że w każdym z tych ludzi mieszka Chrystus i w ten sposób dziecku wychowywanemu w wierze chrześcijańskiej wskazuje model postępowania i wzór relacji z innymi ludźmi. I nie tylko z ludźmi: dobroć, życzliwość i otwarcie na cudze potrzeby obowiązują także w stosunku do zwierząt, a nawet roślin. W *Dwóch osiołkach* poeta pisze wprost, że pies też jest naszym bliźnim.

Z dużą przyjemnością sięgam zawsze po kolejne książki Jana Twardowskiego, zarówno te przeznaczone dla dzieci, jak i dla dorosłych. Wydaje mi się wtedy, że rozmawiam z osobą, która uważnie, ale i życzliwie obserwuje nas. Mogę się przez kilka chwil ogrzać w ciepłe czyjeś mądrej dobroci. I bez trudu zrozumieć fenomen popularności księdza Twardowskiego.

Lidia Błaszczyk

Ks. Jan Twardowski: *Dwa osiołki*. Warszawa: Pax, 1998

■ Anioł, miłość i tajemnica

O aniołach zapomnieliśmy. Wraz ze słodkim obrazkiem, na którym skrzydlata postać chroni dwójkę dzieci idących po pękniętej kładce i codzienną modlitwą malucha:

*Aniele Boży, Stróżu mój,
Ty zawsze przy mnie stoj.
Rano, wieczór, we dnie, w nocy
bądź mi zawsze ku pomocy*

pozostawiliśmy je raz na zawsze w dzieciennym pokoju. Wypada w nie wierzyć tylko malarzom i poetom. Ale to dzięki nim anioły wkradają się czasami w naszą świadomość, a od osobowości twórcy zależy, czy spełnią w niej rolę jedynie pięknego ornamentu, czy też ożywią naszą wiarę w niematerialnych wysłanników Boga.

Przejmującą opowieścią o tragedii jednego z owych świetlistych duchów jest najnowszy utwór Doroty Terakowskiej *Tam, gdzie spadają Anioły*. Pojawił się w księgarniach wówczas, gdy wiele jeszcze mówiło się o *Samotności bogów*, nagrodzonej przez Polską Sekcję IBBY i entuzjastycznie przyjętej wcześniejszej powieści tej pisarki. Obie książki — co ciekawe — stanowią

jakby swoje dopełnienie. Dotyczą ludzkiego losu w ujęciu metafizycznym, widzianego jako część planu Stwórcy, nie wyczerpującego się li tylko w ziemskim bytowaniu. Przy czym trudno byłoby nazwać oba utwory religijnymi, przynajmniej w najprostszym rozumieniu tego słowa, chociaż niewątpliwie uczą doceniać rolę religii i wiary w życiu człowieka.

W najnowszej powieści Terakowskiej losy dziewczynki o imieniu Ewa zostały nierozzerwalnie splecione z losem przynależnego jej Anioła Stróża, a pośrednio z losem jej bliźniaczego brata — Czarnego Anioła Mroku. Okaleczenie i niezawiniony upadek Dobrego Anioła spowodowały w powieści ciąg złych zdarzeń w życiu małej bohaterki, nieuchronnie kierujących jej ziemski byt ku przedwczesnemu kresowi. Mogłoby się zdawać, że nic nie zdoła już ustrzec dziewczynki przed śmiercią, tym bardziej, że nad jej losem czuwał odtąd zwycięski Anioł Ciemności. Jedyną przeciwwagą umocnionego zła — przekonuje Dorota Terakowska — może być miłość — ten najdoskonalszy przejaw dobra i największa z cnót. To właśnie miłość dodała siły Aniołowi dziewczynki i jej rodzicom, wcześniej zapełdzonym i zapatrzonym we własne problemy, a teraz zjednoczonym we wspólnej walce o życie Ewy. Trage-

dia Anioła, z miłości do dziecka sprzeniewierzającego się prawom, które w pełni akceptuje, jest wszakże ilustracją ewangelicznej definicji najwyższego poświęcenia:

*Nikt nie ma większej miłości od tej,
gdy ktoś życie swoje oddaje
za przyjaciół swoich (J 15, 13).*

Tej powieści Doroty Terakowskiej nie zawahałabym się nazwać wybitną. Pisarka wie dzie swych czytelników w świat najwyższych wartości, mówi o sprawach fundamentalnych — o Bogu, życiu, wolności, obowiązku, poświęceniu. Nie poucza, nie nudzi. Tworzy akcję wartką i zajmującą. Zachwycą niezwykłością — jest w tym nieoceniona. W opiniach o książce spodziewam się porównań z Josteinem Gaarderem.

Ewa Gruda

Dorota Terakowska: Tam, gdzie spadają Anioły.
Kraków: Wydawn. Literackie, 1999.

Autorki pracują
w Muzeum Książki Dziecięcej
w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy
— Bibliotece Głównej

„KANON NA KONIEC XX W.” — seria wydawnicza Porozumienia Wydawców

Czytelnicy dziennika „Rzeczpospolita” wybrali 25 najważniejszych książek XX w. Będą one ukazywać się w serii wydawniczej *Porozumienia Wydawców*, pt. *Kanon na koniec wieku*. W sumie na listę *Kanonu* trafiły 1203 tytuły 669 autorów. Zdecydowanie najwięcej głosów zdobyła powieść Michaiła Bułhakowa *Mistrz i Małgorzata*, w następnej kolejności uplasowały się tytuły: *Ulisses* Jamesa Joyce’a i *W poszukiwaniu straconego czasu* Marcela Prousta. Oto lista najlepszych książek stulecia wg. czytelników „Rzeczpospolitej”.

1. Michaił Bułhakow
2. James Joyce
3. Marcel Proust
4. Franz Kafka
5. Gabriel Gerda Márquez
6. George Orwell
7. Tomasz Mann
8. Jaroslav Hašek
9. Antoine de Saint-Exupéry
10. Umberto Eco
11. Albert Camus
12. Ernest Hemingway
13. J. R. R. Tolkien
14. Aleksander Solżenicyn
15. Zbigniew Herbert
16. George Orwell
17. Witold Gombrowicz
18. Günter Grass
19. A. A. Milne
20. Gustaw Herling-Grudziński
21. Bruno Schulz

- Mistrz i Małgorzata*
Ulisses
W poszukiwaniu straconego czasu
Proces
Sto lat samotności
Rok 1984
Czarodziejska Góra
Przygody dobrego wojaka Szwejka
Mały Książę
Imię róży
Dżuma
Komu bije dzwon
Władca pierścieni
Archipelag Gułag
Poezje wybrane
Folwark zwierzęcy
Ferdynurke
Błaszany bębenek
Kubuś Puchatek i Chatka Puchatka
Inny świat
Proza, (Sklepy cynamonowe i Sanatorium Pod Klepsydrą)
Doktor Żywago
Gra w klasy
Cichy Don
Paragraf 22

(J.CH.)

BOGDAN KLUKOWSKI

Boję się roku 2000

Nie mam zwyczaju wypowiadać się o sprawach bieżących, gdyż uważam, że książka jest stałym elementem kultury i wymaga spojrzenia o wymiarach historycznych. Tym razem stanę na chwilę na polu publicystycznym.

Skąd ten tytułowy strach? Na pewno nie za sprawą programistów i producentów komputerów, którzy zbyt późno ocknęli się na myśl o tym, że czeka nas niezły paszтет informacyjny, wynikiły z zapisu w pamięci komputerów dwóch ostatnich cyfr każdego roku i niektóre komputery rok dwutysięczny gotowe są odczytać jako rok 1900. Także nie z powodu kolejnych wyborów prezydenckich w Polsce i w kilkunastu innych krajach świata.

Jako człowiek tkwiący w środku wydarzeń książkowych od wielu lat (może nawet za wielu) boję się o polską prezentację książki i kultury, która odbędzie się w październiku 2000 r. w trakcie największych targów książki we Frankfurcie nad Menem.

W maju i czerwcu 1999 r. ożyła dyskusja na ten temat w prasie codziennej za sprawą „Rzeczpospolitej” i „Gazety Wyborczej” w związku ze zmianą na stanowisku pełnomocnika Ministra Kultury i Sztuki. Pełnomocnik zajmuje się organizacją przygotowań tej wielkiej i wielostronnej prezentacji, w której obok książki tradycyjnie, jak czynią to inne kraje, miały znaleźć się akcenty z dziedziny muzyki, plastyki, teatru, tańca i filmu.

Wspomniane dzienniki jęły zamieszczać informacje i wypowiedzi zainteresowanych, ale głównym ich tematem była próba ustalenia, dlaczego doszło do odwołania Janusza Foglera, prezesa Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek i równocześnie szefa Wydawnictw Artystycznych i Filmowych, pełniącego obowiązki pełnomocnika społecznie.

Jeszcze do niedawna byłem przekonany, że środowisko polskich wydawców jest grupą zintegrowaną, żywiącą się w realizacji pomysłów i inicjatyw wydawniczych. Uczestnictwo w wymyślaniu, powstawaniu i wreszcie w społecznym obiegu książki daje dużą satysfakcję i może przynosić profity finansowe. Czyż nie jest to wspaniałe, gdy praca wydawnicza staje się powoli zajęciem hobbystycznym, pozwalającym równocześnie dawać dochody właścicielom i pracę ludziom wokół książki zatrudnionym? Ale, jak się okazuje, nie u nas.

Inicjatywa prezentacji Polski na targach frankfurckich, opisywana i komentowana przez 10 tys.

dziennikarzy z całego świata, nie miała szczęścia do tego, by jej realizacją zajęły się niewielkie zespoły ludzi, znających specyfikę tej imprezy i poszczególne dziedziny sztuki. Niektóre z krajów dotychczas się prezentujące dokładały do tego jeszcze osobliwości swojej kuchni.

Sam pomysł wprowadzenia Polski jako tematu głównego i gościa honorowego miał od początku wielu ojców i został wplątany w nasze piekielko polityczne, malownicze, gdy mu się przyglądać z boku za pośrednictwem telewizora, żenujące zaś, gdy z konieczności trzeba lawirować między niekompetencją i naszymi zadufkami, których pełno na każdym kroku. Od razu też zaczęto się licytować i konkurować, wymyślać sposoby, jak stać się zwycięzcą w jeszcze nie rozpoczętym bitwie, a nawet już odrąbiono sukces przez sam fakt przyjęcia przez Niemców polskiej kandydatury. Używano do tego celu polityków z pierwszych stron gazet: prezydenta, kolejnych premierów i wreszcie Mariana Krzaklewskiego. Powtarzano kilkakrotnie deklaracje uczestnictwa, choć nie było to konieczne, a na pewno drażniące i niepokojące dla organizatorów targów frankfurckich.

Jeden z publicystów początku XX wieku napisał: *Ludzie wciąż starają się wymyślać coś osobliwego i w swej gorliwości mędrkowania stają się po prostu śmieszni.* Pasuje to jak ulał do naszych milusińskich. Miast połączyć siły, by udała się impreza, stanowiąca niezwykłą okazję do prezentacji naszego dorobku książkowego ostatniego dziesięciolecia i także tysiąclecia, polscy wydawcy podzielili się na „kółka zainteresowań”, obserwujące się wzajemnie w oczekiwaniu na potknięcia i tym samym oddali inicjatywę pozał się Boże politykom, skupionym w (i przy) Ministerstwie Kultury i Sztuki. Stało się to, przed czym przestrzegał światowy autoritet w dziedzinie książki, wieloletni i aktualny dyrektor MTK we Frankfurcie Peter Weidhaas, nazwany przez francuskich dziennikarzy „monsieur Książka” i zaliczony przez nich do 101 najwybitniejszych współczesnych Europejczyków.

Dowodził, że oddanie tej imprezy w ręce polityków doprowadzi do jej zminimalizowania przez dążenie do choćby chwilowego zaprezentowania własnej osoby i własnych, nie zawsze popartych doświadczeniem pomysłów. Przy zmieniających się u nas wciąż ministrach kultury może dojść do krachu imprezy, gdyż każdy będzie chciał dołożyć coś własnego. Taki los spotkał kilkanaście lat temu we Frankfurcie prezentację Meksyku i możemy powtórzyć ten niechlubny przypadek. Może więc lepiej zrezygnować z powoływania bizantyjskich komitetów

honorowych i organizacyjnych, może da się jeszcze znaleźć ludzi, którzy choć w części, przez dobrze zorganizowaną pracę i racjonalne pomysły, doprowadzą do powodzenia całego przedsięwzięcia? Komitetowe ozdobniki wystarczy zastąpić osobą np. Andrzeja Szczypiorskiego, którego pisarstwo jest od wielu lat dobrze znane niemieckim czytelnikom. W muzyce można na pewno liczyć na niestrudzonego Stefana Sulkowskiego, szefa Warszawskiej Opery Kameralnej, a zapewne coś da się jeszcze zrobić w dziedzinie sztuk plastycznych, np. przez przeniesienie kilku wystaw z muzeów i koniecznie z zasobów Biblioteki Narodowej.

Frankfurcka prezentacja jest wielostronna i dość kosztowna; niektóre kraje wydały na nią ok. 1 mln marek, inne, zasobniejsze, jak np. Włochy, przeznaczyły na ten cel 30 mln marek. Biedna Portugalia, prezentująca się w 1997 r. wydała — 13 mln marek. W naszym przypadku była mowa o 20 mln marek, ale dotychczas tych pieniędzy nie ma. Niewielkie sumy, wyasygnowane z budżetu Ministerstwa Kultury i Sztuki, są obecnie przedmiotem polemik na poziomie magła.

A miało być tak pięknie: najwybitniejsi artyści różnych dziedzin sztuki, najlepsze ich dzieła, prezydent i premier na otwarciu, nowe kompozycje muzyczne, drzwi gnieźnieńskie jako symbol Polski.

Pociecżą w tym wszystkim jest przynajmniej chwilowe zapewnienie środków dla krakowskiej Villi Decjusza, gdzie nad promocją polskiej literatury pracuje w ciszy tłumacz i współpracownik Karła Dedeciusa, dr Albrecht Lempp. Niemiec, więc wie, co to systematyczność i wie, co trzeba z takiej okazji robić, by w 2000 r. na stoiskach obcych wydawców znalazły się tłumaczenia polskich pisarzy współczesnych i by sami pisarze byli magnesem przyciągającym publiczność targową. Portugalii udało się wprowadzić do światowego obiegu 104 tytuły literackie, ich pisarze już od maja 1997 r. odbywali spotkania w dużych miastach niemieckich. Była we Frank-

furcie obecna portugalska kinematografia, muzyka i... architektura, były wystawy i koncerty.

Ale żeby to wszystko zrealizować, trzeba ciężko pracować przez co najmniej trzy lata. Nam został właściwie rok.

Nie ma pieniędzy, nie ma szumnie zapowiadanych sponsorów, nie ma programu i harmonogramu. Przekroczyliśmy już wszystkie możliwe do zaakceptowania przez Niemców terminy, bo trzeba robić informatory, katalogi, plakaty i druki ulotne, często tłumaczyć je na niemiecki i angielski. Nie ma zarezerwowanych sal wystawowych i koncertowych i ludzi do prac przygotowawczych. Są nie do końca jasne przepychanki, wyprzeganie koni na środku rzeki, zastępcze dyskusje i jest temat do prasowej publicystyki. Jeśli się pisze, że jest źle, to o sponsorów będzie trudno, a i minister finansów chętnie zatrzśnie swoją chudą kasę.

Tłumaczenie, że jakoś to będzie, że w ostatniej chwili sprężymy się, jest dziecinadą. Improvizując stracimy niepowtarzalną okazję do pokazania światu naszego dorobku, okazję do kolejnych pięciu minut, podczas których polska książka i kultura może się znaleźć w centrum zainteresowania Europy i świata. Dowiedziemy po raz kolejny, że nie stać nas na systematyczną pracę, że polski stłomiony ogień nie został do końca przeniesiony do lamusa historii.

Rówieśnik i uczestnik dorobku Młodej Polski, Adam Grzymała-Siedlecki w latach pięćdziesiątych ironicznie pytał: *jak zapobiegliwym i myślącym perspektywicznie może być naród, którego szczytem poezji jest Wielka Improwizacja?*

W odniesieniu do naszej obecności we Frankfurcie improwizacja będzie konieczna. Bo choć najczęściej mówiło się dotychczas o tym, jaki to sukces odnieśliśmy wpisując się na listę gości honorowych Frankfurtu, to teraz trzeba wykorzystać optymalnie czas i na miarę możliwości pokazać się od dobrej strony.

Co wyłożywszy, zagłębiam się w moim prze-strachu o rok 2000.

* * *

*O najciekawszą książkę pytasz mnie?
A ja ci odpowiem tak naprawdę szczerze,
za każda książka, którą czytałam
bardzo, ale to bardzo mi smakowała.
Książka stara i nowa,
ta poważna i ta rozrywkowa.
Każda ciekawa, swój smak ma.
Ma miłość do książek? ...już trwa i trwa...*

* * *

*Jak Ania z Zielonego Wzgórza żyć
I sprytną jak Szatan z siódmej klasy być,*

*Z Muszkietierami trzema walczyć na szpady,
Wdzięk i urodę mieć Szecherezady,
Jak Robinson Krusoe mnóstwo przygód mieć,
W Kwiat kalafiora czasem zmienić się,
Jagienką stać się chociaż na chwilę
I z Małym Księciem przywitać się mile,
U Pana Kleksa lekcje brać
I jak Śpiąca Królowna tylko spać i spać...
I chociaż to dziwne wydaje się Tobie,
To jednak warto pomarzyć sobie.*

Agnieszka Szczepaniak
uczennica kl. VIII SP nr 17 w Gdyni



Wydawnictwo nie tylko wojskowe

Kolejnym gościem — gospodarzem Salonu Wydawców Biblioteki Narodowej był 25 maja br. Dom Wydawniczy „Bellona”. Reprezentowali go: dyr. plk dr Józef Skrzypiec, Zbigniew Czerwiński, jego zastępca ds. wydawniczych oraz Piotr Rozwadowski, redaktor naczelny. Chwilę czasu na spotkanie z czytelnikami znaleźli także znakomici autorzy: gen. dr Jerzy Gotowała, gen. prof. Stanisław Koziej, kom. prof. Józef Dyska, dr Jadwiga Nadziejowa.

Tradycje „Bellony” sięgają okresu międzywojennego, kiedy to najpierw ukazywało się czasopismo pod tym tytułem, następnie zaś funkcjonował Instytut Naukowo-Oświatowy. Obecnie wydawnictwo pozostaje pod nadzorem merytorycznym Ministerstwa Obrony Narodowej, realizując nałożone nań statutowo zadania wojskowo-obronne. Z tej zależności nie płynie jednak żadna pomoc budżetowa.

Oficyna, jako przedsiębiorstwo państwowe, szczyti się miejscem w pierwszej dziesiątce w rankingu największych firm w Polsce — wydrukowanym na łamach „Rzeczpospolitej”. Tym większe to osiągnięcie, że w 1991 r., w wyniku zmian ekonomicznych, znajdowała się na granicy likwidacji. Na szczęście udało się przeprowadzić bardzo głęboką restrukturyzację. Dziś „Bellona” obejmuje także sieć 28 księgarni, związanych z nią różnymi formami prawnymi. Poza publikacjami zwartymi od 1997 r. wydaje 7 czasopism wojskowych (m.in. „Polska Zbrojna” i „Żołnierz Polski”) i ma własny system kolportażu. Właściwie wszystkie procesy przygotowania, druku i dystrybucji publikacji są realizowane z wykorzystaniem nowoczesnych sieci komputerowych.

Wobec nowych wymagań rynkowych i dużej konkurencji „Bellona” musiała zróżnicować i rozszerzyć swoją ofertę. Część książek przygotowuje np. w kooperacji międzynarodowej, jako mutacje językowe tekstów — są to głównie książki dziecięce i młodzieżowe przygotowywane wspólnie z Anglią i Hiszpanią.

„Bellona” proponuje także wiele książek historycznych i edukacyjnych, w tym podręczniki — ostatnio trzytomowe wydawnictwo dla klas gimnazjalnych (z akceptacją MEN) *Polska i świat. Wspólne dziedzictwo* — tematyczny blok przedmiotów humanistycznych, składający się z pokrewnych sobie: historii, wychowania obywatelskiego i kultury polskiej. Podręczniki te zostały opracowane według zaleceń reformy systemu edukacji.

Spśród publikacji wojskowych najlepiej sprzedają się (a to zależy od zainteresowań czytelników) książki o lotnictwie i marynarce wojennej. Chętnie kupowane są albumy. Bardzo popularne są również serie „Historyczne Bitwy” (90 tytułów, wiele dodruków), „Kulisy Wywiadu i Kontrwywiadu” (teksty popularne i naukowe), serie dla dzieci „Moi Przyjaciele”, „Moja Przyjaciółka Przyroda”, „Moja Przyjaźń z Naturą”.

Wśród nowości *Jan Paweł II* jako książka rozpoczynająca serię monograficzno-biograficzną „Wielcy Ludzie XX wieku” oraz wywiad rzeka z Januszem Onyszkiewiczem *Ze szczytów do NATO* oraz wydana wspólnie z Wiedzą Powszechną *Encyklopedia historii II Rzeczpospolitej*.

Książki „Bellony” można zamawiać w internecie, pod adresem: <http://www.bellona.pl>.



BIBLIOTEKA NARODOWA
Salon Pisarzy

Zygmunt Kubiak — między chrześcijaństwem a antykiem

Podczas kolejnego Salonu Pisarzy Biblioteki Narodowej (1 czerwca 1999 r.) prof. Zygmunt Kubiak opowiadał zbranym gościom o swoich najnowszych pracach, o przyczynach i historii ich powstawania. Są to już wydane: *Mitologia Greków i Rzymian* oraz *Literatura Greków i Rzymian* i przygotowujący trzeci tom tej swoistej trylogii, nie posiadający jeszcze tytułu.

Wszystkie one, choć dotyczą świata antycznego, są przede wszystkim tekstami o naszej, europejskiej, śródziemnomorskiej tradycji, wciąż żywej i aktualnej. Autor postrzega np. Cesarstwo Rzymskie jako początek kształtowania się zjednoczonej Europy. W publikacjach tych zawarł cały swój zachwyt i podziw wobec kultury starożytnej, z jednoczesnym przekonaniem o wartości i prawdziwie chrześcijaństwie. Udało mu się także w swoisty sposób połączyć przesłania antyku i Biblii. Wynika to może z dzielonego przekonania o jedności między zapisami Ewangelii a okresem i kręgiem kulturowym, w którym powstawała.

Prof. Kubiak, tłumacz i eseista, stwierdził jednak, iż obecnie esej nie jest już i nie będzie popularną formą wypowiedzi (ani lektury). Przewiduje raczej powrót książek większych, np. powieści tradycyjnej. Dostrzega duże, nawet większe niż w innych krajach oczekiwanie społeczne właśnie na takie obszerne, poważne książki.

W dyskusji o wzajemnych wpływach poszczególnych kręgów kulturowych Autor (silnie związany z tradycją słowiańską, grecką, łacińską, a nawet amerykańską) wspólnie z dyrektorem Michałem Jagiełłą sięgnęli aż do korzeni współczesnych języków, historii narodów, ich kontaktów. Z pewnością na tak szerokim i historycznym tle da się obronić twierdzenie, że Polska jest krajem śródziemnomorskim.

MAŁGORZATA KISIŁOWSKA



Pierwszaki czytelnikami

Relacja z uroczystości pasowania uczniów klas I na czytelników

MAŁGORZATA RATYNA

Zamiast tradycyjnej lekcji bibliotecznej w klasie pierwszej postanowiłam po raz kolejny przygotować uroczyste spotkanie. Dużą pomoc zawdzięczam czwartoklasistom, którzy uczęszczają co tydzień na zajęcia Koła Przyjaciół Biblioteki. Dzieci podjęły się samodzielnego wykonania zakładki do książek dla pierwszaków oraz przygotowania przedstawienia. Wybór padł na baśń Janiny Porazińskiej *O dwunastu miesiącach*. Podział ról był następujący: ja opracowałam scenariusz w oparciu o tekst autorki, dzieci miały zadbać o stroje i rekwizyty. Scenografię przygotowaliśmy wspólnie.

Zaprosiliśmy pierwszaków do biblioteki tuż przed feriami zimowymi — 19 stycznia br. Zaciekawione dzieci zajęły miejsca w czytelni i oczekiwały na to, co będzie dalej. Nasze pierwsze spotkanie rozpoczęło się od pogadanki nt. biblioteki, jej funkcji w szkole zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli oraz porów-

nania biblioteki z księgarnią. Tu podkreśliłam, że możliwość bezpłatnego wypożyczania książek do domu z biblioteki szkolnej jest ogromną pomocą dla uczniów w przygotowaniu do lekcji.

Ponieważ zaczęliśmy mówić o wypożyczaniu książek uznałam za stosowne omówienie regulaminu naszej szkolnej biblioteki. Jego najważniejsze punkty wypisałam na dużym arkuszu szarego papieru po to, by dzieci samodzielnie mogły je przeczytać. I tak punkt po punkcie odczytaliśmy regulamin i wyjaśniliśmy zawarte w nim treści.

Następnie zwróciłam uwagę dzieci na wystawkę książek z biblioteki szkolnej, wśród których znajdowały się najnowsze tytuły, jak również stare, zniszczone egzemplarze. Dużo mówiliśmy o poszanowaniu książek, które, jak podkreśliłam, służyły już wielu uczniom i służyć będą jeszcze wiele lat ich młodszym kolegom. Z przygotowanej tablicy, na której wypisane zostały „prośby książki z biblioteki”, odczytaliśmy razem jej życzenia i omówiliśmy właściwe postępowanie z każdą książką.



Uczniowie kl. Ia w czasie ślubowania na czytelnika

PROŚBY KSIĄŻKI:

1. Myj ręce przed czytaniem.
2. Nie zaginaj rogów książki. Używaj zakładki.
3. Nie pisz i nie rysuj w książce.
4. Nie zwijaj jej w rulon.
5. Przy czytaniu zachowaj właściwą postawę.

Skoro pierwszaki poznały już regulamin i zasady poszanowania książki, nastąpił najbardziej uroczysty moment, czyli ślubowanie. Na stojąco, z powagą na twarzy dzieci wypowiedziały za mną tekst przyrzeczenia: „Książka będzie moim przyjacielem. Moje książki będą zawsze czyste i obłożone. Wypożyczone książki zaraz po przeczytaniu oddam do biblioteki, aby inni też mogli je wypożyczyć”.

Po ślubowaniu uczniowie klasy czwartej wręczyli pierwszoklasistom wykonane przez siebie zakładki do książki. Miały one kształt ołówka (z różowego i żółtego brystolu), a na każdej umieszczono kolorową naklejkę z miejscem do wpisania imienia i nazwiska, klasy i numeru z dziennika. Te informacje pomogą pierwszacom i bibliotekarzom wypożyczać książki. Ponadto

zakładki przypominają dzieciom o poszanowaniu książek.

Aby jeszcze bardziej zachęcić do częstego, regularnego odwiedzania biblioteki szkolnej zaprosiłam je do obejrzenia przedstawienia w wykonaniu moich podopiecznych z kl. IV. Pierwszaki z ogromnym zainteresowaniem obejrzały inscenizację i bardzo chętnie wypowiadały się o jej treści w rozmowie po obejrzeniu baśni. Zachęciłam panie wychowawczynie do przeprowadzenia lekcji języka polskiego na ten temat.

Zadowolone pierwszaki chętnie przeszły do wypożyczalni, gdzie po raz pierwszy mogły samodzielnie wypożyczyć książki z biblioteki szkolnej. Poinformowałam ich o wykazie lektur dla klasy I, przypomnieliśmy jeszcze raz zasady właściwego zachowania się w bibliotece. Dzieci podziękowały paniom bibliotekarkom za udostępnienie książek i bardzo przejęte, ale uśmiechnięte opuściły wypożyczalnię. Mam nadzieję, że będą powracały tu wielokrotnie, a dzień ten utkwii na długo w ich pamięci.

Małgorzata Ratyna jest nauczycielem bibliotekarzem w Szkole Podstawowej nr 30 w Lublinie



Integracja
z Unią Europejską

Europejska współpraca bibliotek publicznych

MIROŚLAWA JOŚKO

Przygraniczne położenie b. województwa jeleniogórskiego stworzyło naturalne warunki i możliwości nawiązania współpracy z sąsiednimi rejonami Niemiec i Republiki Czeskiej.

Inicjatywy lokalne władz samorządowych i wojewódzkich doprowadziły do utworzenia w grudniu 1991 r. pierwszego w Europie Środkowej i Wschodniej regionu transgranicznego — Euroregionu „Neisse-Nisa-Nysa”.

Euroregion NYSA jest pierwszym polskim euroregionem, który przystąpił, jednocześnie ze stroną niemiecką i czeską w 1992 r. do Stowarzyszenia Europejskich Regionów Granicznych, organizacji o międzynarodowym znaczeniu. Euroregion NYSA obejmuje po stronie polskiej 42 gminy z terenu trzech dawnych województw: 35 gmin z b. woj. jeleniogórskiego, 3 gminy z b. woj. legnickiego i 4 z b. woj. zielonogórskiego. W ramach Euroregionu prowadzona jest wielopłaszczyznowa współpraca, w której biblioteki zajmują coraz bardziej znaczącą pozycję.

Obecnie Grodzka Biblioteka Publiczna w Jeleniej Górze współpracuje z Państwowym Ośrodkiem Metodycznym Bibliotek Publicznych w okręgu rządowym w Dreźnie od 1993 r. i Państwową Biblioteką

Naukową w Libercu od 1995 r. Współpraca z Ośrodkiem Metodycznym w Dreźnie nawiązana została z inicjatywy kierownika Ośrodka — Christiana Leutemanna.

Umowa o współpracy na lata 1994-1995 została podpisana w grudniu 1993 r., następna na lata 1996-1997 w listopadzie 1995 r. i kolejna na lata 1998-1999 w listopadzie 1997 r.

Głównym zamierzeniem obu stron jest:

- wymiana doświadczeń bibliotekarskich z zakresu najnowszych technologii, budownictwa bibliotecznego, komputeryzacji, urządzenia i wyposażenia bibliotek;
- wymiana informacji dla użytkowników bibliotek;
- wymiana materiałów bibliecznych dot. regionu — informatory, monografie, mapy, plany, czasopisma lokalne, kasety wideo, kalendarze imprez, plakaty, foldery;
- udział w konferencjach szkoleniowych;
- organizacja wystaw;
- tworzenie i organizowanie niemieckojęzycznego Oddziału Zbiorów w Bibliotece Publicznej w Jeleniej Górze.

W wyniku współpracy zbiory Biblioteki w Jeleniej Górze wzbogacono o literaturę w języku niemieckim. Biblioteka otrzymała w darze łącznie 3017 woluminów książek nowych od bibliotekarzy i wydawnictw dreźnieńskich o wartości 23 tys. marek. Książki stanowią początek kolekcji zbiorów obcojęzycznych, których pełna ekspozycja i udostępnianie nastąpi w naszym nowym, budującym się obiekcie.

W ramach współpracy Biblioteka w Jeleniej Górze zorganizowała dla bibliotekarzy polskich, czeskich i niemieckich Euroregionu NYSA konferencje szkoleniowe:

- Świeradów Zdrój, 13-15 listopada 1994 r.
- Karpacz, 6-8 października 1996 r.
- Szklarska Poręba, 11-14 maja 1997 r.
- Przesieka, 14-16 czerwca 1998 r.

Program konferencji w Szklarskiej Porębie sformułowany został po raz pierwszy wspólnie z bibliotekarzami czeskimi i niemieckimi. Jego realizacja koncentrowała się na wymianie doświadczeń i prezentacji najnowszych form pracy z dziećmi i młodzieżą.

W konferencjach uczestniczyli przedstawiciele bibliotek niemieckich z Bautzen, Dreżna, Hoyerswerd, Chemnitz, Kamenz i bibliotek czeskich z Liberca i Pragi.

Bibliotekarze czescy i niemieccy poza własną prezentacją mieli okazję zapoznania się z organizacją bibliotek w woj. jeleniogórskim, kierunkami rozwoju bibliotekarstwa i czytelnictwa gmin województwa jeleniogórskiego do 2005 r., formami i metodami pracy bibliotek w Polsce, problemami czytelnictwa literatury dla dzieci i młodzieży w bibliotekach publicznych, a także standardami w bibliotecznych systemach informacyjnych i multimediami w bibliotekach dla dzieci.

Bibliotekarze jeleniogórscy z samorządowych bibliotek publicznych uczestniczyli w konferencjach bibliotekarzy niemieckich i czeskich:

— w maju 1995 r. w Dreźnie z referatem „Funkcjonowanie bibliotek publicznych w latach 1990-1994 na przykładzie woj. jeleniogórskiego”,

— we wrześniu 1997 r. w Meissen z referatem „Działalność bibliotek publicznych w okresie przemian”,

— w październiku 1998 r. w Rumburku z referatem „Działania Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Jeleniej Górze w Euroregionie NYSA. Doświadczenia i zamierzenia”.

W ramach wymiany doświadczeń bibliotekarze polscy mieli okazję zapoznać się z działalnością bibliotek publicznych w Neusalza-Spremberg, Löbau, Meissen, Dreźnie, Kamenz, Bautzen, Zittau, Rumburku, Libercu, Pradze i Dečinie, biblioteką multimedialną w Stuttgarcie, nowymi projektami modelowymi opracowanymi przez Fundację Bertelsmanna dot. współpracy biblioteki dziecięcej ze szkołą. Wizyty w bibliotekach pozwalają również na prowadzenie szerokiej promocji miasta i regionu.

O rozwoju współpracy świadczą nowe projekty, które spotykają się z żywym zainteresowaniem Stowarzyszenia Gmin Euroregionu NYSA.

Zorganizowany pod patronatem Euroregionu NYSA konkurs literacko-plastyczny „Krakonoś

— Rübeshahl — Rzepiór: duch Karkonoszy” cieszył się dużym powodzeniem wśród czytelników bibliotek polskich, czeskich i niemieckich. Założeniem organizatorów konkursu była popularyzacja legendarnej postaci ducha gór, znanej w Karkonoszach pod wieloma nazwami: wśród Czechów — Krakonoś, Niemców — Rübeshahl, Polaków — Liczyrzepa, Rzepióra, Karkonosza. Impreza miała na celu integrację i edukację artystyczną dzieci i młodzieży, przybliżenie tradycji wspólnych dla kultur trzech narodów. Konkurs został włączony do stałych form działalności biblioteki pod patronatem Euroregionu NYSA, w cyklu trzyletnim. Wystawa pokonkursowa prezentowana była w bibliotekach niemieckich (Bautzen, Meissen, Riesa, Großschonau) oraz czeskich (Liberec i Rumburk).

Ważnym etapem partnerskiej współpracy było opracowanie i wydanie *Informatora o bibliotekach publicznych polskich, czeskich i niemieckich Euroregionu NYSA*. Spotkania robocze odbywały się w bibliotekach w Zittau, Libercu, Szklarskiej Porębie, Jeleniej Górze. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Jeleniej Górze była odpowiedzialna za druk. *Informator o bibliotekach* przyczynił się z pewnością do bliższego poznania niektórych miast i ich bibliotek, upowszechniając przekonanie, iż biblioteka należy do najważniejszych instytucji wyższej użyteczności publicznej dla wszystkich grup społecznych miasta i regionu.

Znajomość oferty kulturalnej i edukacyjnej bibliotek publicznych polskich, czeskich i niemieckich stwarza szansę wzajemnej informacji i edukacji mieszkańcom Euroregionu. Każdy z nich powinien mieć nieograniczony dostęp do bibliotek oraz — w dosłownym tego słowa znaczeniu — bezgraniczną możliwość korzystania z usług bibliotecznych.

Bibliotekarze czescy i niemieccy uczestniczą w organizowanych przez Bibliotekę w Jeleniej Górze:

— sesjach naukowych np. sesji poświęconej twórczości A. Mickiewicza,

— sesjach popularnonaukowych pt. „Biblioteka – książka – czytelnik. Dziś – jutro”, organizowanych od 1993 r. w ramach obchodów Jeleniogórskich Dni Książki i Biblioteki, tradycyjnie we wrześniu.

Podczas Sesji Jubileuszowej z okazji 50-lecia bibliotek publicznych w Jeleniej Górze Odznaką Honorową Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich uhonorowani zostali za dotychczasową współpracę Christian Leutemann — kierownik Ośrodka Metodycznego w Dreźnie i Verä Vohlidalová — dyrektor Biblioteki Naukowej w Libercu.

W chwili obecnej prowadzone są prace nad przygotowaniem:

— konferencji w Jeleniej Górze — Cieplicach „Edukacja ekologiczna dzieci i młodzieży w bibliotekach publicznych polskich, czeskich i niemieckich” (październik 1999 r.),

— konferencji w Zittau (listopad 1999 r.),

— publikacji „Rola bibliotek publicznych w społeczeństwie informacyjnym Euroregionu NYSA i Euroregionu ŁABA”.

[robocze trójstronne spotkania odbyły się w Zittau, Libercu, Dečínie (Czechy) i Bogatyni]

— projektu II edycji konkursu „Krakonoš — Růbezah! — Rzepiór: duch Karkonoszy”,

— projektu „Euroregionalna biblioteka ekologiczna”.

Grodzka Biblioteka Publiczna w Jeleniej Górze złożyła wniosek o dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej projektu euroregionalnej biblioteki ekologicznej w Międzynarodowym Ośrodku Kultury Ekologicznej „Dwór Czarne” w Jeleniej Górze. Również wysłano projekt do przewodniczącego Forum Grup Roboczych Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu NYSA o utworzenie podkomisji „Biblioteki publiczne w ramach Grupy Roboczej Kultura i Sztuka”. Działania takie zostały podjęte również przez naszych partnerów po stronie czeskiej i niemieckiej Euroregionu NYSA.

Zamierzeniem naszym jest rozszerzenie i doskonalenie form i metod dotychczasowej współpracy bibliotek polskich, czeskich i niemieckich. Zorganizowanie zintegrowanego systemu biblioteczno-informacyjnego bibliotek publicznych Euroregionu NYSA jest zadaniem pierwszoplanowym.

Równie ważnym zadaniem jest wypracowanie szerokiego programu edukacji euroregionalnej ze szczególną promocją literatury narodowej polskiej, czeskiej i niemieckiej, adresowanego przede wszystkim do młodzieży.

Współpraca z bibliotekami czeskimi i niemieckimi obok walorów merytorycznych stwarza możliwości nawiązania serdecznych kontaktów międzyludzkich, jak również przyczynia się do rozwoju bibliotekarstwa i podnosi pozycję i rangę biblioteki w społeczności lokalnej i w regionie.

Kierunek działania bibliotek publicznych w Euroregionie NYSA wyznacza dewiza „Inwestycja w rozwój bibliotek jest inwestycją w przyszłość”.

Mirostawa Joško jest dyrektorem Grodzkiej Biblioteki Publicznej w Jeleniej Górze

Mirostawa Joško jest dyrektorem Grodzkiej Biblioteki Publicznej w Jeleniej Górze



WARSZTATY CZYTELNICZE

„Laurka pełna radości”

Scenariusz uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej

GRAŻYNA ANTAS

Konferansjer I:

Szanowne nasze GRONO PEDAGOGICZNE jest super, po prostu fantastycznie! W dniu Ich wspaniałego święta prosimy, by każdy zapamiętał, że za trudną pracę z nami i okazane serce chylimy głowy w ogromnej podzięk. Korzystając z tej uroczystej chwili, każdego nauczyciela piosenką lub wierszem uczymy.

A teraz czas już zaprezentować dedykacje, a wraz z nimi szkolne rewelacje!

Konferansjer II:

Pierwszy wierszyk dedykujemy Paniom, które uczą w naszej szkole najmłodsze dzieci. Prosimy o uwagę Panie ze świetlicy oraz Wychowawczynie klas zerowych, pierwszych, drugich i trzecich.

Recytacja:

W najmłodszych klasach miłe Panie uczą dzieci z sercem i oddaniem. Dzięki Nim każdy pierwszaczek wymyśla kolorowy szlaczek. Poznaje losy MURZYŃKA BAMBO lub śledzi przygody psa LAMPO. Uważnie czyta „AWANTURĘ o BASIĘ” i siedzi wzorowo w klasie. Uczy się kolejnych różnych literek, wie, że w dzienniku ma swój numer. A gdy czasem dziecku coś nie wychodzi, Pani pociesza: „Nie martw się, nic nie szkodzi”. Te Panie od nauczania początkowego wciąż wnoszą wiele dobrego i wartościowego.

Konferansjer II:

Kolejne serdeczne słowa podziękowania składamy Paniom uczącym historii.

Recytacja:

Historia to piękna nauka, w której wciąż prawdy się szuka.

Trudno skojarzyć niektóre fakty,
zapamiętać wojny, rozejmy i pakt.
Lecz jeszcze trudniej uświadomić sobie,
że żadna data nie służy ku ozdobie.
Każdy rok, miesiąc, nawet dzień
przywołują inny przeszłości cień.
I tylko żmudna praca nauczyciela
zamieni ucznia w myśliciela.

Konferansjer II:

Historia to przedmiot humanistyczny, podobnie jak
język polski, któremu podczas żmudnej nauki po-
święcamy najwięcej uwagi. Dzięki Paniom Polonist-
kom uczymy się poprawnie i pięknie wypowiadać.
Dla tych Pań powstał następny wiersz.

Recytacja:

KOCHANA PANI POLONISTKO,
ja dla Pani zrobię wszystko!
Choćbym w męczarniach miał skonać,
będę po nocach kuł „REDUTĘ ORDONA”.
Zakocham się w poezji Kochanowskiego,
obudzę w sobie miłość do języka polskiego.
Niczym Santiago z rekinami
będę walczył ze swoimi wadami.
Napisać pięć rozprawek i cztery streszczenia,
byleby nie mieć opinii lenia!
Przydawki, okoliczniki i dopełnienia
nie wzbudzą już we mnie zdziwienia.
Dzięki Pani stanę się MAŁYM KSIĘCIEM,
który „dobrze zobaczy tylko sercem”,
Więc może teraz kochana Pani
już więcej mnie nie zgani?
I zamiast miernej lub trójeczki
postawi szóstki i piąteczki?!

Konferansjer II:

A teraz niespodzianka muzyczna! Do wystuchania
piosenki zapraszamy Panie, które uczą chemii i fizyki.

Piosenka pt. „Tak bardzo się starałem” z repertuaru „CZER-
WONYCH GITAR” według tekstu własnego:

1 — Kto dla Pani wkuwał wzory
H₂O i SO₄, kto, no właśnie kto?
Kto dowodził wielu racji
dzięki chemicznym reakcjom, kto,
no właśnie kto?

Ref.: Tak bardzo się starałem,
by Pani spytała mnie.
Nad chemią wciąż wdychałem,
czemu Pani znowu mówi: „żle”?

2 — Przecież dałem sobie radę
z niejedną trudną zasadą, ja, tak tylko ja.
Rozpoznałem kwas siarkowy,
no i także azotowy, ja, tak tylko ja.

Ref.: Tak bardzo...

3 — Kto na lekcji ani razu
nie pomylił cieczy z gazem, kto,
no właśnie kto?
Kto poznał prawo ciężenia,
które w świecie tyle zmienia, kto,
no właśnie kto?

Ref.: (zamiast nad chemią — śpiewaj nad fizą)

4 — Ja wciąż śniłem o Einsteinie,
bo na fizie było fajnie, ja, tak tylko ja.
Gdyby Pani tylko chciała,
to obliczę masę ciała, ja, tak właśnie ja.

Ref.: Tak bardzo...

Konferansjer II:

Nie byłoby przedmiotów ścisłych bez matematyki,
o której mówi się, że jest królową nauk.
O tym, jak silne wrażenie wywiera na uczniach,
przekona nas następna recytacja.

Recytacja:

Matematyko, ty potęgo magiczna;
jesteś wymierna i logiczna!
Twe liczby parzyste czy skończone
skaczą mi do oczu jak szalone!
A najbardziej kocham twą liczbę PI,
która po nocach mi się śni!
Algebro, ty ostra piło cyfrowa,
pomóż mi liczyć, od błędu uchowaj!
Obejmij mnie swym ramieniem paraboli,
pozwól nasycić się sobą do woli!
Torturuj mnie zawiłym równaniem,
a wnet mistrzem zostanę.
Geometrio, wyobraźnio przestrzenna,
jesteś dla mnie opoką zbawienną!
Już dłużej nie będę się krył,
że drzę na widok twych figur i brył.
Dziś wykrzyczę ci z wielką ochotą:
porażasz mnie swą wspaniałą prostotą!
Bądź mi zawsze w całej okazałości
przewodniczką po nieskończoności!

Konferansjer II:

Chcemy poprawnie mówić, znać historię, prawa
fizyczne i chemiczne oraz dobrze liczyć, ale czy to
wystarczy? Jesteśmy mieszkańcami Ziemi i o naszej
planecie powinniśmy najwięcej wiedzieć.
A najdokładniej opowiemy o Ziemi dzięki Paniom
uczącym geografii.

Recytacja:

Na lekcji geografii wszyscy siedzą radośni,
choć muszą wiedzieć, ilu ludzi żyje w Bośni.
Niektórych pytań każdy uczeń unika:
Jaka jest szerokość czy długość równika?
Która planeta najpierw — Mars czy Ziemia?
Dlaczego pora roku się zmienia?
Czy na pewno w Polsce Wisła płynie?
Panie nam powiedz: co, kiedy i w jakiej krainie.
Pokażą wszystko w szkolnym atlasie,
bo każda z Pań na tym zna się.
Dzięki Nim wiemy, że Ziemia jest większa od
Księżyca.
Tymi właśnie wiadomościami geografia nas
zachwyca.

Konferansjer II:

Geografia łączy się z biologią. Dlatego kolejną dedyka-
cję kierujemy do Pań uczących tego przedmiotu.

Zapraszamy miłe Panie do wysłuchania rozmowy lirycznej bociana z żabą.

{Recytacja z udziałem 2 osób przebranych za żabę (Ż) i bociana (B)}

Ż — Powiedz mi, jak mnie kochasz.

B — Powiem.

Ż — Więc?

B — Kocham cię w słońcu. I przy księżycu.

Ż — Mów dalej, mój bociani królewiczu!

B — Kocham cię od wieczora do rana,
gdy jesteś wesola i rozrehotana!
Na liściu i w wielkim wietrze,
w szuwarach i wśród chabrow jęszcze.
Podczas deszczu i w kaluży
i gdy czas mi się dłuży.

Wśród krów, w lesie. Bez wyjątku.

Na końcu łąki. I na początku.

A gdy w stawie zanurzasz swe zielone
ciało,
to patrzenia na ciebie ciągle mi mało!

Ż — A kiedy najbardziej mnie kochasz?

B — Właśnie teraz twój widok mnie zauroczył,
a szczególnie twe wytrzeszczone oczy,
a także te śliczne żabie udka,
no, nie bój się, malutka.
Będzie z nas świetna para,
lecz nie myśl, że to kara.
Ja otworzę swój wielki dziób,
a ty przyjemność mi zrób.
Daj się schrupać na śniadanie
moje ty zielone kochanie!

Konferansjer II:

Uwaga! Uwaga! To jeszcze nie koniec życzeń.
Mamy również specjalną niespodziankę dla nauczycieli języka angielskiego.

Recytacja:

Do you speak English?

Yes, I do. Angielski króluje tam i tu.

Lepiej brzmi Sunday niż niedziela,
wszystkim angielski się udziela.

Pani anglistka to pretty woman,
która uczniów zawsze zrozumie.

Pan anglista to od Barbi Ken,
fajny facet i superman.

Pani anglistka i Pan anglista
to good teachers, którzy uczą very well.

Wkuwajmy angielski przez noce i dni,
I love you and you love me.

Konferansjer II:

I znów będzie nam towarzyszyła piosenka. Do
wysłuchania jej zapraszamy nauczycieli kultury fizycznej.

Piosenka pt. „Płoniec ognisko i szumią knieje” do tekstu
własnego.

1 — Ściągam ciuchy i w strój swój wskakuję,
bo wuefu nadszedł czas.
Myślę, że chyba zaraz zwariuję,
wuefisci zmęczą nas.

Ref.: Robię skłony i dziesięć okrążeń,
zaraz padnę i pewnie nie zdążę,
a po plecach pot ciurkiem mi leci,
nie ostatni to już raz. (Bis cały refren)

2 — Kiedy wreszcie w siatkówkę pogramy,
poćwiczmy serwów rzut?
Po co piłkę lekarską turlamy,
znowu zrobi mi się wrzód!

Ref.: Robię skłony...

3 — Skok przez skrzynię mam opanowany,
jeszcze kozioł czeka mnie.
Jestem błądy i zestresowany,
kozioł wygrał, a ja nie!

Ref.: Robię skłony...

Konferansjer II:

Z okazji DNIA NAUCZYCIELA pragniemy również podziękować Paniom z biblioteki i czytelnicy za życzliwość i pomoc w wyborze najciekawszych książek.

Recytacja:

Jest miejsce, w którym zanurzasz się w świecie
marzeń.

Tam jesteś świadkiem najróżniejszych zdarzeń.

Ta bajeczna kraina zwie się czytelnia.

Przyjdź do niej, a wszystkie pragnienia ci się
spełnią.

Tam miła Pani czasopismo ci poda
i kilka ważnych słów od siebie doda.

I już wiesz wszystko o ciekawych krajach,
o życiu muchy, konia i o Majach.

Gdy dręczą cię pytania i problemy duże,
poszukaj odpowiedzi w codziennej lekturze.

Jeśli chcesz poznać biografię znanej pisarki,
koniecznie zwróć się do Pani bibliotekarki.

Te właśnie sympatyczne Panie

są do swej pracy bardzo przywiązane.

To dzięki nim jesteś jak gołąb skrzydlaty,
który poznaje wciąż nowe, nieznanne światy.

Konferansjer II:

Dużą popularnością cieszą się w szkole tzw. przedmioty artystyczne. Oprócz wymienionej kultury fizycznej należą do nich: technika, plastyka i muzyka. Pierwszą dedykację kierujemy do nauczycieli techniki.

Recytacja:

Na zajęciach praktyczno-technicznych
rozwijamy swe talenty artystyczne.

Szyjemy rękawice flanelowe,
robimy na drutach swetry nowe.

Uczymy się pięknie haftować,
fastrygować i szydełkować.

Wycinamy ozdoby choinkowe:

pawie oczka i łańcuchy kolorowe.

Umiemy dokładnie pomalować płot,

wiemy, do czego służy piła i młot.

Jemy pizzę i pyszne kanapki,

po których nawet nie mamy czkawki.

Dzięki Pani od zpt
każdy uczeń zrobi to, co chce.

Konferansjer II:

A teraz scenka dla Pani uczącej plastyki.
(Nauczycielka – N, Kaziu – K)
N — Kaziu, czemu twoja żyrafa jest zielona?
K — Bo to żyrafa zdrzewiona.
N — Czemu wrona ma na rysunku dzioby dwa?
K — Bo ona nie kracze „kra”, tylko „kra, kra!”
N — Dlaczego gmach szkoły pływa na
wielorybie?
K — Bo ja go widzę w swej perspektywie.
N — A gdzie narysowałeś dzieci?
K — Nigdzie, bo poszły wyrzucić śmieci.
N — Oj, Kaziu, jaki to z ciebie będzie artysta?
K — Już jest: szkolny impresjonista.

Konferansjer II:

Z kolei Pani, która uczy muzyki, dedykujemy piosenkę.

(na melodię „Wojenko, wojenko” do słów własnych)
Muzyka, muzyka, jakaż to nauka,
że każdy talentu, że każdy talentu w sobie ciągle
szuka.

Rozpoznaje nuty, śpiewa różne pieśni,
a do tego Panią, a do tego Panią, w sercu swoim
mieści.

Wie, co jest bemol i klucz wiolinowy,

więc na zaśpiewanie, więc na zaśpiewanie zaraz
jest gotowy.

Mazur i oberek, rock i disco polo,
wnet zatańczysz wszystko, wnet zatańczysz
wszystko parami lub solo.
Dziś kochaną Panią poprosimy ładnie,
by nam wtórowała, by nam wtórowała przez całe
tygodnie.

Konferansjer II:

Czas na życzenia dla pozostałych Pań.
Paniom, które uczą informatyki, życzymy jak naj-
mniej wirusów i wielu nowych programów kom-
puterowych.

Pani Pedagog — mało urwisów i tylko miłych
kontaktów młodzieżowych.

Paniom Katechetkom i Księdzu — błogosławieństwa
Bożego oraz spokojnego roku szkolnego.

A Pani, która koryguje wady wymowy, wielu
sukcesów zawodowych.

Konferansjer I:

Kochani Nauczyciele, bądźcie wciąż z nami,
czy jesteście duzi, czy jeszcze mali.

Życzymy Wam szczęścia na następne lata,
niech żyje i rozkwita nasza o-ś-w-i-a-t-a!

Grażyna Antas jest nauczycielką
w Szkole Podstawowej nr 21 w Gdyni

Folia samoprzylepna do oprawy książek

Wymiary rolki (m x cm)	Cena rolki
25 x 24	66,43
25 x 26	69,47
25 x 28	74,03
25 x 30	77,89
25 x 35	91,98
25 x 40	104,27
25 x 45	115,19

PROWADZIMY SPRZEDAŻ WYSYŁKOWĄ
Ceny brutto w PLN, nie zawierają kosztu przesyłki

DANTEKS

Zamówienia:

tel. (0-61) 861-87-67, fax (0-61) 861-88-31
60-195 Poznań, ul. Szeherezady 32
E-mail: afrackowiak@dantek.com.pl





LIDIA BIT

Świat uczuć

Uczucia, emocje, nastroje pojawiają się w odpowiedzi na nasze myśli, zachowania i zdarzenia wokół nas. Pomagają nam poznać nasz stosunek do rzeczywistości, ułatwiają bądź utrudniają kontakt ze światem i mają wpływ na nasze zachowanie. Mają różną siłę i natężenie, różny czas trwania.

Uczucia długo nie mieściły się w scjentystycznym modelu nauki (poznania). Nauka i technika służy rozwojowi dwóch sposobów opanowania świata: nauki społeczne — manipulacji ludźmi, nauki przyrodnicze — kontroli przyrody. Ponieważ uczucia komplikują działania manipulacyjne i kontrolę, nie należało poddawać się emocjom, po to, by człowiek mógł działać racjonalnie. Opanowanie tych technik nie pomagało jednak ludziom lepiej żyć. Wyparte, zracjonalizowane i zminimalizowane uczucia ujawniają się ze zdwojoną siłą, prowadząc do zachowań antyspołecznych i patologicznych.

Dzisiaj wiemy, że tłumienie emocji może prowadzić do chorób psychosomatycznych, do uzależnień od środków chemicznych — alkoholu, narkotyków i leków. Silne przeżywanie i nieujawnianie emocji powoduje osłabienie systemu obronnego organizmu i obniża odporność na choroby. Wraz z rozwojem psychologii rozumiemy coraz lepiej, że uczucia są nam niezbędne do satysfakcjonującego życia. Rozumienie i akceptacja uczuć, zgoda na nasze emocje pomagają lepiej i pełniej żyć.

Uczucia mówią

Współczesny człowiek ma duże problemy z rozpoznawaniem i jasnym wyrażaniem uczuć. Nikt nas tego nie uczył. Pomimo swego znaczenia, emocje i nastroje są nadal mało zbadane.

Wiemy tylko, że nie ma złych i dobrych emocji. Wszystkie pełnią funkcję informacyjną i energetyczną. Pomagają określić to co nam służy, motywują do działania lub wycofania. Uczucia przyjemne (szczęście, radość) mówią nam, że środowisko nam sprzyja, że to co robimy jest dla nas dobre, motywują do działania, nadają sens życiu. Dbałość o przeżywanie i wyrażanie uczuć pozytywnych jest dbałością o zdrowie psychiczne.

Gniew, złość informują nas z kolei, że ktoś czy coś narusza nasze granice, mówią nam, że dzieje się coś złego i dają energię, niezbędną do zmiany

sytuacji. Lęk informuje o niebezpieczeństwie i wyzwala energię potrzebną do walki lub ucieczki. Smutek jest reakcją na stratę, pomaga przeżyć i zaakceptować zmiany, „przeplakać” je. Wstyd i wina informują, że naruszyliśmy normy kulturowe lub czyjeś dobro i motywują do naprawy sytuacji — przeprosin czy zadośćuczynienia.

Emocje wywierają pozytywny wpływ na naszą gotowość do działania, ułatwiają zaspokajanie potrzeb i są silnym czynnikiem motywacyjnym — dopingują do snucia planów, marzeń, wyznaczania celów oraz ich realizacji. Dlatego warto uczyć się je rozpoznawać, nazywać i wyrażać w sposób konstruktywny. Warto też szukać sposobów wpływania na nie, bez sięgania po środki chemiczne.

Trafne rozpoznawanie uczuć to powszechny problem. Wymaga uwagi, refleksji, analizy. Istnieje też wiele przekazów mówiących, że nie powinniśmy pewnych uczuć przeżywać. Ilu z nas słyszało „Nie płacz”, „Nie bój się”, „Uśmiechnij się, nie bądź smutny”? Nauczylimy się je tłumić lub ukrywać pod maską innych uczuć. Niektórzy są nawet przekonani, że nieprzeżywanie i nieokazywanie uczuć to cnota. Prawda jest taka, że nieliczenie się z nastrojami prowadzi do chaosu emocjonalnego, separacji, utraty kontaktu z samym sobą i ze światem.

Dzienniczek uczuć

Trenerzy zachowań asertywnych przywiązują dużą wagę do umiejętności wyrażania emocji, niezależnie od tego czy są one przyjemne czy przykre. Osobom mającym problemy z ich rozpoznawaniem zaleca się prowadzenie przez 2—3 miesiące dzienniczka uczuć, w którym mają codziennie zapisywać przeżywane uczucia, posługując się następującym schematem:

UCZUCIE	GDY	SYTUACJA, MYŚLI
zdzenerwowałam się	gdy	spóźniłam się do pracy
ucieszyłam się	gdy	pomyślałam o spotkaniu z przyjacielem

W dzienniczku należy zapisywać tylko uczucia i sytuacje, które je wyzwalały, czyli koncentrować się na konkretnych wydarzeniach i myślach. Zapis „Dziś czułam się dobrze” jest błędny, ponieważ jest zbyt ogólny i nie wskazuje na uczucia.

Po tygodniu można przejrzeć pierwsze zapisy i uzyskać już pewien wgląd we własne emocje. Rozpoznać, co jest ich źródłem, jak wiążą się z wydarzeniami, naszymi myślami i działaniami. Przeglądając dzienniczek uczuć mamy okazję

dowiedzieć się, jak sobie radzimy z napięciem, kiedy pojawiają się pierwsze sygnały złości czy lęku i co je wywołuje, zastanowić się, jak poprawić swoje samopoczucie. Czasem będzie to wymagało zmiany sytuacji, czasem zmiany myślenia o sobie i innych, modyfikacji postaw wobec wydarzeń.

O lęku bez lęku

Wielu z nas myli przeżywanie uczuć z ich wyrażaniem. Uczucia można wyrazić w sposób agresywny, pasywny i asertywny.

Agresywne wyrażanie gniewu, złości lub lęku jest równoznaczne z zadawaniem bólu. Często kryje się za tym chęć zranienia, ukarania osoby, która wywołała w nas nieprzyjemne uczucie. Mówimy wtedy raniące słowa, stosujemy fizyczną lub emocjonalną przemoc.

Sposób pasywny polega na tłumieniu energii związanej np. z gniewem i niewyrażaniu, ukrywaniu go (np. pod maską uprzejmości). Efektem jest ból głowy, kumulacja napięcia, narastanie wrogości, wycofywanie się z relacji z innymi.

Asertywne wyrażanie uczuć polega na ich werbalizacji, jednoznacznej komunikacji oraz na aktywnym dążeniu do zmiany niekorzystnej sytuacji, przez informowanie o tym, co budzi nasze przykre emocje, np. „Nie lubię, gdy mówisz do mnie w ten sposób”, „Denerwuję się, gdy nie przychodzisz o umówionej porze”, „Boję się, gdy na mnie krzyczysz”. Asertywny sposób wyrażania emocji nie deprecjonuje drugiej osoby, nie jest atakiem, służy koncentracji na doprowadzeniu do zmiany niekorzystnej dla nas sytuacji. Dobre przykłady asertywnego (czyli jasnego i bezpośredniego) wyrażania uczuć można znaleźć w romansach serii Harlequina.

Jak to powiedzieć?

Prawdopodobnie wszyscy mamy problemy z jasnym wyrażaniem uczuć, łatwiej nam mówić o tym, co myślimy, niż o tym, co czujemy. Boimy się wyrażać uczucia pozytywne wobec siebie i innych, często nie zwracamy na nie uwagi lub uważamy, że nie warto o nich mówić. Jednak im częściej je okazujemy, tym łatwiej zauważamy i przeżywamy. Warto mówić ludziom o tym co do nich czujemy i jak nam z nimi jest: „Ucieszyłam się, gdy powiedziałeś, że ładnie wyglądam”, „Czuję się przy tobie bezpiecznie”, „Lubię z tobą rozmawiać”, „Zależy mi na tobie”, „Jestem wzruszona, gdy przynosisz mi kwiaty”, „Jestem z ciebie dumna”, „Cieszę się, że jesteś moim mężem”.

Jeszcze większe kłopoty mamy z rozpoznawaniem i bezpośrednim wyrażaniem emocji negatywnych. Boimy się zerwania więzi uczuciowej, boimy się, bo kiedyś zostaliśmy za to skarceni, bo uznajemy takie uczucia za złe. Ale inni potrzebują od nas informacji, także o tym, czego nie lubimy, co nas boli i złości. Informacji, a nie niekontrolowanego wybuchu emocjonalnego.

Informowanie o uczuciach poprawia komunikację, powoduje, że mamy lepszy kontakt z sobą i z innymi ludźmi.

O tym jak ważna to sprawa świadczy światowy sukces książki *Inteligencja emocjonalna* Daniela Golemana, która mówi o tym, jak ważne są nasze emocje oraz umiejętność kierowania nimi. Zachęcam do lektury.

Lidia Bit pracuje
w Państwowym Studium Kształcenia
Animatorów Kultury i Bibliotekarzy
we Wrocławiu

Twórczość bibliotekarzy

Anna Czachorowska

* * *

*Czy nie cudownie
byłoby zasnąć
i obudzić się
tylko myślą zostając?*

*Gdzie nie ma zapór
materialnych —
unosić się
jak mgła
czując lekkie
oddechy ekstazy!*

* * *

*Tak cudownie
po deszczowej nocy
Wyjść na spacer
po alei róż
Bosą stopą
dotykać srebrnej rosy
Mieć w uszach
odległy pogłos burz.*

Anna Czachorowska
pracuje w Miejskiej Bibliotece
Publicznej w Legionowie

Liber Amicus — przyjaciel książki



Dnia 15 stycznia 1999 r. odeszła, w wieku 78 lat, Wanda Chachulska, człowiek szczególnie, wielce zasłużony dla bibliotekarstwa i kultury Brodnicy i regionu brodnickiego.

Urodziła się w 1920 r. w Zbiczynie k. Brodnicy, najpiękniejszej miejscowości Pojezierza Brodnickiego. Swoje życie na zawsze związała z książką. Dała temu wyraz w podaniu o pracę, motywując je „szczerym umiłowaniem książki i czytelnictwa”. Tej maksymie pozostała wierna przez 30 lat życia zawodowego i do końca swych dni.

Pracę w bibliotekarstwie rozpoczęła w 1950 r. na stanowisku kierownika Miejskiej Biblioteki w Brodnicy, na którym pozostała do 1954 r. W tym czasie uzupełniła wykształcenie średnie i następnie zawodowe na specjalistycznych kursach w Jarocinie. Na stanowisko kierownika, a potem dyrektora Powiatowej Biblioteki Publicznej w Brodnicy została powołana w 1954 r. Placówką kierowała nieprzerwanie do momentu przejścia na emeryturę w 1981 r.

Z wielką determinacją tworzyła sieć bibliotekarstwa publicznego na ziemi brodnickiej. W pierwszych latach swej działalności zorganizowała 14

bibliotek gromadzkich, 11 czytelni i 164 punkty biblioteczne. Z oddaniem walczyła o lepsze warunki bytowe dla bibliotek i bibliotekarzy, dbała o środki finansowe na zakup książek, sprzętu audiowizualnego i wyposażenie bibliotek. Zdobywała je wielkim urokiem osobistym i otwarciem na potrzeby drugiego człowieka.

Była założycielką Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Brodnicy, którym kierowała przez szereg lat. Wielkim osiągnięciem, które sobie bardzo cenila, było uzyskanie pomieszczeń dla powiatowej biblioteki w adaptowanym Pałacu Anny Wazówny. Miało to ogromne znaczenie dla rozwoju czytelnictwa powszechnego w mieście i regionie.

Biblioteka stała się ośrodkiem, w którym odbywały się spotkania z pisarzami i ciekawymi ludźmi oraz najważniejsze imprezy kulturalne miasta. W uznaniu zasług, staraniem Pani Wandy, Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Brodnicy nadano w 1975 r. imię działacza oświatowego, założyciela pierwszych bibliotek oświatowych — Ignacego Łysakowskiego.

Dbąca bardzo o wykształcenie zawodowe bibliotekarzy. Zdobywali je w szybkim tempie, co wiązało ich na stałe z zawodem.

Kulturę Pani Wanda widziała w wielu aspektach. Należała do ścisłego grona jej animatorów w mieście i regionie. Dużo serca włożyła w starania uwieńczone w 1974 r. powstaniem Muzeum Regionalnego w Brodnicy. Uczestniczyła w powstaniu Towarzystwa Miłośników Ziemi Michałowskiej, którego była aktywnym działaczem, pełniąc jednocześnie funkcję skarbnika. Była też jednym z organizatorów Miejskiego Ogniska Muzycznego.

Mimo choroby i podeszłego wieku zawsze uśmiechnięta i życzliwa, potrafiła skupić wokół siebie oddane grono przyjaciół.

Spoczęła w ziemi swoich przodków, w Żmijewie. Pogrzeb odbył się 19 stycznia br. i zgromadził oprócz rodziny, bibliotekarzy i przyjaciół przedstawicieli władz miasta, powiatu i byłego województwa toruńskiego.

Za zasługi i dokonania odznaczona była medalem „Za Zasługi dla Kultury”, odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

BARBARA WAŚIEWSKA

INFORMACJE • KOMUNIKATY • DONIESIENIA

W MBP w Nowej Rudzie rozstrzygnięto konkurs poetycki „O laur kosmicznego koperku”

● W tym roku już po raz 9 MBP była organizatorka Noworudzkich Spotkań z Poezją, które odbyły się 29.05.1999 r. Swoje wiersze nadesłali autorzy z całej Polski, dzieląc się w ten sposób ze słuchaczami i czytelnikami swoim widzeniem świata, swoją wrażliwością.

Tym razem jury nagrodziło: I — Mirosława Dragona z Chudoby, II — Marcina Jot Czerwińskiego z Wrocławia

i III — Roberta Brunne z Gdańska. Przyznano także 10 wyróżnień.

Plonem Spotkań jest antologia *Nie jedyne nie wszystko*, w której znajdziemy 59 utworów o bardzo różnej atmosferze i tematach. Okazuje się, że działalność kulturalna biblioteki publicznej może obejmować nie tylko najbliższych mieszkańców, ale czytelników nawet z najbardziej nieoczekiwanych miejsc w Polsce. Warto spróbować.

(Małgorzata Kisilowska)

Jubileusze łódzkich bibliotek

● Na zakończenie półroczna 1999 r. zorganizowano w dwóch dzielnicach Łodzi uroczystości jubileuszowe pięciu bibliotek. W dzielnicy Górna (8 czerwca) z okazji 50-lecia 7 Rejonowej Biblioteki Publicznej, 40-lecia 5 Rej. Bibl. Publ., 30-lecia 14 Rej. Bibl. Publ., 25-lecia 17 Rej. Bibl. Publ. i 20-lecia 20 Rej. Bibl. Publ.

Program obejmował słowo wstępne dyr. Iwonny Szymczak, wystąpienia okolicznościowe przedstawicieli władz, instytucji współpracujących i zaproszonych gości, a działalność jubileatek zaprezentowali czytelnicy i aktywiści Kół Przyjaciół Bibliotek. Po rozdaniu dyplomów i nagród zakończono program pięknym śpiewem pp. Zyffert z Teatru Muzycznego. Uczestnicy otrzymali 2 ładnie wydane przez DBP Łódź-Górna im. Wł. S. Reymonta broszury *Jubileusze '99* (redakcja Jadwiga Filipińska, Alicja Mularczyk, Iwonna Szymczak, projekt i skład komputerowy Iwonna Szymczak) oraz *50 lat działalności 7 Rejonowej Biblioteki Publicznej Łódź-Górna*, w której znajdujemy obok wstępu I. Szymczak i wiersza Krystyny Marković *W katalogu rozmyślała* dedykowanego 7 Rej. Bibl. Publ., Izabeli Nagórskiej kronikę oraz bibliografię 7 Rej. Bibl. Publ. za lata 1949-1998 w wyborze dokonany przez Teresę Gujszczak i opracowaniu Jadwigi Filipińskiej.

Dzielnicy Biblioteka Publiczna Łódź-Śródmieście połączyła sesję popularyzacyjną z okazji 150 rocznicy śmierci Juliusza Słowackiego (10 czerwca) z podsumowaniem 5 jubileuszy bibliotecznych. W programie sesji zostały wygłoszone wykłady: dr Ziemowita Skibińskiego: Juliusz Słowacki — charakter mistycznego przeżycia, dr Eligiusza Szymanisa: Juliusz Słowacki jako dramaturg. Aktoży Teatru im. S. Jaracza recytowali fragmenty *Balladyny* i dialog *Mazepy*. Lalki pochodzące ze spektakli *Lilli Wenedy*, *Balladyny* i *Kordiana* w łódzkich teatrach zdobiły okazjonalną wystawę poświęconą twórczości wieszczka. Zarysy historyczne jubilatek udokumentowano w 5 estetycznych broszurkach: *Jubileusz 30-lecia 9 Rejonowej Biblioteki Publicznej Łódź-Śródmieście i Oddziału dla Dzieci i Młodzieży przy 9 Rej. Bibl. Publ.* w opracowaniu Elżbiety Urbanowicz, *Jubileusz 30-lecia Czytelnicy Naukowej DBP Łódź-Śródmieście i Jubileusz 25-lecia 11 Rej. Bibl. Publ. Łódź-Śródmieście* w opracowaniu Joanny Bryszewskiej oraz *Jubileusz 30-lecia 14 Rej. Bibl. Publ. dla Dzieci i Młodzieży* w opracowaniu E. Urbanowicz i J. Bryszewskiej. „Jedenastka” zostanie włączona w swoim roku jubileuszowym w proces automatyzacji bibliotek śródmiejskich jako ósma z kolei placówka tworząca własne bazy katalogowe w programie informacyjno-wyszukiwawczym MAK.

(Izabela Nagórka)

ko, Janusza Stannego. Do części książki artystycznej wybrano eksponaty i instalacje m.in. Joanny Czerwińskiej, Stasysa Eidrygiwicjusia, Barbary Niewiadomskiej, Emy Rosenstein, Henryka Wańka.

Zwiedzający mogli podziwiać różne, często zaskakujące formy, jakie książka przybiera w rękach artystów oraz ilustracje (wykonane różną techniką), obrazujące indywidualne, subiektywne odbieranie danego tekstu.

Sztuka książki może się realizować na różne sposoby: w materiale, okładkach, sposobie uporządkowania tekstu, druku, oczywiście w ilustracjach, ale także w formach daleko wychodzących poza granice samej książki (w sensie tradycyjnym). Wtedy powstają instalacje, w których możemy próbować odnaleźć, poznać rozumienie książki, jej roli i znaczenia przez danego artystę.

(Małgorzata Kisilowska)

Filia nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Otwocku już od roku w nowym obiekcie

● Przez długie lata otwocka filia nr 2 funkcjonowała w lokalu przy ul. Łąkowej w bardzo trudnych warunkach, bez kanalizacji i co. W okresie jesienno-zimowym czytelnicy korzystający na miejscu ze zbiorów biblioteki pozostawali w okryciach wierzchnich z powodu niskiej temperatury w budynku. Dzięki wytrwałości i samozaparcia kierowniczkii filii Krystyny Pawłowskiej, mającej na względzie dobro czytelników, biblioteka działała przez cały rok. Jak dużą sympatią darzą czytelnicy swoją placówkę — okazało się podczas przeprowadzki. Dorośli i młodzież z dużym entuzjazmem pomagali pakować książki, potem układali je na półkach itd. Jedną z czytelniczek użyczyła własnego transportu, kilkakrotnie kursując z książkami, natomiast mąż p. Krystyny Pawłowskiej samochodem ciężarowym przewoził meble i inne sprzęty oraz makulaturę. Najmłodszy czytelnicy przynieśli w darze piękne kwiaty doniczkowe.

Biblioteka ma obecnie piękną przestronną salę, nowe regaly, jest tu sympatycznie, kolorowo i przytulnie. Z zewnątrz budynek prezentuje się bardzo estetycznie. Jest to nowoczesny, kolorowy pawilon. Decyzję o budowie biblioteki podjęły władze miasta jesienią 1997 r. Nowy budynek został wybudowany specjalnie dla potrzeb biblioteki. Jest to pierwszy obiekt kulturalny wybudowany samodzielnie przez miasto po wojnie. Warto zaznaczyć, że w czasie, kiedy w innych miastach biblioteki są wykonywane, u nas powstała nowa piękna placówka.

Uroczyste otwarcie nowego obiektu—placówki bibliotecznej i kulturalnej Otwocka miało miejsce w Dniu Bibliotekarza — 8 maja 1998 r.

(Ryszard Budzynowski)

WSPÓŁCZESNA POLSKA

Sztuka książki

● Pod takim tytułem w salach Biblioteki Narodowej zorganizowano wspólnie ze Związkiem Polskich Artystów Plastyków kolejną już wystawę ilustracji i książki artystycznej, stanowiącą podsumowanie cyklu ekspozycji z lat 1994-1998. Można ją było obejrzeć w dniach 26 kwietnia — 30 maja br., jako imprezę towarzyszącą 44 Międzynarodowym Targom Książki w Warszawie.

Na wystawie znalazły się ilustracje autorstwa m.in. Małgorzaty Bienkowskiej, Joanny Casselius, Jerzego Flisaka, Jana Lebensteina, Franciszka Maśluszczaka, Olgi Siemasz-

Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy doskonalili nauczycieli i bibliotekarzy

● Konferencja kierowników filii CUKB. Zielona Góra, 16-17.03.1999 r.

Treści programowe: CUKB w sieci Systemu Multimedialnej Informacji Edukacyjnej — dr Barbara Puszczewicz (MEN): Cele i zadania Powszechnej Wideoteki Edukacyjnej; Komunikacja interpersonalna „przed wszystkim nie nudzić”. Prezentacja pakietów edukacyjnych — spotkanie z reżyserem programów Małgorzata Potocka; Lucyna Miś-Ciągło: U progu reformy edukacyjnej. Etos zawodu nauczyciela; prof. dr hab. Zdzisław Wolk: Jak skutecznie kształcić dorosłych?; prof. dr hab. Marcin Drzewiecki, mgr Mirosława Majewska: Zadania CUKB w 1999 r. w świetle reformy edukacyjnej; Danuta Kurach: Organizacja nauczania w PSBZ.

● **Ogólnopolska konferencja naukowa „Biblioteki publiczne przed wejściem Polski do Unii Europejskiej. Chorzów, 26-28.04.1999 r.** Treści programowe: prof. dr hab. Genowefa Grabowska (Uniwersytet Śląski): Unia Europejska i jej instytucje oraz stan stosunków Polski z Unią; dr Diana Pietruch-Reizes (Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej UŚ): Stan i perspektywy wykorzystania technologii sieciowych w polskich bibliotekach publicznych w przeddzień wejścia Polski do Unii Europejskiej; prof. dr hab. Jadwiga Kołodziejska: Biblioteki publiczne wobec nadziei i zagrożeń współczesności; dr Jan Gosiewski: Prawo biblioteczne w krajach Unii Europejskiej; mgr Joanna Skrzypkowska: Rola bibliotek we współczesnym świecie; mgr Sylwia Błaszczuk: Współpraca bibliotekarzy krajów nadbałtyckich; mgr Jan Wołosz: Model biblioteki publicznej; mgr Andrzej Tyws: Zadania samorządu powiatowego jako organizatora działalności bibliotecznej; mgr Lucjan Biliński: Zbiory bibliotek, charakterystyka zawartości zbiorów, specjalizacja, główne tendencje i standardy; mgr Mirosława Majewska: Nowe wyzwania i możliwości bibliotekarskiej edukacji ustawicznej; Europejska współpraca bibliotek publicznych — komunikaty; mgr Roman Ławrynów (WBP w Olsztynie), mgr Mirosława Joško (Gr.BP w Jeleniej Górze), mgr Andrzej Tyws (Biblioteka pod Atlantami w Wałbrzychu).

● **Walory edukacyjne literatury dziecięcej. Warsztaty czytelnice dla dzieci i młodzieży. Współczesna literatura dziecięca — nowe prądy i kierunki. Białystok, 11-13.05.1999 r.** Treści programowe: Grażyna Lewandowicz: Formy pracy z czytelnikiem dziecięcym w bibliotekach publicznych wybranych krajów Europy Zachodniej; Katarzyna Wolff: Metodyka nauczania przedmiotu „Wiedza o czytelnictwie”; Michał Zając: Warsztaty czytelnice (założenia programowe, metodyka nauczania); Jan Leończuk: Współczesna literatura dziecięca — nowe prądy i kierunki; Maria Głoskowska: Lektury szkolne w oczach dziecka, nauczyciela i rodziców; Grażyna Lewandowicz: Komiksy — poczytność i ocena wartości; Beata Dudel: Formy pracy z książką w ramach zajęć zintegrowanych; Janina Uszyńska: Ocena walorów edukacyjnych literatury dla dzieci (z warsztatu pedagoga) oraz dyskusja: „Książka dla dzieci w świecie kultury masowej”.

Ponadto zorganizowano Warsztaty czytelnice — zajęcia w grupach prowadziły: G. Walczewska-Klimczak, E. Zińiewicz-Siergiejko, J. Uszyńska. Prezentowano wydawnictwo edukacyjne — Polanglo Warszawa.

Relacje z obu konferencji w następnych numerach „Poradnika”.

CUKB przygotowuje dwie publikacje zawierające materiały pokonferencyjne.

● **Międzynarodowa konferencja naukowa „Informacja naukowa a dydaktyka” Gdańsk 10-12 czerwca 1999 r. Organizatorzy:**

- Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy w Warszawie przy współpracy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku,
- Instytut Informatyki Naukowej i Studiów Bibliologicznych, Uniwersytet Warszawski,
- TEMPUS PHARE JEP — 12165-97

Sesja I — przewodniczący prof. dr hab. Marcin Drzewiecki (CUKB, IINiSB UW)

prof. dr hab. Konrad Fiałkowski (Rensselaer Polytechnic Institute, Troy, New York, USA, IINiSB UW): Kształcenie w warunkach przyspieszonych zmian cywilizacyjnych;

prof. dr Peter Blumendorf (Fachhochschule Hannover): Nauczanie informacji naukowej — wyzwania XXI wieku; dr Marek Adamiec (Uniwersytet Gdański): Internet jako pomoc w naukach humanistycznych;

Christa-Rose Huthloff (Fachhochschule Hannover): Metody nauczania informacji naukowej — jak uczyć umiejętności potrzebnych do korzystania z Internetu i baz danych w systemie online?;

mgr inż. Piotr Gawrysiak (Politechnika Warszawska): Użytkowanie metody „data mining” dla wyszukiwania informacji w tekstach;

Sesja II — przewodniczący prof. dr Peter Blumendorf

prof. Andreas Nowak (Fachhochschule Hannover): Kształcenie specjalistów informacji w programie nauczania Wydziału Informatyki i Komunikacji;

dr Jan Verhoeven (Politechnika w Deventer): Kształcenie specjalistów informacji w programie nauczania Politechniki w Deventer;

dr David Nicholas (City University London): Idee, kreatywność i innowacja w programach informacji naukowej;

dr Zdzisław Dobrowolski (IINiSB UW): Kreatywność w programie studiów z zakresu informacji naukowej: dokąd prowadzi nas system WWW?;

dr Wiesław Gliński (IINiSB UW): Informacja naukowa w nowym programie kształcenia IINiSB UW na poziomie studiów magisterskich;

prof. dr hab. Wanda Pindłowa (Uniwersytet Jagielloński): Kształcenie specjalistów informacji w programie nauczania Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego;

dr Aleksander Radwański (Uniwersytet Wrocławski): Informacja naukowa w programie nauczania Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego. Wyszukiwanie i tworzenie;

prof. dr hab. Andrzej Chodubski (Uniwersytet Gdański): Informacja w warunkach kształcącej się globalnej społeczności obywatelskiej;

Warsztaty dydaktyczne — mgr Mirosława Majewska (CUKB)

dr Stanisława Kurek Kokocińska (CUKB Łódź): Źródła informacji w programie nauczania pomaturalnych szkół bibliotekarskich;

mgr Sylwia Błaszczuk (CUKB Katowice): Technologie informacyjne a komputeryzacja bibliotek w programie nauczania Pomaturalnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego;

dr Barbara Sosińska-Kalata (IINiSB UW): Nauczanie informacji naukowej w programach pomaturalnych szkół bibliotekarskich w systemie CUKB w świetle dwustopniowej organizacji kształcenia w IINiSB UW.

* * *

Instytut Informatyki Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego przygotowuje publikacje materiałów konferencyjnych.



UWAGA UŻYTKOWNICY MAK-a!

Oferujemy nową, niezbędną w Waszej pracy książkę czterech autorów:

**Bożeny Bartoszewicz-Fabiańskiej
Jolanty Słowik
Piotra Boczkowskiego
Jerzego Swianiewicza**

ADAPTACJA FORMATU MARC BN DLA POTRZEB BIBLIOGRAFII REGIONALNEJ

Cz. I ZINTEGROWANY FORMAT MARC BN NA POTRZEBY BIBLIOGRAFII REGIONALNEJ

Cz. II PAKIET BIBREG

W części pierwszej autorki przedstawiają zastosowanie w pracach nad bibliografiami regionalnymi formatu MARC BN. Część druga to opis procedury wydruku bibliografii regionalnej z bazy MAK-a.

Do książki dołączona jest dyskietka instalacyjna.

Stron 204, Cena 25 zł.

Zamówienia prosimy kierować:

Dział Promocji i Kolportażu
ul. Hankiewicza 1, 02-103 Warszawa
lub

Wydawnictwo SBP ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-335 Warszawa

Poradnik BIBLIOTEKARZA

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
Ukazuje się od roku 1949

Redaktor naczelny: Jadwiga CHRUŚCIŃSKA tel. 822-43-49, 0604-132-264

Sekretarz redakcji: Małgorzata KISIŁOWSKA tel. 0602-343-267

Redaktor techniczny: Elżbieta MATUSIAK 827-52-96

Projekt graficzny okładki i piktogramów: Agata LIPNICKA

Współpracują z redakcją: Lucjan Biliński, Lidia Bit, Lidia Błaszczuk, Ewa Gruda, Bogdan Klukowski, Stefan Kubów, Krystyna Kuźmińska, Elżbieta Barbara Zybert

Komitet Redakcyjny: Józef Lewicki (przewodniczący), Jadwiga Andrzejewska, Jan Burakowski, Marcin Drzewiecki, Andrzej Kempa, Krystyna Kuźmińska, Mirosława Majewska, Wojciech Szymonowski, Ryszard Turkiewicz



WYDAWNICTWO

SBP



WYDAWNICTWO

SBP



OFERUJE
WASZEJ SZKOLNEJ BIBLIOTECE
NIEZBĘDNĄ KSIĄŻKĘ

Marii Prokopowicz, Andrzeja Spóza i Włodzimierza Pigły

**BIBLIOTEKI I ZBIORY MUZYCZNE
W POLSCE.**

Przewodnik

Jest to pozycja wyjątkowa, zawiera bowiem **pełną informację** o wszystkich bibliotekach muzycznych i zbiorach muzykaliów w Polsce. Benedyktyńska pracowitość i dociekliwość autorów dała nam do ręki książkę, w której obok podstawowych danych o bibliotece i jej zbiorach znajdują Państwo informacje o udostępnianiu, zatrudnionej kadrze, wyposażeniu technicznym, działalności naukowej, dokumentacyjnej i upowszechnieniowej oraz obszerną bibliografię piśmiennictwa dot. zbiorów i działalności każdej biblioteki. Oprócz tego dopełnieniem książki jest bibliografia ogólnej literatury dot. polskiego bibliotekarstwa muzycznego oraz zestawienie nazw bibliotek w języku polskim i angielskim.

To jest książka niezbędna w zbiorach podręcznych każdego gimnazjum i liceum.

Stron 260, cena 28 zł

Zamówienia prosimy składać:

w

DZIALE PROMOCJI I KOLPORTAŻU

ul. Hankiewicza 1, 02-103 WARSZAWA

tel.: 822-43-45

lub

Wydawnictwo SBP ul. Konopczyńskiego 5/7,

00-335 WARSZAWA

tel. (022) 827-52-96

WYDAWNICTWO

SBP



WYDAWNICTWO

SBP



SZANOWNI CZYTELNICY!

W dniach 15-17 października 1998 roku odbyło się IV FORUM SBP poświęcone ochronie i konserwacji zbiorów bibliotecznych.

Organizatorom udało się zgromadzić najbardziej kompetentne grono bibliotekarzy i naukowców z całego kraju. Wygłoszono 26 referatów, których wysłuchało ponad 100 uczestników i gości. Biorąc pod uwagę doniosłość problematyki, postanowiliśmy szybko wydać publikację zawierającą **pełną** dokumentację Konferencji i Forum. Od początku br. oferujemy Państwu książkę

„OCHRONA I KONSERWACJA ZBIORÓW BIBLIOTECZNYCH”

wydaną w serii „Nauka-Dydaktyka-Praktyka” pod red. B. Drewniewskiej-Idziak i E. Stachowskiej-Musiał.

Książka zawiera: wszystkie referaty i komunikaty, omówienie dyskusji oraz przyjęte dokumenty.

Str. 233. Cena 25 zł.

**TO JEST KSIĄŻKA DLA KAŻDEJ ŚREDNIEJ
I WIĘKSZEJ BIBLIOTEKI!**

Zamówienia — również telefoniczne — prosimy kierować:

Dział Promocji i Kolportażu
ul. Hankiewicza 1, 02-103 Warszawa
tel.: (0-22) 822-43-45

lub

Wydawnictwo SBP ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-953 Warszawa

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

poleca:

Wacław Wilczyński

WROGIE PAŃSTWO OPIEKUŃCZE, CZYLI TRUDNA DROGA POLSKI DO GOSPODARKI RYNKOWEJ

Felietony z tygodnika „Wprost” z lat 1995-1999

Wyd. I, ks. popularnonauk., s. ok. 160. brosz. 14,3x20.5 cm
ISBN 83-01-12902-6

Rzadko spotykane połączenie talentu felietonisty z wiedzą i ogromnym dorobkiem naukowym czynią z Profesora Wilczyńskiego doskonałego autora. Wieloletnie doświadczenia doradcy gremiów rządowych i ekonomicznych najwyższej rangi (przewodnictwo w Radzie Ekonomicznej przy Prezesie NBP) wzbogaciły wiedzę praktyczną Profesora i zapewniają Mu bezpośredni kontakt z ludźmi decydującymi o losach polskiej gospodarki. Pisane z tej perspektywy felietony ekonomiczne dla tygodnika „Wprost” z lat 1995-1999 cieszą się ogromną popularnością, są wysoko oceniane przez fachowców i ekonomicznych laików. Wydanie zbioru felietonów z czytelnymi odsyłaczami i wyjaśnieniami Autora dotyczącymi opisywanych w tekście realiów polityczno-ekonomicznych z pewnością zainteresuje wszystkich czytelników.

Hermann Simon

TAJEMNICZY MISTRZOWIE

Studium przypadku

(Hidden Champions. Lessons from 500 of the World's Best Unknown Companies)

Tłum. Ewa Balcerek

Seria: *Przedsiębiorczość*

Wyd. 1, ks. pom., ark. wyd. 15, brosz., 16,5x24 cm.
ISBN 83-01-12817-8

Praca została oparta na badaniach ok. 500 średnich niemieckich przedsiębiorstw, które zajmują kluczową pozycję na rynku międzynarodowym w różnych dziedzinach. Książka nie ma jednak charakteru zwykłego raportu. Autor formułuje bowiem wiele uogólnień o istotnej wartości poznawczej, gdyż pokazuje, jak nawet średnie przedsiębiorstwo, obierając odpowiednią strategię, dzięki innowacjom, dużej kulturze organizacyjnej może osiągnąć poważny sukces na rynku międzynarodowym.

PROGNOZOWANIE GOSPODARCZE

Metody i zastosowania

Pod red. Marii Cieślak

Wyd. 1 (dodr.), podr. ak., s. 312, brosz., 16,5x24 cm
ISBN 83-01-12362-1

W niniejszej publikacji zaprezentowano obszerny zbiór metod prognozowania, np. pojedynczych szeregów czasowych i modele ekonometryczne, a także metody możliwe do wykorzystania zmian jakościowych w kształtowaniu się procesów krótkich szeregów czasowych i nowych zjawisk: metody analogowe, heurystyczne i scenariusze. Zakres przedstawionych metod odpowiada światowym osiągnięciom prognozyki. Dąży do wykształcenia u czytelnika pełnych umiejętności: dostrzegania zagrożeń progностycznych, formułowania zadania progностycznego, doboru danych do rozwiązywania zadania, formułowania przesłanek progностycznych, doboru metod prognozowania do zadania i przesłanek, posługiwania się metodami do wyznaczania prognozy, oceny dokładności i trafności prognoz.

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

ul. Miodowa 10, 00-251 WARSZAWA

Dział Sprzedaży: tel. (0-22) 695-43-21, fax (0-22) 826-71-63

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN S.A.

Dział Dystrybucji Wysyłkowej Prenumerat

00-251 WARSZAWA, ul. Miodowa 10

tel. 0-800-120-145 (ogłoszenie bezpłatne w godz. 8-18)

**Zapraszamy do naszych księgarni własnych i promocyjnych na terenie całego kraju,
w których można kupić wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa**